Wydanie A | ŁÓDŹ, czwartek, 30 kwietnia 1981 roku | Rok XXXVII | nr 85 (9836) | Cena 1 zł

DZIENNIK ŁÓDZKI

Najstarsza gazeta Łodzi

N/z: podczas obrad.
CAF — Zagożdziński — telefoto

◇ 14 — 18 lipca IX Nadzwyczajny Zjazd partii

◇ Zmiany w składzie Biura Politycznego i Komitetu Centralnego

X Plenum KC PZPR zakończyło obrady

Wczoraj o godz. 9 w Warszawie rozpoczęło się X plenarne posiedzenie Komitetu Centralnego Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej.

Obradom przewodniczył I sekretarz KC PZPR **Stanisław Kania.**

N. porządku dziennym:

— referat Biura Politycznego o zadaniach partii przed IX Nadzwyczajnym Zjazdem PZPR;

— rozpatrzenie i przyjęcie projektów: założeń programowych rozwoju socjalistycznej demokracji, umacniania przewodniej roli PZPR w budownictwie socjalistycznym i stabilizacji sytuacji społeczno-gospodarczej kraju, zmian i uzupełnień w statucie PZPR;

— przyjęcie uchwał.

Obrady zagaił Stanisław Kania, podkreślając znaczenie obrad dla socjalistycznej odnowy i przygotowań do IX Nadzwyczajnego Zjazdu PZPR.

Porządek dzienny został uzupełniony o sprawy organizacyjne.

Następnie I sekretarz KC przystąpił do wygłoszenia referatu Biura Politycznego o zadaniach partii przed IX Nadzwyczajnym Zjazdem PZPR. (Tezy referatu zamieszczamy na stronie 3).

Po referacie rozpoczęła się dyskusja.

(Omówienie dyskusji zamieszczamy na stronach 3, 4 i 6).

W części organizacyjnej obrad Komitet Centralny przyjął rezygnację Józefa Pińkowskiego z funkcji członka Biura Politycznego, Emila Wojtaszka z funkcji zastępcy członka Biura Politycznego i sekretarza KC, Jerzego Wojteckiego z sekretarza KC i Zbigniewa Zielińskiego z funkcji członka Sekretariatu KC.

Komisja Skrótacyjna ogłosiła wyniki wyborów do centralnych organów partyjnych.

W wyniku tajnego głosowania członkami Biura Politycznego KC zostali: **Gerard Gabryś**, górnik instruktor strzałowy Kopalni Węgla Kamiennego „Barbara — Chorzów" w Chorzowie, woj. katowickie i **Zygmunt Wroński**, rdzeniarz w Zakładach Mechanicznych „Ursus" w Warszawie; zastępcą członka Biura Politycznego wybrany został **Józef Masny**, I sekretarz KW PZPR w Opolu; członkiem KC i sekretarzem Komitetu Centralnego — **Kazimierz Cypryniak**, I sekretarz KW PZPR w Szczecinie.

Komitet Centralny przyjął uchwały, m. in. w sprawie zwołania IX Nadzwyczajnego Zjazdu PZPR i wyboru delegatów na Zjazd oraz w sprawie dyskusji przedzjazdowej. IX Nadzwyczajny Zjazd Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej postanowiono zwołać w Warszawie w dniach od 14 do 18 lipca br.

W uchwale w sprawie dalszych zmian w składzie Komitetu Centralnego i Centralnej Komisji Kontroli Partyjnej odwołano ze składu KC: Józefa Buzińskiego i Józefa Majchrzaka, a ze składu CKKP — Teresę Andrzejewską i Antoniego Majdzińskiego.

Zadecydowano, że w związku z bliskim terminem IX Zjazdu, który podda ocenie obecny Komitet Centralny niewskazane jest dokonywanie głębszych zmian w jego składzie.

Powołano komisję dla oceny dotychczasowego przebiegu i przyspieszenia prac w kwestii odpowiedzialności osobistej członków KC pełniących funkcje kierownicze.

Na zakończenie głos zabrał I sekretarz KC PZPR Stanisław Kania.

Obrady X Plenum KC PZPR zakończyło odśpiewanie Międzynarodówki. (PAP)

Uchwały X Plenum KC oraz dalszy ciąg dyskusji zamieścimy w jutrzejszym wydaniu „Dziennika Łódzkiego"

W „Daszewie-1" ponownie osiągnięto 2789 metrów

Po rekonstrukcji zniszczonego w czasie erupcji ropy w grudniu ub. roku otworu „Daszewo-1" k/Karlina załoga kierowana przez Wojciecha Pudełko podjęła przed kilkoma dniami wiercenia. Pokonując wiele trudności wczoraj w godzinach rannych dotarła do pierwotnej głębokości 2789 m, na której — jak poprzednio już stwierdzono — znajduje się złoże ropy. Dziś zapadnie decyzja, czy wobec faktu, że ropa w otworze „Daszewo-1" jest na tej głębokości, na której natrafiono na nią w grudniu ub roku, zachodzi konieczność dalszego głębszego wiercenia — do planowanej głębokości 4100 m. Gdyby okazało się, że nie istnieje taka potrzeba, załoga wiertni natychmiast podejmie prace przy uzbrojeniu otworu i przystąpi do „wywoływania" ropy.

W szybie R-1 trwa akcja oczyszczania rur z warstw parafiny, która jest składnikiem wydobywanej ropy.

(PAP)

Jan Paweł II w 1982 r. odwiedzi Wielką Brytanię

W Londynie poinformowano, że papież Jan Paweł II złoży wizytę w W. Brytanii wiosną 1982 r.

Oświadczenie Konferencji Biskupów Katolickich Anglii i Walii podkreśla, że wizyta ta będzie miała przede wszystkim charakter wizyty pasterskiej. Najwyższy dostojnik Kościoła katolickiego spotka się również z przedstawicielami duchowieństwa innych kościołów działających w Anglii, Walii i Szkocji, przede wszystkim z arcybiskupem Canterbury (najwyższy dostojnik Kościoła anglikańskiego), Robertem Runcie.

Sesja WRN w Jeleniej Górze

Na zakończonej 28 bm. w późnych godzinach wieczornych sesji Wojewódzkiej Rady Narodowej w Jeleniej Górze, mimo dwukrotnego tajnego głosowania nie zaopiniowano kandydata na stanowisko wojewody jeleniogórskiego. Przyczyną było nieuzyskanie przez żadnego z dwóch kandydatów wymaganej bezwzględnej większości głosów. Na stanowisko to kandydowali dotychczasowi wicewojewodowie: Jerzy Gołaczyński i Michał Leszczyński.

(PAP)

Prawie miliard Chińczyków

Chiny liczyły w 1980 roku 982,55 mln mieszkańców, to jest o 11,63 mln więcej niż w 1979 roku (wzrost o 1,2 proc.). Poinformowała o tym w środę oficjalna agencja prasowa, Sinhua.

Zidentyfikowano ofiary pożaru w „Kaskadzie"

Jak poinformowano dziennikarza PAP w Prokuraturze Wojewódzkiej 29 bm. zakończono identyfikację wszystkich znalezionych ofiar tragicznego pożaru w miejscowym kombinacie gastronomicznym „Kaskada", który według dotychczasowych ustaleń spowodował śmierć trzynastu osób.

Śmierć w płomieniach ponieśli uczniowie klasy IIIc Zespołu Szkół Gastronomicznych w Szczecinie: Tomasz Berger Waldemar Czyż Elżbieta Gryszkiewicz Danuta Domagalska, Małgorzata Kondracka i Beata Tokarska. Rozpoznano także pracowników „Kaskady": Annę Dubicką Danutę Lewandowską, Teresę Kipel, Janinę Stępień, Anielę Pyzę, Teresę Nowak i Elżbietę Wiktorko. Nadal trwają poszukiwania czternastej ofiary, która miała znajdować się w czasie pożaru w „Kaskadzie" a której dotychczas nigdzie nie odnaleziono. Poszukiwania są bardzo trudne ze względu na duży stopień zniszczenia obiektu.

Trwają prace komisji, powołanej przez wojewodę szczecińskiego dla zbadania przyczyn i skutków pożaru; prowadzone jest wielostronne szczegółowe dochodzenie.

(PAP)

Wicepremierowi Belgii zarzucono niegospodarność

W związku z kłopotami gospodarczo-finansowymi Belgii, rząd tego kraju od wielu miesięcy opowiada się za powstrzymaniem podwyżek płac i ograniczeniem wydatków państwowych. Apele w tej sprawie powtarzają się nieustannie w przemówieniach polityków. Na tym tle dość duży oddźwięk wywołuje wszelka krytyka prasowa zwracająca uwagę na nieefektywne, bądź wręcz marnotrawne wydatkowanie pieniędzy państwowych.

Dziennik „La Libre Belgique" zamieścił w środę obszerny artykuł, zarzucający niegospodarność i lekceważenie przepisów wicepremierowi Guynowi Mathotowi, który również jest ministrem budżetu, a więc zobowiązany jest — jak podkreśla gazeta — do szczególnej dbałości o właściwe i zgodne z przepisami wydatkowanie środków państwowych. Inspekcja finansowa w urzędzie wicepremiera i Ministerstwie Budżetu wykazała jednak, że szefowie gabinetów w obu tych instytucjach otrzymali samochody służbowe, które kosztowały znacznie więcej niż przewidują limity. Autor artykułu szczegółowo wylicza ceny luksusowego dodatkowego wyposażenia obu wozów.

„Financial Times" o polskim zadłużeniu

Brytyjski dziennik „Financial Times" zamieścił w środę artykuł pt. „Zadłużenie Polski a kredyt zachodni". Stwierdza on, że porozumienie osiągnięte w Paryżu w poniedziałek między Polską i rządami większych wierzycieli na Zachodzie odnośnie przełożenia spłat zadłużenia stanowi znaczny krok naprzód w kierunku wprowadzenia pewnego porządku w kwestiach problemów finansowych naszego kraju. Jednym z pierwszych efektów tego porozumienia jest zdaniem „Financial Times" to, że banki zachodnie — które już wyraziły zgodę na propozycję krótkoterminowego przełożenia spłat naszych płatności uprzednio zaplanowanych na drugi kwartał br — winny obecnie poczuć się upewnione jeśli chodzi o długoterminowe przełożenie spłat głównego zadłużenia przypadających na drugi kwartał br. Skutkiem bardziej ogólnej natury jest to, że porozumienie stwarza podstawę proceduralną, która winna być pomocna w przyszłych negocjacjach między Polską i rządami

(Dalszy ciąg na str. 2)

DLACZEGO TAK PÓŹNO TA DECYZJA?

Kwietniowe kartki na mięso ważne do 6 maja

Polska Agencja Prasowa otrzymała z Ministerstwa Handlu Wewnętrznego i Usług komunikat następującej treści: „W wyniku wyjątkowo nierównomiernych zakupów mięsa, wędlin i drobiu na kartki w miesiącu kwietniu, nasilonych przed świętami oraz w ostatnich dniach miesiąca, a także wstrzymywania się ludności przed zakupami asortymentów mięsa II grupy (mięso garmażeryjne i boczek) objętego sprzedażą kartkową pozostała u ludności część kartek do realizacji.

Aby umożliwić tym osobom zakup należnych im ilości mięsa i wędlin, zgodnie z normami, minister handlu wewnętrznego i usług po wnikliwym rozpoznaniu sytuacji w kraju, podjął decyzję przedłużenia realizacji kwietniowych kartek mięsnych na dni 4—6 maja br. włącznie.

Jednocześnie Ministerstwo Handlu Wewnętrznego i Usług zwraca się do ludności o bardziej równomierne zakupy w ciągu całego miesiąca, co zmniejszy straty czasu i zdenerwowanie towarzyszące zakupom.

Decyzja wydłużająca ważność kartek kwietniowych ma charakter incydentalny i stwarza możliwość zakupu zgodną z normami, w związku ze znaczną ilością w kwietniu dni wyłączonych ze sprzedaży".

(Dalszy ciąg na str. 2)

Edmund Bałuka zgłosił się w Prokuraturze Woj. w Szczecinie

28 bm. — późnym wieczorem, opuścił Stocznię Szczecińską im. Adolfa Warskiego Edmund Bałuka.

Przypomnijmy, że był on w 1971 roku przewodniczącym komitetu strajkowego w stoczni, a w roku 1973 pozostał nielegalnie za granicą. Przez 8 lat przebywał w Hiszpanii, Francji, Belgii oraz Wielkiej Brytanii. Powrócił do kraju 21 bm., przekraczając nielegalnie granicę, a następnie przedostał się na teren Stoczni Szczecińskiej. Przez osiem dni przebywał w tym zakładzie pod opieką Komisji Zakładowej NSZZ „Solidarność". Przed kilku dniami prokurator wojewódzki w Szczecinie złożył oświadczenie, że nie zastosuje wobec Edmunda Bałuki aresztu tymczasowego, jeśli zgłosi się on do prokuratury i nie będzie się ukrywał, nakłaniał świadków do fałszywych zeznań i nie będzie w inny sposób utrudniał postępowania karnego. Edmund Bałuka uczynił to dopiero we wtorek wieczorem po zebraniu przedstawicieli wszystkich wydziałów stoczni, w czasie którego podjęto decyzję, że musi on opuścić zakład i zgłosić się do prokuratora. W czasie zebrania podkreślono, iż Polska jest krajem praworządnym i każdy powinien odpowiadać zgodnie z prawem.

W przyjętej uchwale zebrani w pełni akceptują czynności podjęte przez przedstawicieli SKZ NSZZ „Solidarność" przy Stoczni Szczecińskiej w celu zapewnienia gwarancji sprawiedliwego i praworządnego toku prowadzenia postępowania przez władze prokuratorskie w sprawie Edmunda Bałuki.

Zebrani — głosi uchwała — stoją stały zapewnione pełne gwarancje bezpieczeństwa, wynikające z obowiązujących w Polsce przepisów prawa karnego, w szczególności nie stosowania wobec niego aresztu tymczasowego. Powinien on zgłosić się w Prokuraturze Wojewódzkiej w Szczecinie oraz uczestniczyć we wszczętym postępowaniu karnym w jego sprawie, a przede wszystkim w stosownych przesłuchaniach w celu wyjaśnienia jego działalności za granicą oraz okoliczności powrotu do kraju.

Zobowiązuje się SKZ NSZZ „Solidarność" przy Stoczni Szczecińskiej do zapewnienia udziału obrońcy w przesłuchaniach Edmunda Bałuki oraz przedstawiciela NSZZ „Solidarność", o ile E. Bałuka wyrazi na powyższe zgodę.

Zebrani — głosi uchwała — stoją na stanowisku, że Polska jest krajem praworządnym i wszystkich muszą obowiązywać jednakowe zasady prawa, a także wszyscy muszą się stosować do obowiązujących przepisów. Każde naruszenie przez kogokolwiek przepisów prawnych wymaga gruntownego i zgodnego ze społecznym poczuciem odpowiedzialności — wyjaśnienia.

Załoga stoczni domaga się, aby E. Bałuka wrócił jak najszybciej do pracy w Stoczni Szczecińskiej zgodnie z zasadą porozumienia gdańskiego i szczecińskiego.

Jak dowiedział się szczeciński korespondent PAP, 29 bm. w godzinach popołudniowych, Edmund Bałuka zgłosił się w Prokuraturze Wojewódzkiej w Szczecinie w celu złożenia zeznań. Towarzyszył mu szczeciński adwokat — Roman Łyczywek a także przedstawiciel społeczny.

W czasie pierwszego przesłuchania w prokuraturze — jak poinformował zastępca prokuratora wojewódzkiego — przedstawiono E. Bałuce stawiane mu zarzuty. Dotyczą one jego współpracy z rozgłośnią radia „Wolna Europa", redagowania i wydawania w Paryżu biuletynu „Szerszeń" oraz nielegalnego przekroczenia granicy w drodze powrotnej do kraju. E. Bałuka wyjaśnił okoliczności dotyczące nielegalnego przekroczenia granicy.

Przesłuchanie ma być kontynuowane 30 bm. Przy przesłuchaniu obecny był adwokat R. Łyczywek oraz przedstawiciel społeczny.

(Dalszy ciąg na str. 2)

24 godziny

WIEDEŃ. 29 bm zakończył oficjalną wizytę w Austrii minister sprawiedliwości Jerzy Bafia.

MOSKWA. Minister spraw zagranicznych ZSRR, Andriej Gromyko, przyjął ambasadora Japonii w Moskwie, Tokigiro Yomoto.

BERLIN. W Berlinie przebywał wiceminister spraw zagranicznych PRL, Józef Wiejacz. Został przyjęty przez ministra spraw zagranicznych NRD, Oskara Fischera.

PARYŻ. Po zakończeniu wizyty w Arabii Saudyjskiej kanclerz RFN, Helmut Schmidt, przybył w środę do stolicy Zjednoczonych Emiratów Arabskich — Abu Zabi.

WARSZAWA. Z okazji święta narodowego Królestwa Holandii, przypadającego w dniu 30 bm., przewodniczący Rady Państwa, Henryk Jabłoński wystosował depeszę gratulacyjną do królowej Holandii, Beatrix.

BRUKSELA. W środę komisja EWG poinformowała o zniesieniu obowiązującego od 15 miesięcy embarga na dostawy artykułów rolnych do Związku Radzieckiego.

CO DZIEŃ NIESIE

W 120 dniu roku słońce wzeszło o godz. 5.08, zajdzie zaś o 20.00.

Imieniny obchodzą

Katarzyna, Marian, Marianna

Dyżurny synoptyk

w dniu dzisiejszym dla Łodzi przewiduje następującą pogodę. Po porannym rozpogodzeniu, w ciągu dnia wzrost zachmurzenia do dużego, aż do wystąpienia opadów. Temperatura maksymalna w dzień 9 st. Wiatr umiarkowany, przejściowo dość silny z kierunków zachodnich.

Ciśnienie o godz. 19 wynosiło 988,1 hPa czyli 741,1 mm.

Ważniejsze rocznice

1940 — Poległ w potyczce z hitlerowcami pod Anielinem mjr Hubal — H. Dobrzański.

1945 — 1 Dywizja Piechoty im. T. Kościuszki dociera do Berlina.

1947 — W zakładach w Ursusie wyprodukowano pierwszy traktor.

1911 — Zm. S. Brzozowski teoretyk kultury, pisarz.

1980 — Na tron holenderski wstąpiła królowa Beatrix.

1881 — Zm. A. F. Adamowicz lekarz, pionier weterynarii polskiej.

1946 — Ur. król szwedzki Karol Gustaw XVI.

Taka sobie myśl

Łatwo jest współczuć przyjaciołom, ale trzeba mieć wyjątkowy charakter, aby cieszyć się z ich powodzenia.

Uśmiechnij się

Radio i telewizja z okazji rocznicy Konstytucji 3 Maja

3 maja, a także w dniach poprzedzających historyczną rocznicę, na antenie Polskiego Radia i Telewizji znajdzie się cykl pozycji nawiązujących do tego doniosłego wydarzenia.

Najbliższe, sobotnie wydanie telewizyjnego Studia 2 przyniesie program z udziałem prof. Andrzeja Zahorskiego pt. „W przeddzień rocznicy Konstytucji 3 Maja". W niedzielę, przewodnim motywem całego I programu będą wiersze zatytułowane „Na Trzeci Maja", zaś wieczorem Teatr Tv przypomni widowisko Grzegorza Królikiewicza „Trzeci Maja". W programie II. kolejna emisja cyklu „Detektyw historii" nosić będzie tytuł „3 maja 1940 r. w Warszawie". Zostanie tu przypomniany jeden z dramatycznych epizodów lat okupacji, kiedy w kilku warszawskich szkołach odbyły się tajne obchody majowej rocznicy Konstytucji, za co ich organizatorzy zostali wysłani do obozów koncentracyjnych.

W programach radiowych zapowiedziano na niedzielę wiele audycji literackich, muzycznych i oświatowych o tej tematyce. Przygotowany jest m. in. montaż tekstów pt. „Karol Marks o 3 Maja", słuchowisko dokumentalne Zofii Orszulskiej pt. „By dobrze było ojczyźnie", Teatr Poezji zaprezentuje „Poezję polityczną Sejmu 4-letniego". Dokumentalny charakter będą miały audycje „Vivat Maj, 3 Maj" oraz „Ustawa majowa — Konstytucja 3 Maja". „Witaj majowa jutrzenko" — to tytuł okolicznościowego koncertu.

(PAP)

Aresztowanie b. wojewody bydgoskiego

Na wniosek Prokuratury Wojewódzkiej w Bydgoszczy zastosowany został areszt tymczasowy wobec byłego wojewody bydgoskiego — Edmunda Lehmanna oraz byłego naczelnika Wydziału KW MO w Bydgoszczy — Mieczysława Majchrzaka.

Obydwu zatrzymanym zarzuca się nadużywanie stanowisk służbowych m. in. przy budowie domków letniskowych. Byłemu wojewodzie prokuratura zarzuca ponadto podejmowanie decyzji gospodarczych umożliwiających jemu i innym osobom osiąganie korzyści materialnych.

(PAP)

Posłowie w sprawie leków

Zaopatrzenie w leki było głównym tematem posiedzenia Sejmowej Komisji Zdrowia i Kultury Fizycznej, która obradowała 29 bm. pod przewodnictwem posła Henryka Rafalskiego (ZSL) (Okręg Wyborczy — Łódź). Obrady te były kontynuacją działań poselskich podjętych na jesieni ub. roku. Wówczas zapadła decyzja, że komisja będzie oceniała co kwartał stan zaopatrzenia w leki. W tej sprawie w ostatnich latach było wiele rządowych decyzji, różnych programów poprawy, które, jak stwierdzili posłowie, nie zostały wykonane. I dlatego obecnie główny punkt dyskusji poselskiej przesunął się na egzekwowanie zobowiązań podjętych w sprawie leków, artykułów sanitarnych, środków dezynfekcyjnych, odczynników chemicznych.

Jak podkreśliła w swym wystąpieniu pos. Helena Jagiełowicz-Gawle (bezp. Okr. Wyb. Warszawa) zaspokojenie tych tak ważnych społecznych potrzeb jest coraz trudniejsze. Przemysł farmaceutyczny odczuwa coraz większy niedostatek surowców i opakowań, a jednoczesny brak środków dewizowych uniemożliwia ich import z zagranicy. Jak więc przy obecnym i stale pogarszającym się zaopatrzeniu w leki zapewnić chociaż te podstawowe środki, od których zależy często już nie tylko zdrowie, ale i życie chorego? Na to pytanie próbowali odpowiedzieć posłowie i producenci oraz przedstawiciele resortów odpowiedzialnych za zaopatrzenie w leki i inne wyroby farmaceutyczne. Resort zdrowia i opieki społecznej postanowił przygotować już kolejną listę podstawowych leków niezbędnych dla szpitali i aptek.

Obecna krytyczna sytuacja grozi wstrzymaniem produkcji niektórych medykamentów, a w konsekwencji dalszym pogłębianiem się istniejących braków. Aby złagodzić chociaż w części tę sytuację powstał projekt wprowadzenia skupu leków od indywidualnych posiadaczy przygotowuje się również dalsze przedsięwzięcia zmierzające do racjonalniejszej gospodarki lekami.

Niektórzy posłowie poruszali w swych wystąpieniach problem zaopatrzenia niemowląt i dzieci nie tylko w leki, ale również w mleko sproszkowane i różnego rodzaju odżywki. Komisja zobowiązała resort zdrowia i opieki, by wspólnie z Ministerstwem Handlu Wewnętrznego i Usług zajął się przygotowaniem programu reglamentacji niezbędnych produktów dla dzieci do lat trzech. Posłowie otrzymują bowiem sygnały, że matki nie mogą dostać dla niemowląt mleka w proszku i innych artykułów. Podobny wniosek zgłoszono w sprawie ludzi chorych, których potrzeb nie uwzględniono we wprowadzonej już reglamentacji mięsa i innych produktów spożywczych.

Komisja Zdrowia i Kultury Fizycznej zwróciła się do zainteresowanych resortów o przygotowanie materiałów zawierających dane, ile i jakich leków, środków opatrunkowych itp. wyrobów otrzymamy w 1981 roku. Jednocześnie postanowiono wystąpić do prezesa Rady Ministrów z wnioskiem o pomoc, w tak ważnej sferze, jaką jest zdrowie ludzkie.

NAPIĘCIE W IRLANDII PŁN.

Ostatnie godziny życia głodującego więźnia

Robert Sands, więzień republikański głodujący od dwóch miesięcy w więzieniu Maze w Belfaście jest coraz bliżej śmierci. Wraz z pogarszaniem się stanu zdrowia słabnącego Sandsa, rośnie w Irlandii Północnej napięcie. Ekstremiści protestanccy ogłosili mobilizację sił. Misja specjalnego wysłannika papieża, który pragnął nakłonić Sandsa do przerwania głodówki, nie powiodła się.

Wraz z upływem kolejnych godzin, Sands zbliża się coraz bardziej do momentu utraty przytomności poprzedzającego śmierć. Jednak nawet w stanie agonalnym istnieje jeszcze możliwość zapobieżenia śmierci Sandsa — jeśli spełnione zostaną warunki, o które walczy więzień. Inny więzień republikański, Sean Francis Hughes, który zastąpił Sandsa jako komendant więźniów IRA w zakładzie karnym Maze, może podjąć decyzję odżywienia Sandsa i zakończenia strajku. Taka możliwość podana przez źródła republikańskie dodatkowo zwiększa presję na władze brytyjskie.

Prasa brytyjska otwarcie skrytykowała humanitarną inicjatywę papieża. Londyński „Times" w komentarzu redakcyjnym ocenił ją jako „niefortunną" i stwierdził, że szkoda, że papież nie znalazł słów dla potępienia strajku głodowego, prowadzonego w celu zachęcenia innych do działań kryminalnych i grzesznych. Jeszcze ostrzej wypowiedział się „Daily Mail", który napisał, iż papież wkroczył na polityczne pole minowe a jego interwencja w sprawie więźnia będzie oceniana jako wywieranie presji na rząd brytyjski. Jest to niepokojąca przygrywka do wizyty papieskiej w W. Brytanii w przyszłym roku — napisał londyński dziennik.

Niepotrzebny dysonans we Wrocławiu

W przeddzień robotniczego Święta 1 Maja we Wrocławiu nieoczekiwanie kontrowersyjnym tematem stała się sprawa oficjalnego udziału przedstawicieli MKZ NSZZ „Solidarność" na wiecu w „Hali Ludowej" organizowanym z okazji Święta Pracy przez gospodarzy miasta i regionu. Jak poinformował dziennikarza PAP sekretarz MKZ NSZZ „Solidarność" we Wrocławiu Czesław Stawicki delegacja „Solidarności" nie weźmie udziału w wiecu, gdyż nie akceptuje jego scenariusza i programu. O co chodzi? Okazuje się, że program wiecu przewiduje krótkie wystąpienia przedstawicieli gospodarzy Wrocławia, „Solidarności" i związków branżowych. Równoprawny udział właśnie związków branżowych w wiecu 1-majowym we Wrocławiu jest — jak wynika ze stanowiska MKZ NSZZ „Solidarność" — niewłaściwy. Uzasadnia się to faktem, że ponad 90 procent robotników należy we Wrocławiu i woj. wrocławskim do NSZZ „Solidarność".

W rozmowie z dziennikarzem PAP sekretarz KW PZPR we Wrocławiu Wojciech Siuda stwierdził: „Program wiecu 1-majowego konsultowaliśmy dwukrotnie z prezydium MKZ NSZZ „Solidarność". Niestety, ostatnio przedstawiono nam stanowisko negatywne wobec programu tej uroczystości i decyzję nieuczestniczenia w wiecu delegacji „Solidarności".

Wielka szkoda, że — jak się wydaje — nie zasadnicze, a bardziej prestiżowe, formalne powody sprawiły niepotrzebne kontrowersje we Wrocławiu.

(PAP)

Konferencja prasowa

W siedzibie NSZZ „Solidarność" region „Mazowsze" odbyła się 29 bm. konferencja prasowa z udziałem wiceprzewodniczącego KKP Bogdana Lisa oraz rzecznika prasowego KKP Janusza Onyszkiewicza.

Najwięcej uwagi poświęcono sprawie dostępu „Solidarności" do środków masowego przekazu. Gospodarze spotkania poinformowali, że obecnie istotną sprawą jest udostępnienie „Solidarności" łamów gazet regionalnych dla prezentowania problemów organizacyjnych. Chodzi o upowszechnienie takiego systemu, jaki jest już stosowany w „Dzienniku Bałtyckim" w Gdańsku. Mimo że w prasie jest wiele publikacji poświęconych sprawom związku, „Solidarność" chce mówić własnym głosem. Dostęp do radia i telewizji — to drugi przedmiot zabiegów, będący obecnie tematem rozmów na szczeblu rządowym.

Bogdan Lis odpowiadał na pytania dotyczące rozmów prowadzonych przez „Solidarność" w MSZ, m. in. w sprawie wyjazdów delegacji „Solidarności" za granicę, pomocy z zagranicy i szkoleń a działaczy. Zarzuty o otrzymywaniu pomocy zagranicznej są niesłuszne, bowiem do Polski przysyłane są jedynie maszyny poligraficzne i sprzęt biurowy — stwierdził. Przedmiotem dalszych rozmów — jak poinformowano na konferencji — będą m. in. sprawy paszportowe.

Padły pytania o przebieg kampanii wyborczej. W 3 regionach kraju zostali już wybrani delegaci na zjazdy regionalne, a do końca czerwca mają się odbyć wybory do władz krajowych. W odpowiedzi na pytanie dotyczące stosunku „Solidarności" do sprawy przekazywania budynków administracyjnych na cele społeczne, m. in. dla służby zdrowia, wyjaśniono, że nie jest to obecnie najważniejszy problem. Ta sprawa nie może być powodem konfliktów z władzą. „Solidarność" jako związek nie ma w programie „wywłaszczania" dotychczasowych gospodarzy budynków, choć niewątpliwie np. szpitalnictwo w wielu regionach jest bardzo zaniedbane i wymaga nowej bazy.

Mówiono również o podziale majątku po CRZZ. Stwierdzono, że nie nawiązuje się obecnie współpracy ze związkami branżowymi ani z autonomicznymi, pozostawiając tę sprawę nowym władzom „Solidarności".

Na pytanie jakie są plany związku na dzień 1 maja, padła odpowiedź, że związek nie jest współorganizatorem obchodów, pozostawia jednak swobodę swoim członkom w sprawie sposobu uczczenia tego święta.

(PAP)

Przemówienie Reagana w Kongresie

W środę, niemal w miesiąc po zamachu na jego życie, prezydent Ronald Reagan udał się do Kongresu, gdzie wygłosił przemówienie na połączonym posiedzeniu obu Izb. Głównym celem i treścią trwającego 25 minut przemówienia był apel do Kongresu o zatwierdzenie programu polityki gospodarczej obecnej administracji. Program ten opiera się na dwóch zasadniczych posunięciach — znacznym obcięciu wydatków państwowych oraz na równie poważnej redukcji podatku dochodowego pobieranego zarówno od obywateli, jak i od prywatnych przedsiębiorstw.

Reagan ostrzegł, że również po zaakceptowaniu tego programu okres rekonwalescencji gospodarki amerykańskiej będzie długi i niełatwy. Opanowanie inflacji, zmniejszenie bezrobocia, stworzenie lepszej koniunktury wymagać będzie wielu wyrzeczeń i energicznego działania. Osiągnięcie tych celów byłoby jednak, zdaniem prezydenta, niemożliwe bez wprowadzenia w życie jego programu odnowy gospodarczej.

Apel o akceptację jego polityki gospodarczej, a więc w praktyce projektu budżetu na rok 1982, był głównym i dominującym akcentem przemówienia. Jedynie na wstępie Reagan podziękował Kongresowi i społeczeństwu za wyrazy sympatii i współczucia, z jakimi spotkał się po zamachu i w czasie trwającej nadal rekonwalescencji.

Małpiatka — albinos

Całkowicie biała małpiatkę złapano w lasach południowych Chin. Jest to ogromna rzadkość. Zwierzęta te z podrzędu lemurów w rzędzie ssaków naczelnych (do których należą również małpy) mają bowiem sierść ciemną. Złowiona małpiatka jest samcem, ma długi ogon dość znaczną wagę (6 kg). Jej wiek szacuje się na 8—10 lat. Zoolodzy chińscy sądzą, że jest to albinos lub być może zwierzę którego sierść przebarwiła się na skutek „nieodpowiedniej diety".

Edmund Bałuka zgłosił się w Prokuraturze Woj. w Szczecinie

(Dokończenie ze str. 1)

W siedzibie MKR NSZZ „Solidarność" odbyło się tego dnia spotkanie E. Bałuki z grupą dziennikarzy szczecińskich. Rozmowa trwała dwie godziny. Pytań było wiele. Niektóre bardzo trudne, wręcz osobiste. Niekiedy powtarzające się. Oto skrócony zapis z tej rozmowy przekazany przez szczecińskiego korespondenta PAP — red. Edmunda Kieszkowskiego.

Co konkretnie chciałby pan teraz robić? Pracować — odpowiada E. Bałuka.I dalej dodaje: z pierwszą żoną rozszedłem się jak siedziałem w więzieniu. Mam 27-letniego syna. To historia z lat pięćdziesiątych. W roku 1960 ponownie ożeniłem się, a moja córka ma 17 lat. Kiedy opuszczałem kraj, była malutka. Prawdą jest również, kontynuuje, iż w Paryżu mam syna z obywatelką francuską, która wyraziła zgodę na przyjazd do Polski. Sprawa rozwodowa jest w toku.

Pada następne pytanie: dlaczego właśnie w tym momencie zdecydował się pan na powrót i dlaczego nielegalnie? Odpowiedź: osiem lat, które spędziłem na emigracji, to okres wybierania takiego momentu... wybrałem tegoroczne święta. Pomyślałem, że w tym czasie będzie większy spokój. Ponadto uznałem, iż po prowokacji bydgoskiej władze bezpieczeństwa będą trochę przytłumione.

Czy zdał pan sobie sprawę z tego, w jakiej sytuacji postawił pan NSZZ „Solidarność" oddając się pod jego opiekę? — pyta jeden z dziennikarzy. E. Bałuka odpowiada całkiem pewny siebie: tak, NSZZ „Solidarność" liczy ponad 10 mln członków. Nie sądzę, aby mój powrót był dla niej jakimś kataklizmem. Uważam nawet, że NSZZ „Solidarność" powinien cieszyć się z mojego powrotu, gdyż naprawdę chcę pracować. Ponadto mam spore doświadczenie i chciałbym pomagać związkowi.

Czy jest pan spokojny o swój dalszy los? — pyta kto inny. I znowu ten sam ton: jak najbardziej! Ja nie popełniłem żadnego przestępstwa — dodaje. Uważam się za niewinnego i będę starał się przekonać o tym pana prokuratora, że jakiekolwiek dochodzenie w mojej sprawie jest bezpodstawne. Jeżeli natomiast prokurator udowodni mi jakieś przestępstwo to trudno — konkluduje.

Pytań przybywa. Proszę scharakteryzować nam swoje życie i działalność w ostatnich ośmiu latach. To jest za trudne — słyszę w odpowiedzi. Było tego bardzo wiele. Podróżowałem po całej Europie zachodniej. Byłem nawet w Ameryce Południowej i Japonii. Pracowałem zawodowo w Belgii i Anglii, na statku libijskim, a potem przez ostatnie cztery lata działałem politycznie przy związkach zawodowych itp.

A „Szerszeń"? — wtrąca się któryś z dziennikarzy. To ostatnie cztery lata — stwierdza E. Bałuka — a wtedy już miałem kontakt z krajem. Chciałem w jakiś sposób — wyznaje — pomóc rodakom, no oczywiście i sobie. Pan był przecież założycielem „Szerszenia" — wtrąca następny z dziennikarzy. Odpowiedź jest twierdząca.

Kiedy zwrócił się pan po raz pierwszy oficjalnie do władz w sprawie powrotu do kraju? We wrześniu ub. roku — tłumaczy E. Bałuka — po strajkach. Nawiązując do wcześniejszych pytań, stwierdził: myślę, iż do procesu nie dojdzie, z tego względu, że cały ten „Szerszeń" i moja działalność, wystąpienia na licznych mityngach i konferencjach nie były obraźliwe dla narodu polskiego. Jeżeli już mowa o szkalowaniu przyznaję, że szkalowałem Gierka oraz innych, a także system, który oni wprowadzili.

Nowe pytanie: mówił pan, że wrócił do kraju w imię wyższych celów. Czy moglibyśmy je poznać? Pan mnie podejrzewa — oburzył się E. Bałuka — nie mam żadnych wyższych celów. Wróciłem do Polski pracować.

Ale nie wykorzystał pan wszystkich możliwości, aby to uczynić legalnie. I znowu odpowiedź jest bardzo krótka: to zależy od prokuratora.

Pod koniec spotkania wynikają nawet ostre spory. Padają oskarżenia: mówi pan, iż walczy o socjalizm — a tymczasem pana poglądy głoszone w „Szerszeniu" świadczą o czymś odwrotnym. Na ten zarzut E. Bałuka nie odpowiada w ogóle. Niezbyt przekonywająco brzmią również inne odpowiedzi. Np. dotyczące środków na wydawanie „Szerszenia" przyczyn wydalenia z Francji i szeregu innych

(PAP)

O POLSKIM ZADŁUŻENIU

(Dokończenie ze str. 1)

zachodnimi z jednej strony, a bankami zachodnimi z drugiej — pisze „Financial Times".

Ale łudziłby się ktoś, gdyby uważał, iż porozumienie to oznacza rozwiązanie polskiego problemu. Po pierwsze jest zrozumiałe, że dalsze rozmowy na temat przełożenia spłat są niezbędne przynajmniej przez kilka najbliższych lat, zanim kraj nasz będzie mógł rozpocząć spłacanie rat. Po drugie, przełożenie spłat zakłada, że rząd polski przyjmie oraz pomyślnie zrealizuje program gospodarczy, który w sposób wiarygodny doprowadzi do sytuacji, w której bilans płatniczy naszego kraju wyjdzie z poważnego deficytu. Pierwsza przesłanka jest przykra, ale nie do uniknięcia: druga pozostaje przynajmniej na razie, w sferze nadziei.

Wzmożona aktywność Słońca

Naukowcy amerykańscy poinformowali że zapoczątkowana w ub. piątek wzmożona aktywność Słońca, charakteryzująca się emisją silnego promieniowania słonecznego, osiągnęła w poniedziałek rano niezwykle rzadko występującą formę erupcji w kształcie pętli, sięgającej głęboko w przestrzeń kosmiczną. Erupcja „zapętlająca" rozpoczęła się 27 bm. o godzinie 10.20 czasu warszawskiego i w godzinę później osiągnęła kulminację. Uczeni nie liczą się z możliwością burzy magnetycznej, aczkolwiek istnieje ewentualność dotarcia do Ziemi strumienia protonów. Promieniowanie wynikłe z erupcji słonecznej jako pierwsze wykryły czujniki na pokładzie satelitów. Mimo iż aktywna strona Słońca nie jest zwrócona ku Ziemi rozpoczęta w piątek burza słoneczna powoduje zakłócenia w polu magnetycznym Ziemi.

Kwietniowe kartki

(Dokończenie ze str. 1)

* * *

Tyle komunikat MHWiU. Na marginesie powstaje jednak pytanie, dlaczego decyzja ta zapadła przedostatniego dnia pracy handlu w kwietniu. Można było ją z powodzeniem podjąć wcześniej. Już od tygodnia obserwowano tłok przed sklepami i wydłużanie się kolejek. Zastanawia również próba obciążenia odpowiedzialnością za ten stan rzeczy nabywców. Jak wynika z komunikatu, to ludność jest winna, że nie kupowała tak, jak życzyłby sobie tego resort, wstrzymywała się z nabyciem niektórych asortymentów.

Zapomniano widać o tym, że sklepy zaopatrywane były nierównomiernie i że przez większość dni kwietnia obowiązywała rejonizacja zakupów. Nie przystosowano również struktury dostaw, do łatwego do przewidzenia w związku ze świętami popytu.

Trzeba powiedzieć wyraźnie, że cały bałagan w kartkowym nabyciu mięsa tylko po części wynikał ze specyficznego okresu świątecznego. W większości przypadków zaważyły tu błędy organizacyjne, brak porozumienia między handlem, a przemysłem itp. W tym kontekście, przedłużenie ważności kartek, jest chyba naturalne. Obawiać się należy jedynie, że trzy dni handlowe w maju mogą nie wystarczyć oraz życzyć sobie, aby w nadchodzącym miesiącu wyciągnięto wszystkie wnioski, jakie wynikają z chaosu na rynku mięsnym. Należałoby przede wszystkim ściśle kontrolować decyzje wojewodów w tych sprawach. Niektóre z nich, jak np. wprowadzenie w Warszawie tuż przed świętami masła na kartki w sklepach mięsnych, walnie przyczyniły się do tego, że zakupy przedświąteczne stały się koszmarem nie tylko dla nabywców, ale również dla ludzi za ladą.

(PAP)

KRONIKA WYPADKÓW

▼ Godz. 7.05. Przy zbiegu ulic Zachodnia—Lutomierska motorniczy tramwaju 21/11 Kazimiera S. uderzyła w tył stojącego na przystanku tramwaju 5/3. W wyniku zderzenia lekkich obrażeń doznało 7 osób a straty oszacowano na 3 tys. zł.

▼ Godz. 7.05. Na skrzyżowaniu ulic Kopernika — al. Włókniarzy kierowca „Stara" LDA 113N Janusz Z. uderzył w tył „Fiata" LDF 2749 a następnie wjechał na chodnik gdzie potrącił Wiesławę S., lat 43. Kobieta doznała pęknięcia miednicy i przebywa w szpitalu.

▼ Godz. 9.20. W Zgierzu na ul. Nowotki 10 letni Ryszard K. wybiegł na jezdnię gdzie potrącony został przodem motocykla. Z urazami brzucha, ranami nogi i ogólnymi potłuczeniami chłopca przewieziono do szpitala.

▼ Godz. 11.25. Na skrzyżowaniu ulic Kilińskiego i Nowotki kierujący „Fiatem" SKA 6416 Jacek K. spowodował zderzenie z motocyklem a następnie wjechawszy na chodnik, potrącił Bronisławę L. lat 79 która doznała złamania nogi, urazów kręgosłupa oraz Mariana S. lat 39, który doznał wstrząśnienia mózgu. Kobieta przewieziona została do szpitala, mężczyzna wyraził chęć powrotu do domu.

▼ Godz. 17.40. Przy zbiegu al. Politechniki i ul. Felsztyńskiego Jan S., lat 20, wybiegł na jezdnię i potrącony został przez samochód osobowy. Pieszy z urazami głowy przewieziony został do szpitala.

(kl)

SPORT • SPORT • SPORT • SPORT

ŁKS — Błękitni 2:2

Wykorzystując przerwę w rozgrywkach, piłkarze ŁKS rozegrali wczoraj sparringowy mecz z czołowym zespołem drugoligowym, Błękitni Kielce. Zakończył się on remisem 2:2 (1:1). Bramki dla ŁKS strzelili: Sobol i Klimas.

Drużyna ŁKS wystąpiła w składzie: Robakiewicz (Kwaśniewicz) — Filipiak, Wesołowski, Drozdowski, Galant — Sobol (Molenda), Bulzacki (Gabrych), Woziński (Klimas) — Wieteska, Milczarski (Sławuta), Różycki (Rojewski).

W dniu 2 maja piłkarze ŁKS wyjeżdżają na kilkudniowy obóz do Wagrowca, skąd bezpośrednio udadzą się na mecz z Lechem. „Podmienia" oni przebywających tam obecnie piłkarzy Widzewa.

DUŻY LOTEK

Losowanie I:

1 rozw. z 6 trafieniami — wygrana 1 043.474 zł, 3 rozw. z 5 traf. prem — wygrane po 347 824 zł, 187 rozw z 5 trafieniami — wygrane po około 7 000 zł, 9.570 rozw. z 4 trafieniami — wygrane po 181 zł, 135483 rozw. z 3 trafieniami — wygrane po 12 zł.

Losowanie II:

51 rozw. z 5 trafieniami — wygrane po około 50 000 zł, 3.422 rozw z 4 trafieniami — wygrane po 1.130 zł, 76.318 rozw. z 3 trafieniami — wygrane po 85 zł.

Z PIŁKARSKICH BOISK

* W eliminacyjnym meczu piłkarskich mistrzostw świata grupa V, Jugosławia pokonała Grecję 5:1.

TABELA

1. Włochy	8:0	8—0
2. Jugosławia	6:2	12—4
3. Grecja	6:4	6—7
4. Dania	2:6	5—5
5. Luksemburg	0:10	0—15

* We wtorek późnym wieczorem rozegrany został w Glasgow eliminacyjny mecz piłkarskich mistrzostw świata grupy VI, w którym Szkocja pokonała Izrael 3:1 (2:0).

Po tym meczu w grupie VI eliminacyjnej prowadzi Szkocja — 8 pkt, przed Portugalią — 5 oraz Irlandia Płn. — 4 pkt.

* W eliminacyjnym meczu piłkarskich istrzostw świata — grupa IV Szwajcaria — Węgry padł wynik 2:2.

* Reprezentacja Francji pokonała Belgię 1:0 (0:0) w eliminacyjnym meczu grupy II piłkarskich mistrzostw Europy drużyn młodzieżowych (do 21 lat).

* W towarzyskim międzypaństwowym meczu piłkarskim Bułgaria pokonała Norwegię 1:0.

* W zaległym meczu o mistrzostwo II ligi angielskiej, Sheffield Wednesday przegrał z Grimsby 1:2.

* W eliminacyjnym meczu piłkarskich mistrzostw świata azjatyckiej grupy III, Kuwejt pokonał Koreę Płd. 2:0. To zwycięstwo zapewniło piłkarzom Kuwejtu awans do finałowej rundy strefy azjatyckiej.

* W eliminacyjnym meczu piłkarskich mistrzostw świata (grupa VI) Irlandia Płn. pokonała Portugalię 1:0.

TABELA

1. Szkocja	8:2	6—2
2. Irlandia Płn	6:4	5—2
3. Portugalia	5:3	4—1
4. Izrael	3:9	2—8
5. Szwecja	2:6	1—5

* W eliminacyjnym meczu piłkarskich mistrzostw świata, grupa IV Cypr przegrał z Holandią 0:1.

* W eliminacyjnym meczu piłkarskich mistrzostw świata grupa I, RFN pokonała Austrię 2:0.

TABELA

1. RFN	6:0	7—1
2. Austria	6:2	8—2
3. Bułgaria	4:2	4—4
4. Albania	2:8	3—10
5. Finlandia	0:6	0—6

* W eliminacyjnym meczu piłkarskich mistrzostw świata (grupa II), Francja pokonała Belgię 3:2.

TABELA

1. Belgia	9:3	10—6
2. Irlandia	7:5	12—7
3. Francja	6:2	12—3
4. Holandia	6:4	6—3
5. Cypr	0:14	4—25

* W eliminacyjnym meczu piłkarskich mistrzostw świata (grupa IV), Anglia zremisowała z Rumunią 0:0.

TABELA

1. Anglia	5:3	7—3
2. Rumunia	4:2	3—2
3. Norwegia	3:3	3—6
4. Węgry	1:1	2—2
5. Szwajcaria	1:5	4—6

Jubileuszowy bieg »Szlakiem Barykad«

W dniu 2 maja o godz. 11 w parku im. A. Mickiewicza (na Julianowie) odbędzie się XX Bieg „Szlakiem Barykad". W jubileuszowej imprezie swój start zapowiedzieli: lekkoatleci węgierscy z Szegedu) oraz czechosłowaccy (z Liberca). Wystąpią również obok łódzkich zawodników lekkoatleci z innych miast naszego kraju. W ekipie Śląska Wrocław pobiegnie druga w ubiegłorocznym biegu — Stanisława Fedyk. Wystąpi również ubiegłoroczna zwyciężczyni biegu kobiet — Dorota Kozłowska (ŁKS).

Lekkoatleci rywalizować będą na trasie prowadzącej wokół julianowskiego stawu. Kobiety i juniorki na dystansie 1200 m, juniorzy i młodzież szkolna na trasie 2400 m i seniorzy na dystansie 3600 m. Dla zwycięzców poszczególnych konkurencji przeznaczono okolicznościowe puchary.

EXPRESS LOTEK

2 — 10 — 18 — 29 — 36

MAŁY LOTEK

I losowanie:

1 — 11 — 18 — 19 — 33

II losowanie:

3 — 9 — 13 — 17 — 28

Końcówka banderoli: 5215.

OPOWIADAMY SIĘ ZA SOJUSZEM WSZYSTKICH SIŁ KTÓRYM JEST DROGA SPRAWA OCALENIA BYTU NARODOWEGO

Tezy referatu Biura Politycznego KC na X Plenum KC PZPR wygłoszonego przez Stanisława Kanię

— Biuro Polityczne wnosi o zwołanie IX Nadzwyczajnego Zjazdu partii w dniach od 14—18 lipca br. Proponowane normy przedstawicielstwa zakładają wybór większej liczby delegatów niż na poprzednich zjazdach. Wychodzimy tym samym naprzeciw potrzebie pełniejszej reprezentacji różnych środowisk, a zwłaszcza potrzebie znacznego zwiększenia udziału robotników.

— Proponowany termin zjazdu zbiega się z rocznicą święta lipcowego. Mieć to będzie symboliczną wymowę. Od pamiętnego lipca 1944 r. odmierzamy nasz nowy, polski czas, czas niepodległego bytu w bezpiecznych piastowskich granicach, czas socjalistycznej Polski, czas nowego kształtu braterstwa i sojuszu Polaków i Polski z narodem radzieckim ze Związkiem Radzieckim.

— Nigdy zjazd nie spotkał się z tak powszechnym zainteresowaniem, a udział rzesz partyjnych w jego przygotowaniu nie był tak twórczy, jak to jest obecnie. Powinniśmy czynić wszystko dla utrzymania wysokiej aktywności partii również w toku dalszych przygotowań do zjazdu.

— X Plenum KC PZPR rozpatrzy dwa ważne dokumenty: „Programowe założenia rozwoju socjalistycznej demokracji, umacniania przewodniej roli partii w budownictwie socjalistycznym i stabilizacji sytuacji społeczno-politycznej kraju" oraz „Projekt zmian i uzupełnień w statucie partii". Wspólna cecha ocen i myśli kierunkowych zawartych w tych dwóch dokumentach jest kontynuacja programowej linii politycznej VI Plenum KC, rozwijanej na kolejnych posiedzeniach. Wiele jest dyskusji w partii, ale najbardziej powszechna jest zgodna wola kontynuowania tej linii, linii socjalistycznej odnowy życia społecznego. Takie jest też pragnienie milionów ludzi pracy. Nie jest to tylko deklaracja: za stanowiskiem partii i jej Komitetu Centralnego przemawiają liczne fakty potwierdzające linię programową socjalistycznej odnowy.

— Jak wiadomo, bardzo źle kształtuje się sytuacja ekonomiczna, nie wykonujemy planów. Trzeba się liczyć ze znacznie głębszym spadkiem dochodu narodowego niż przewidywał plan. Niezwykle dotkliwe są trudności w zaopatrywaniu rynku z powodu zmniejszonych dostaw towarów i znacznie wyższych dochodów pieniężnych ludności. Spada wiarygodność Polski we współpracy gospodarczej z krajami socjalistycznymi i krajami Zachodu, nie wywiązujemy się z umów o wymianie towarowej, zaostrzają się trudności ze spłacaniem naszych długów. Jest to głównie rezultat błędów poprzedniego okresu i trudności związanych ze znacznym nieurodzajem. Ale również — o czym nie wolno zapominać — w znacznym stopniu jest to też wynikiem rozprzężenia gospodarki, spadku dyscypliny i strajków, efekt ciągłych napięć, jakie występowały w ostatnich miesiącach. Dlatego też podstawowym zadaniem partii, klasy robotniczej i wszystkich zatroskanych o kraj ludzi jest przestrzeganie normalnego rytmu pracy i rzetelne gospodarowanie, poszukiwanie skutecznych dróg wyprowadzenia gospodarki z kryzysu. W pracy, na co dzień, nie ma ważniejszego zadania.

— Dobrze się stało, że zgodnie ze stanowiskiem KC i wszystkich sił społecznych poczuwających się do odpowiedzialności za kraj, strajk generalny został zażegnany. Uczucie ulgi było powszechne, ale związane z niepokojem czy to już ostatni raz? Byli jednak i tacy wśród centralnych działaczy „Solidarności", którzy nie ukrywali, że są niezadowoleni z odwołania strajku i zgłaszali publicznie swój sprzeciw wobec tych przedstawicieli związku, którzy brali udział w rozmowach z rządem. Jak widać nie brak ludzi, którzy w politycznym awanturnictwie nie uznają żadnych granic, nie liczą się ani z interesem państwa, ani z interesem robotników, w których imieniu występują.

— Szczególne znaczenie ma zaufanie dla rządu i jego premiera oraz aprobata dla stanowiska zajętego w sprawie zaniechania strajków na dwa najbliższe miesiące. To stanowisko Sejmu spotkało się z szerokim społecznym uznaniem. Powinniśmy czynić wszystko aby nasz rząd i jego premier Wojciech Jaruzelski odczuwali ze strony partii konkretne poparcie dla jego działań służących poprawie sytuacji w kraju. Troska o spokój wewnętrzny, o rzetelne wypełnianie obowiązków, o poszanowanie prawa jest dziś sprawą narodową najwyższej rangi. Klucz do przezwyciężenia kryzysu leży w partii, spełniającej przewodnią rolę w budowaniu socjalistycznego społeczeństwa. Nie może być socjalistycznej odnowy bez odnowy partii w duchu marksizmu-leninizmu, bez odrodzenia socjalistycznych ideałów. Chodzi o nawiązywanie w praktyce do historycznych źródeł socjalizmu — uniwersalnych i polskich. Znajdujemy w nich wartości trwałe, nie naruszone przez czas, ale jakże często deformowane przez praktykę. Usuwanie tego, co stało się przyczyną kryzysu, nie oznacza odrzucania wartości, jakie wyrosły z doświadczeń ruchów rewolucyjnych, społecznych i narodowych, które kierowały się humanistyczną motywacją, a szczególnie doświadczeń rewolucyjnego ruchu robotniczego.

— Proponowane zmiany i uzupełnienia w statucie partii, szczególnie zaś wzrost rangi wybieralnych instancji, roli organizacji partyjnych i praw członkowskich a także wzmocnienie organów kontrolnych podporządkowane są idei partyjnego demokratyzmu.

— W ostatnich miesiącach pojawiły się w życiu partii nowe formy kontaktów i płaszczyzny dyskusji aktywu zbliżonych środowisk społecznych. Patrzymy na różne komisje i zespoły dyskusyjne jako na wyraz aktywności i ożywienia partyjnego. Wyraźnie należy jednak podkreślić, że działalność ta nie może prowadzić do podważania i zastępowania historycznie sprawdzonej leninowskiej budowy partii, do podważania jej spoistości godziłoby to bowiem w jedność partii, prowadziłoby do rozłamu i frakcji.

— Wybory w ogniwach i instancjach partyjnych już trwają. Trzeba w związku z tym zwrócić uwagę na sprawę zwiększenia we władzach partyjnych i zjeździe robotników — członków PZPR. Robotnicy stanowią bowiem główną siłę partii i narodu. Także dziś są oni główną siłą w procesie socjalistycznej odnowy, rozstrzygająca jest ich rola w formułowaniu programu partii, polityki PZPR i w jej urzeczywistnianiu. W obecnej sytuacji cała partia musi zadbać, aby IX Nadzwyczajny Zjazd był zjazdem robotników.

— Drugim filarem całej struktury i działania partii jest centralizm. Nie stanowi on alternatywy demokracji podobnie jak demokracja nie jest alternatywą centralizmu. Bez demokracji jedność pozostanie płytka i pusta, bez centralizmu jedność pozostanie martwa i bezsilna. Jedność działania całej partii jest elementarnym warunkiem wychodzenia z kryzysu.

— Istnieje potrzeba ulepszania mechanizmu działania partii i jej członków wewnątrz wszystkich instytucji przedstawicielskich, pochodzących z wyboru, szczególnie rad narodowych i Sejmu. Tu bowiem przesuwa się punkt ciężkości sprawowania władzy.

— Widząc potrzebę zmian w polityce kadrowej należy jednocześnie stwierdzać, iż partia zachowa swój wpływ na obsadę kadrową kluczowych ogniw naszego życia. Jest ona równocześnie za rozszerzeniem bazy rekrutacyjnej kadr.

— Założenia programowe na zjazd proponują podstawowe kierunki socjalistycznej odnowy, rozwoju socjalistycznej demokracji, umacniania przewodniej roli partii i stabilizacji sytuacji społeczno-gospodarczej kraju. Jest niezmiernie ważne, aby spotkały się one ze zrozumieniem całej partii i żeby stały się podstawą dyskusji przedzjazdowej we wszystkich jej fazach.

— Dbajmy o sprawiedliwość w ocenach całego okresu Polski Ludowej. Były w tym okresie i błędy i porażki i kryzysy, był to jednak czas rozwoju dokonań tworzonych przez klasę robotniczą. Słuszne są wszystkie te oceny, które widzą główne źródła naszego kryzysu w naruszeniu zasad socjalizmu i jego praw ekonomicznych. Dlatego właśnie z socjalizmem wiążemy nasz program i nadzieje na pokonanie trudności, na nie zakłócony rozwój naszego kraju.

— Zgodnie ze stanowiskiem określonym na VII Plenum KC uważamy, że za błędy polityczne ponosi się odpowiedzialność polityczną, a za wykorzystywanie stanowisk dla nieuzasadnionych korzyści osobistych obowiązuje odpowiedzialność prawna. Takie kryteria obowiązują w każdym cywilizowanym kraju.

— Wysunięta została propozycja powołania na obecnym plenum komisji złożonej z członków naczelnych władz partyjnych dla oceny dotychczasowego przebiegu i możliwości przyspieszenia prac nad kwestią odpowiedzialności. Biuro Polityczne uważa, że trzeba dziś rozpatrzyć i taki wniosek.

— Adresatem programu partii jest naród. Z myślą o nim wytyczamy cele i zadania związane z urzeczywistnianiem socjalistycznej demokracji, z realizacją planowanych reform, nowych rozwiązań prawnych i instytucjonalnych.

— Opowiadamy się za wysoką pozycją wszystkich związków zawodowych, a więc i branżowych, i „Solidarności" i autonomicznych, pozycją obrońcy robotniczych interesów i współgospodarzy zakładów.

— W partii powinniśmy tworzyć wzorce rzeczywistej demokracji i prawdziwie socjalistycznych stosunków między ludźmi. Przodujmy w każdej dziedzinie nie tylko śmiałością programów, ale i siłą przykładu, siłą działania dla dobra ogółu.

— W programie partia zwraca się do wszystkich środowisk. Szczególne miejsce zajmują w nim sprawy młodzieży. Stawiamy je po raz pierwszy w tak rozwiniętej postaci w dokumencie zjazdowym.

— Wydobycie gospodarki z obecnej, wciąż jeszcze pogarszającej się sytuacji wymaga wyobraźni połączonej z rozwagą, inicjatywy i dyscypliny w realizacji zadań, spokoju, a także wielu wyrzeczeń. Zbyt długo trwa opracowanie programu stabilizacji gospodarki w Komitecie Gospodarczym Rady Ministrów, a w Komisji Planowania — raportu o stanie gospodarki. Będą potrzebne zasadnicze zmiany w strukturze gospodarki, niezbędne jest wyraźne zwiększenie wydobycia węgla trzeba przewidzieć zaopatrzenie w towary o podstawowym znaczeniu, nawet kosztem innych towarów; trzeba posługiwać się metodą uciążliwej reglamentacji. Nie wydaje się jednak możliwe utrzymanie obecnych cen zwłaszcza na artykuły spożywcze. Jest to problem o wielkiej wadze społecznej, wymaga głębokiego przemyślenia i szerokiej konsultacji społecznej.

— Potrzebna będzie trwała, a nie doraźna proeksportowa orientacja wybranych gałęzi gospodarki czy nawet zakładów.

— Sytuacja gospodarcza kraju w najbliższych latach bardzo ograniczy możliwości poprawy warunków życiowych. Tak więc wszystkie decyzje w sprawach cen, płac i świadczeń społecznych muszą mieć na uwadze konieczność przywracania równowagi ekonomicznej, ale równocześnie muszą dawać świadectwo elementarnemu poczuciu sprawiedliwości społecznej.

— Będziemy szukać możliwości poprawy sytuacji ekonomicznej w pogłębianiu bardzo dla nas korzystnej ze względu na warunki wymiany współpracy z ZSRR i innymi krajami RWPG. Kluczem do perspektywicznych rozwiązań jest reforma gospodarcza.

— W okresie przed zjazdem na pierwszym planie trzeba widzieć wszystko to, co służy umacnianiu zwartości ideowej i aktywności partii i wszystkich jej organizacji. Po drugie — potrzebne jest stałe zainteresowanie realizacją programu rządu. Po trzecie — sprawa niezwykłej doniosłości jest przygotowanie rolnictwa do zbiorów, pomoc rolnictwu oraz poprawa zaopatrzenia w środki niezbędne mu do produkcji. Po czwarte — powinniśmy rozpatrzyć oceny i wnioski raportu opracowanego zgodnie z decyzją Biura Politycznego o warunkach startu, sytuacji życiowej i pozycji zawodowej młodego pokolenia. Po piąte — będziemy kontynuować ocenę kadr kierowniczych.

— Partia bardzo liczy na członków PZPR działających w środkach masowego przekazu; w prasie, radiu i telewizji. Misją organów partyjnych oraz rolą członków partii pracujących w prasie, radiu i telewizji, jest oświetlanie zjawisk zachodzących w kraju, w społeczeństwie i w partii w duchu utrwalania przemian zgodnych z kierunkiem socjalistycznego budownictwa, umacnianie naszych sojuszów i międzynarodowej pozycji Polski. W tym też sensie partia nie wyrzeknie się nigdy ani prawa do inspiracji, ani kontroli nad środkami informacji i propagandy. Jesteśmy zainteresowani szerokim udziałem dziennikarzy w walce ze wszystkim co złe, co niesprawiedliwe, co narusza prawo, co jest sprzeczne z ideałami socjalizmu. A równocześnie należy sprzyjać kształtowaniu wysokiej odpowiedzialności za słowo w środkach masowej informacji; powinny one wspierać socjalistyczną odnowę i łamać różne biurokratyczne opory.

— Nasza linia jest nadal linią porozumienia, ale i linią walki. Trwa w naszym kraju ostra walka polityczna, trwa klasowa walka o treść odnowy, o obronę socjalizmu, jego ideowych wartości i ustrojowych realiów.

— Wszyscy wrogowie socjalizmu w naszym kraju budują swoje nadzieje na kryzysie, wszyscy przeciwnicy socjalizmu pokładają swoje nadzieje na wpływy w „Solidarności", na możliwości wykorzystania tej organizacji. Głęboko wierzymy, że im się to nie uda w masowej skali. Jest to przecież robotnicza organizacja, organizacja milionów ludzi dobrej woli, działa w niej wiele setek tysięcy członków partii. Ich obowiązkiem jest dbać o socjalistyczne oblicze, o działalność zgodną ze statutem związku zawodowego. Nasze konstruktywne intencje nadal są obowiązujące wobec „Solidarności". Cieszy nas każdy przykład konstruktywnej współpracy. Bardzo wiele jest jednak powodów do niepokoju.

— Opowiadamy się za sojuszem wszystkich sił, którym droga jest sprawa ocalenia bytu narodowego. Takiemu sojuszowi będzie sprzyjać partia wspólnie z ZSL i SD. Widzimy tu pole do szerokiego współdziałania ze wszystkimi związkami zawodowymi z Kościołem, ludźmi o odmiennych poglądach, z wszystkimi patriotycznymi siłami.

— Rozumiemy w pełni głęboką troskę partii komunistycznych, troskę bratnich państw socjalistycznych i zaniepokojenie narastaniem w Polsce tych tendencji i procesów które oznaczają osłabienie gospodarki i podważanie państwa socjalistycznego. Na XXVI Zjeździe KPZR i w referacie Leonida Breżniewa i na zakończonych niedawno zjazdach innych bratnich partii, dano temu wyraz, wyrażając równocześnie internacjonalistyczną solidarność i przekonanie, że nasza partia działając w myśl uchwał VI i kolejnych plenarnych posiedzeń KC przezwycięży trudności i wprowadzi Polskę na szlak harmonijnego rozwoju na gruncie zasad i idei socjalizmu.

— Socjalizm i niepodległy byt Polski są nierozerwalne. Uczynimy wszystko dla zachowania i utrwalenia tej najwyższej wartości. Nie pozwolimy nikomu naruszyć fundamentów, na których się one opierają, sojuszu z Krajem Rad, z wszystkimi państwami wspólnoty socjalistycznej. Jest to patriotyczna i internacjonalistyczna powinność PZPR, wszystkich jej członków.

— Zjazd, do którego idziemy, ma wymiar historyczny. Musi sformułować program wyjścia z kryzysu, jaki kraj nasz przeżywa, a równocześnie określić zgodną z dążeniami społeczeństwa przyszłość Polski. Trzeba uczynić wszystko, aby kampania przedzjazdowa przebiegła najlepiej, aby jej wynik zagwarantowały, że zjazd spełni oczekiwania, jakie wiąże z nim cała partia i społeczeństwo.

(PAP)

DYSKUSJA NA X PLENUM KC PZPR

(O M Ó W I E N I E)

JERZY PUTRAMENT

— członek KC, literat:

Chciałbym zwrócić uwagę na pewne zasady prowadzenia dyskusji. W ostatnim okresie w naszym narodzie istnieje ogromna inflacja pomysłów uzdrawiania Polski. Ktoś coś pomyśli w pięć sekund, już ma plan, już biegnie, już stawia, już żąda wypełnienia. Jest to bardzo zdrowe, ale ma swoje niebezpieczeństwa. Trzeba wystrzegać się przy tym przeskakiwania z tematu na temat, bronić swego zdania, ale bez przesady. Po drugie — trzeba pamiętać o porzekadle powstałym w ruchu robotniczym w początkach tego stulecia: „Wrogowie ciebie chwalą, stary Beblu, widocznie nie masz racji". Czasem wrogowie chwalą za rzeczy potrzebne. Np. prasa zachodnia chwali nasza partię za wybieranie politycznych dróg rozwiązywania kryzysu, czynią to zresztą w swoim interesie. Tego co mogło się stać w Polsce bali się więcej, niż my.

Przez 8 miesięcy „Le Monde" krzyczał o „Solidarności" o Wałesie, o groźbie interwencji, itd., a potem po podpisaniu porozumienia na temat „Solidarności Wiejskiej" nagle zmienił temat; teraz zajmuje się nami — partią, teraz dopiero zobaczył, że główną przyczyną naszej słabości jest stan naszej partii. „Le Monde" ma świetną technikę manipulacji dziennikarskiej. Wynajduje sprzeczności w grupie, insynuuje, operuje nazwiskami. Sprawdzić nie można. Po jakimś czasie wszyscy godzą się z jego oceną.

Najważniejszym zadaniem kierownictwa partii w tych dwóch miesiącach jest ciągłe odwiedzanie największych zakładów pracy. Jest to strategiczny punkt naszej partii, którego stan — jak mam nadzieję — trochę się poprawił. Nie jest to wystarczające. I dlatego towarzysze powinni odkładać różne inne zajęcia. Mimo że jest to dziś piekielnie trudne zadanie, to jednak na tym polega ich rola, jest to ich najważniejsze zadanie.

JERZY ROMANIK

— zastępca członka KC, górnik Kopalni Węgla Kamiennego „Siemianowice"

Będę poruszał sprawę, której nie mogę przemilczeć z racji tej nawet, że poświęciłem jej 25 lat mojego życia. W naszym górnictwie źle się działo od kilku miesięcy, a dzisiaj już w ogóle źle się dzieje, a za cały stan tego bałaganu odpowiedzialny jest nasz minister.

Okazało się niedawno, o czym i my górnicy właściwie dopiero teraz z wielką przykrością się dowiedzieliśmy, że pękł jak banka mydlana mit o naszej sile, że możemy w nieskończoność zwiększyć wydobycie węgla. No bo jak można inaczej nazwać to, jeżeli nasze górnictwo nie potrafi w żaden sposób przystosować się do 5-dniowego tygodnia pracy?

Zamiast mówić o tym, jak zwiększyć wydajność maszyn, urządzeń — potężnego arsenału jakim kopalnie dysponują — to cały czas kombinuje się tylko nad tym, jak by zwerbować ludzi do pracy w sobotę. Robi się to w taki sposób, że jest to policzek wymierzony górnikom. My wcale nie nalegamy na to, by w te soboty rzeczywiście odpoczywać, jak to chcą nam sugerować niektórzy. Nie pozwolimy jednak, żeby odebrano nam nadzieję, iż z tych sobót będziemy w przyszłości korzystać.

Towarzyszu I sekretarzu. Najwyższy już czas żebyście przyjechali do nas i pomogli nam rozwiązać ten nabrzmiały problem, którego my sami, mimo starań, nie jesteśmy w stanie rozwiązać. Twierdzę, że soboty nie stanowią żadnego problemu. Trzeba tylko rzeczywiście uznać, że klasa robotnicza Śląska, górnicy muszą jednak w tym wszystkim liczyć się.

Wiążemy naprawdę wielkie nadzieje z naszym IX Zjazdem PZPR. Wiemy, że tworzymy program, który ma polegać na wspólnym działaniu, ale jeżeli w naszej partii naprawdę chcemy coś zrobić, to musimy przede wszystkim w pełni wrócić na linię marksizmu-leninizmu. Tylko bowiem linia ta pozwoli nam odzyskać zaufanie nie tylko samych członków partii, ale całego społeczeństwa.

STEFAN ZAWODZIŃSKI

— zastępca członka KC, I sekretarz KW PZPR w Białymstoku:

Uważam, że zaprezentowany projekt statutu spełnia pokładane w nim nadzieje. Stwarza bowiem pełne gwarancje demokratyzacji życia w partii a także stawia bariery potencjalnym deformacjom. Jest wiele leninowskich zasad które dla komunistów na całym świecie nie pozostawiają żadnych wątpliwości. Są bezsporne. Do nich należy m. in. zasada centralizmu demokratycznego. Moim zdaniem projekt statutu te zasady spełnia.

Jeśli chodzi natomiast o założenia programowe na IX Nadzwyczajny Zjazd to usterek jest jeszcze sporo. Najwięcej kontrowersji budzi rozdział dotyczący źródeł i charakteru kryzysu.

Następna sprawa, to sytuacja w partii. Trwa nadal polaryzacja poglądów i można już mówić, chociaż z dużą dozą ostrożności, o klarowaniu się sytuacji. Widać to szczególnie w tych instancjach podstawowych, a także w dużej części POP które przeprowadziły wybory. Sekretarze i egzekutywy wybrane w demokratycznych wyborach po prostu lepiej się czują, są wiarygodniejsi, śmielej stawiają problemy. Negatywnym zjawiskiem jest też, mimo wszystko, zbyt mała liczba robotników i rolników we władzach partyjnych, a także wśród delegatów na konferencje wyższego szczebla.

Następna sprawa to tzw. struktury poziome. Wydaje się, że to zjawisko w życiu partii należy poddać zobiektywizowanej ocenie i określić jakie mogą być granice działań w partii marksistowsko-leninowskiej do jakiego miejsca jest ten ruch pozytywny, demokratyzujący partię a w jakim momencie może zagrozić jej osłabieniem czy nawet rozbiciem. Aby być obiektywnym muszę stwierdzić, że w Białymstoku forum myśli partyjnej wpłynęło na duże ożywienie podstawowych organizacji partyjnych na współpracę między inteligencją i klasą robotniczą, szczególnie w sferze ideologii.

Ostatnia sprawa jaką chcę poruszyć dotyczy współpracy polsko-radzieckiej. Na fali społecznego rozgoryczenia, przy dużej aktywności zagranicznych ośrodków dywersyjnych, braku pełnej i obiektywnej informacji w naszych środkach masowego przekazu oraz błędnej i często ogłupiającej propagandzie okresu poprzedniego krążą po kraju różne plotki przedstawiające w krzywym zwierciadle stosunki polsko-radzieckie. Wydaje mi się, że ten temat powinniśmy podjąć w kampanii przedzjazdowej gdyż jest to dla nas jedna z czołowych spraw. Od tego, jak będą kształtowały się nasze stosunki ze Związkiem Radzieckim zależy nasza przyszłość.

ZOFIA GRZYB

— członek KC, członek CKKP, brygadzistka w Radomskich Zakładach Przemysłu Skórzanego „Radoskór".

Musimy odpowiedzieć na pytanie, jak jako partia powinniśmy działać, abyśmy mogli efektywnie i przekonywająco służyć całemu społeczeństwu. Nikogo nie przekonamy samymi tylko słowami. Dla członków partii nie ma nic bardziej ważnego, niż odbudowa jej autorytetu a do tego potrzebna jest pełna wiarygodność i konsekwencja w działaniu. Robotnicy mówią nam wprost: nie chcemy w kierownictwie partii, i nie tylko w tym kierownictwie, ludzi mających program na każdą okazję. Należy wreszcie skończyć z odnową rozumianą, jako wielokrotne odnawianie się niektórych towarzyszy, którzy jak kameleon zmieniają się w zależności od warunków. Mechanizmy wyborcze IX Zjazdu powinny pomóc odejść jeszcze i tym zasłużonym ludziom, dla których winniśmy mieć szacunek ale których w chwili obecnej przerosły i czasy i problemy.

W opanowaniu społecznego napięcia nie pomaga nam dostarczana informacja, a właściwie jej brak. Wszystkie luki informacyjne czy niedomówienia zwracają się w ostatecznym rachunku przeciwko partii. Efektem takich działań jest stopniowa utrata wiarygodności wśród członków partii, coraz większy mur nieufności, niewiary i wątpliwości. Mądrość partii powinna dziś polegać na tym, aby wyprzedzać, przewidywać pewne rzeczy i zjawiska.

Muszę przyznać, że optymizmem napawa mnie fakt, że w POP wszyscy mówią jednym głosem, poruszają te same sprawy i mają praktycznie takie samo zdanie odnośnie konkretnych problemów, takich jak daleko idące zmiany w statucie, pełna czytelność tez programowych na zjazd czy ordynacja wyborcza. Odbudowa partii będzie zależała od tego, za jakim programem się partia opowie. Z tego przecież programu, za jakim się opowiemy i mam nadzieję, za jakim opowie się cały naród wynikać powinna przewodnia rola partii, a nie z zapisu Konstytucji. Zaprezentowane nam dziś tezy programowe dają tylko przedsmak tego programu bo tylko w niewielkim stopniu sygnalizują konkretne działania.

Uważam za bardzo ważne, abyśmy zobowiązali rząd do przedstawienia syntetycznego i zrozumiałego dla wszystkich obywateli kilku wariantów różnych rozwiązań wyjścia z kryzysu gospodarczego, ze szczególnym zwróceniem uwagi na pokazanie społecznych kosztów związanych z proponowanym wariantem. Dopiero wtedy społeczeństwo będzie mogło świadomie wybrać jeden z tych projektów, wiedząc, co się za nim kryje w perspektywie najbliższych lat. Proponuję, aby mimo zgłoszonych zastrzeżeń do projektu założeń i projektu zmian w statucie przekazać je natychmiast do szerokiej konsultacji.

STANISŁAW KRÓLIK

— członek KC, przewodniczący Rolniczego Spółdzielczego Kombinatu „Nowy Świat", woj. kaliskie:

Okres, jaki minął od ostatniego plenum KC przyniósł kolejne przemyślenia, które są na ogół rezultatem twardej, ale twórczej dyskusji. Nie wszystkie bowiem z postanowień IX Plenum KC zyskały aprobatę członków partii. Tym większa zatem ciąży dzisiaj na nas odpowiedzialność. Uważam, że najpilniejsze jest ustalenie zgodnie z propozycją Biura Politycznego terminu zjazdu oraz przedłożenie wreszcie do publicznej dyskusji od dawna zapowiedzianych i oczekiwanych dokumentów.

Jeśli mamy zatem, jako partia skutecznie organizować, ukierunkowywać myślenie i działania musimy poddać niezwłocznie pod dyskusję nie tylko członków partii, lecz całego społeczeństwa — oprócz założeń programowych — także raport o stanie naszej gospodarki oraz 3-letni plan stabilizacji.

W trakcie kampanii wyborczej podnoszona jest w dalszym ciągu w dyskusji sprawa rozliczania towarzyszy, którzy w minionym okresie nadużyli swych stanowisk. Róbmy to szybciej, ale konsekwentnie. Akceptowane są generalnie należy stwierdzić, wprowadzone zmiany do regulaminu wyboru władz i delegatów.

Wreszcie chciałbym kilka zdań poświęcić sprawom związanym z rolnictwem. Nowymi cenami pobudzeni zostaliśmy do zwiększania produkcji roślinnej. Chodzi tylko o to, aby przemysł w przyspieszonym tempie dał niezbędne środki do produkcji, jak nawozy, preparaty chemiczne, opał i inne. Tylko bowiem w naszych wspólnych rękach można znaleźć klucz do zlikwidowania obłędnego problemu kolejek.

(Dalszy ciąg na str. 4)

DYSKUSJA NA X PLENUM KC PZPR

(O M Ó W I E N I E)

(Dalszy ciąg ze str. 3)

MIECZYSŁAW MOCZAR

— członek Biura Politycznego KC, prezes Najwyższej Izby Kontroli:

IX Nadzwyczajny Zjazd PZPR będzie wydarzeniem o bardzo doniosłym znaczeniu nie tylko w skali naszego kraju, lecz również w aspekcie międzynarodowego ruchu komunistycznego. Na zjeździe będziemy musieli dokonać bilansu kadencji nie dokończonej przez nas, członków KC, wybranych na VIII Zjeździe, który, jak wiemy, nacechowany był zorganizowaną manipulacją.

Do zwołania nadzwyczajnego zjazdu zmusza nas niezwykle ciężka sytuacja. Określenie nadchodzącego zjazdu, jako nadzwyczajnego, brzmi surowo, lecz należy rozumieć, że jest to w pełni uzasadnione: żywimy przecież wielkie obawy, ale my komuniści w surowości tej, naładowanej ogromną i uzasadnioną pretensją do grupy E. Gierka, która już odeszła, odnaleźć też musimy wielką nadzieję, wielką perspektywę dla naszej partii.

Myśląc o przyszłości, winniśmy jednocześnie pamiętać o długiej, a jednocześnie pięknej i trudnej drodze, którą przebyliśmy. Z najtrudniejszych sytuacji wychodziliśmy zwycięsko, chociaż często ponosiliśmy straty niesłychanie bolesne.

Dzisiaj musimy rozbić wszelkie bariery, szczególnie te przez nas samych, niestety, wzniesione, by uwolnić nieszczęszczenia prawa marksizmu, którego treści są własnością klasy robotniczej, wszystkich ludzi pracy. Prawa te wypisane są na naszych czerwonych sztandarach i nie Michnikom do nich się przymierzać.

W II wojnie światowej zginęło ponad 6 mln obywateli polskich. Na roboty przymusowe wywieziono 2,5 mln Polaków. Wysiedlono dalsze 2,5 mln. Bezpośrednio po wojnie w latach 1945—46 w Polsce zarejestrowano ok. 2 mln inwalidów oraz chorych na gruźlicę. W każdej rodzinie byli zabici, lub zaginieni na których latami oczekiwano. Niekiedy te poszukiwania trwają jeszcze do dziś.

Niestety doświadczenia historii, tego wszystkiego czego ona uczy nie potrafiliśmy przekazać młodym pokoleniom.

W dyskusji przedzjazdowej członkowie partii domagają się wnikliwego rozpatrzenia minionego 10-lecia i rozliczenia grupy Gierka. Wśród członków partii powtarza się powszechnie pytanie: czy stanowisko KC od sierpnia 1980 r. to znaczy w tych niezmiernie trudnych miesiącach było słuszne, czy nie? Szczerą prawdę wyrażał wielokrotnie tow. Kania, kiedy samokrytycznie i krytycznie w imieniu własnym i Biura Politycznego mówił, że droga przez nas wybrana jest słuszna i jedynie możliwa, ale czy nasze działanie na tej drodze jest zawsze skuteczne to już jest inna sprawa.

Trzeba nam sobie zdawać sprawę, że od IX Nadzwyczajnego Zjazdu wszyscy ludzie dobrej woli oczekiwać będą, w jaki sposób partia nasza potrafi przełamać bariery ograniczające twórczą myśl, inicjatywę i energię mas. A jednocześnie czy zdoła wznieść zaporę, która by raz na zawsze uchroniła nas przed najstraszliwszym wrogiem, jakim jest dla partii demoralizacja w jej własnych szeregach.

Jako komunista, któremu stuknęło wiele dziesiątek lat aktywnej pracy w szeregach partii zdaję sobie sprawę, że nie wystarczą dobre chęci, szlachetne intencje i marzenia. Najważniejsza jest postawa ideowa i postawa moralna. Najważniejsza jest zgodność słów z czynami. Tylko dzięki konsekwentnej realizacji obowiązków wynikających z ducha naszej idei jesteśmy w stanie zdobyć zaufanie w społeczeństwie i umocnić w nim naszą ideę socjalistyczną, która jest przecież dla ludzkości jedyną ludzką drogą.

Warto więc nam — komunistom przypomnieć sobie, że Lenin ostro i stanowczo krytykował wszystkich tych działaczy, którzy przed podjęciem decyzji ważnych dla partii nie sięgali do doświadczeń historii, krytykował tych, którzy nie liczyli się ze stanowiskiem innych, którzy zapomnieli skąd wyszli. A przecież właśnie te a nie jakiekolwiek inne powody leżą u źródeł obecnej sytuacji, za to właśnie płacimy dzisiaj tak ogromną, wprost tragiczną cenę.

Naród nasz, jeśli odnosi się przyjaźnie do swojej władzy — a dawał temu wielokrotnie wyraz w swej historii — to gotów oddać jej wszystko. Szczególnie wówczas, gdy zagraża mu niebezpieczeństwo utraty suwerenności. Taka jest prawda historyczna. Dziś społeczeństwo nasze nie w pełni jednak zdaje sobie sprawę z tego, że suwerenność naszego kraju została poważnie zagrożona i rzeczywistość tę należy traktować poważnie.

Mówię — poważnie traktować, ponieważ ostatnimi czasy wielu ludzi zdemoralizowanych bezkarnością zachowuje się wybitnie niebezpiecznie. Może to okazać się tragiczne w skutkach dla całego społeczeństwa. Dla nas wszystkich. Czas już więc najwyższy, aby przyszło opamiętanie się. Czas zastanowić się na serio na jakim świecie żyjemy.

Pragnę też powiedzieć kilka słów na temat kontroli prowadzonej przez NIK w Komitecie d.s. Radia i Tv. Skończyliśmy właśnie prowadzone od szeregu miesięcy prace kontrolne. Wyniki kontroli przesłane zostały do zainteresowanych organów państwowych. Przez całe lata telewizja była instytucją działającą na zasadach „świętej krowy". Trudno wręcz zbilansować straty, jakie zostały poczynione, w latach siedemdziesiątych kilkakrotnie staraliśmy się jako NIK wkroczyć do tego „państwa w państwie". Ale za każdym razem kontrolerzy musieli wycofać się, albo na polecenie E. Gierka, albo Jaroszewicza. Dlatego też kierownictwo telewizji gospodarzyło się, jak uważało, za wskazane. Poza wszelkimi przepisami wydano ponad 1,2 mld zł.

Podczas posiedzenia Sejmu tow. Jaruzelski mówił, iż w tym tunelu zaczyna już pokazywać się światło. Wypowiedź ta spotkała się z ogromnym rezonansem we wszystkich środowiskach społecznych. Ukazuje nam to, jak potężne jest w naszym społeczeństwie dążenie do normalizacji życia i spokoju. Społeczeństwo nasze chce wiedzieć co ma robić i na to pytanie trzeba nam odpowiedzieć. Jeśli tego nie powiemy, anarchia, jak rozlewisko zataczać będzie wszelki rozumny odruch społeczny. Zachowanie się awanturników stanie się coraz bardziej groźne, bo takie jest prawo anarchii. I to niebezpieczeństwo trzeba doprowadzić do świadomości całego społeczeństwa, póki jeszcze nie jest za późno. Zwrócić się do niego o pomoc i konstruktywne współdziałanie.

GENOWEFA MACIEJEWSKA

— członek KC, starszy mistrz w ZPO „Elpo" w Legnicy

Nie możemy już sobie pozwolić na to, by tak jak na poprzednich obradach plenarnych podejmować uchwały, które zamiast usuwać, pogłębiają nieufność między dołami partyjnymi a KC. Chcę wierzyć, że ostatnie spotkania członków Biura Politycznego z członkami partii w zakładach pracy stworzyły warunki do tego, byśmy na dzisiejszym plenum mówili jednym językiem.

W Biurze Politycznym i Komitecie Centralnym nie mogą pozostawać ludzie, którzy — bez względu na swoją przeszłość i zasługi — dzisiaj nie mają niezbędnego dla każdego polityka zaufania społeczeństwa, a tym bardziej szerokich mas partyjnych.

Nie można dalej odwlekać konkretnych decyzji dotyczących rozliczania do końca ludzi, którzy doprowadzili kraj do ruiny, a równocześnie potrafili dobrze zadbać o interesy swoje własne i swoich najbliższych. Nie można oddzielać odpowiedzialności politycznej od odpowiedzialności karnej w przypadkach, gdy decyzje polityczne rodziły skutki prawne.

Zawsze, a zwłaszcza teraz potrzebna jest nam szybka i bieżąca informacja wewnątrzpartyjna. Tymczasem z KC do komitetów wojewódzkich przepływa coraz mniej informacji, a niektóre dokumenty nas po prostu kompromitują. Dla poprawy atmosfery i wiarygodności, a także dla budowy autorytetu kierownictwa partii, Biuro Polityczne i Sekretariat KC powinny nam przekazywać informacje wyprzedzające. Tymczasem jest odwrotnie.

Członkowie partii oczekują od nas jednoznaczności i konsekwencji działania. Sprawa „Solidarności Wiejskiej" jest dobitnym przykładem braku tej jednoznaczności.

Członkowie partii oczekują od Komitetu Centralnego jednoznacznego stanowiska wobec nowych zjawisk występujących w partii, określanych mianem „struktur poziomych". Kontakty poziome w większości przypadków oparły się na zdrowym nurcie odnowy i tam, gdzie zyskały poparcie i zrozumienie instancji, działają konstruktywnie. Tam natomiast, gdzie spotkały się z nieufnością i wydano im walkę, zepchnięte zostały poza granice działalności statutowej — do form frakcyjnych. Dlatego wnoszę o rekomendację KC dla tworzenia płaszczyzn współpracy między organizacjami z zachowaniem zasad statutowych.

JERZY JASKIERNIA

— przewodniczący ZG ZSMP

Nawiązując do zakończonego niedawno III Nadzwyczajnego Zjazdu ZSMP mówca stwierdził, iż ukazał on przede wszystkim to, że demokratycznie przeprowadzone forum młodzieży udowodniło niezwykłe przywiązanie do idei socjalistycznej.

Bardzo cenną wartością zjazdu było utrzymanie ZSMP. W ostatnich miesiącach podejmowane były próby z różnych stron, nie wyłączając niektórych kręgów partyjnych, rozbijania tej organizacji. Wydaje mi się, że atmosfera sali, fakt że nie padł choćby jeden wniosek o rozwiązanie organizacji potwierdziły, że w obecnie kształtującej się sytuacji w ruchu młodzieżowym, kiedy mamy już ponad 30 organizacji młodzieżowych, sprawa najważniejsza jest jedność. Siła ZSMP wynikać może, zarówno z jego zakotwiczenia w środowisku młodej klasy robotniczej, jak również na wsi, w jednostkach wojskowych i w szkołach.

W dyskutowanych dziś propozycjach założeń programowych zawarty zapis jest postępem w stosunku do tego, co było w zapisie przed VII i VIII zjazdami partii. Owczesne zapisy dotyczące młodzieży były często zbiorem ogólników. Jednocześnie chciałbym stwierdzić, iż bardzo się obawiam, że proponowany teraz zapis dotyczący młodzieży spotka się z dużym rozczarowaniem. Musimy przed IX Zjazdem PZPR zrobić wszystko, abyśmy wyszli z etapu tylko rejestrowania problemów.

Należałoby się zastanowić, jak jeszcze przed zjazdem ten fragment tez dotyczący młodego pokolenia zweryfikować. Chciałbym tutaj zgodnie z postulatem zjazdu ZSMP złożyć deklarację, że ZG ZSMP opracuje konkretną wizję zapisu, który byłby z jednej strony pryncypialny, ale jednocześnie konkretny, precyzyjny. Jeżeli zjazd ma być dla młodzieży wiarygodny, musi się takimi konkretnymi sformułowaniami zakończyć, w przeciwnym razie szansa rozliczenia tego zapisu będzie bardzo ograniczona.

ZYGMUNT WROŃSKI

— członek KC, członek CKKP, rdzeniarz w Zakładach Mechanicznych „Ursus" w Warszawie:

odczytał list, uchwalony przez przedstawicieli organizacji partyjnych z warszawskich zakładów produkcyjnych podczas spotkania w Zakładach Mechanicznych „Ursus". List ten adresowany do X Plenum Komitetu Centralnego PZPR stwierdza m. in., że sytuacja społeczno-ekonomiczna, zaistniała w kraju spowodowała ostry protest klasy robotniczej nie przeciwko idei socjalizmu, a przeciwko jej wypaczeniom. W zaistniałej sytuacji naród nasz oczekuje że program partii stworzy gwarancje istnienia sprawiedliwości społecznej, a realizacja tego programu będzie z nimi zgodna. Jest to niezbędny warunek uznania partii przez cały naród za autentyczną siłę przewodnią w kraju.

Z kolei list domaga się m. in. od X Plenum KC, aby dokonało głębokiej analizy sytuacji społeczno-politycznej w partii i kraju i przedstawiło jasną i jednoznaczną jej ocenę; ustaliło dokładną datę rozpoczęcia IX Nadzwyczajnego Zjazdu; spowodowało natychmiastowe udostępnienie projektu założeń programowych IX Zjazdu wszystkim członkom partii; określiło zasady wyborów delegatów tak, aby byli oni wybierani bezpośrednio na szczeblach najbliższych szeregowym członkom partii, dokonało w istniejącym regulaminie wyborczym zmian, uwzględniających wnioski, formułowane w podstawowych organizacjach partyjnych.

STEFANIA PARUZEL

— członek KC, brakarka w Fabryce Rękawiczek i Odzieży Skórzanej w Miastku (woj. słupskie):

Zaprezentowała stanowisko słupskiej organizacji partyjnej wobec projektu założeń programowych na zjazd oraz projektu statutu.

Projekty dokumentów zjazdowych w konfrontacji z materiałami, jakie zebrała wojewódzka komisja zjazdowa, pozwalają stwierdzić, że zdecydowana większość propozycji i wniosków znalazła swe odbicie w „założeniach programowych" i w projekcie statutu. Zawarte w nich treści na ogół spełniają nadzieje i oczekiwania społeczności partyjnej. Najważniejsze jest to, że w dokumentach tych zawarte są główne nurty dyskusji przedzjazdowej. Ma to już ogromną wartość polityczną. Istotne jest to, że robimy postępy, działając metodą kolejnych przybliżeń w dążeniu do wypracowania takiego modelu pracy partyjnej, który będzie akceptowany przez ogół członków partii.

W opinii aktywu, nowa wersja statutu jest lepsza od poprzedniej, ale mimo wszystko jest jeszcze wiele do dyskusji. Trzeba w statucie zapewnić prawo, że członka instancji mogą odwołać tylko jego wyborcy, a zatem by mandat delegata zachował ważność przez całą kadencję; chociaż w tym względzie zdania są również podzielone. Odpowiedzialną za politykę partii musi być cała partia, ogół jej członków.

Mimo gorącej atmosfery, dotychczasowy przebieg kampanii wyborczej w województwie świadczy o dużej rozwadze członków partii. Dowodem są wyniki wyborów. Przy pełnym przestrzeganiu zasad demokracji wybrano do władz towarzyszy cieszących się zaufaniem, mających duże doświadczenie w pracy.

Ważnym elementem bieżącej działalności są rozmowy indywidualne. Ideę ich przeprowadzania uważano za słuszną, lecz nie powinna ona być jednorazową akcją, a stanowić musi stały element pracy partyjnej.

EDWARD SZYMAŃSKI

— członek KC, I sekretarz KW PZPR we Włocławku:

Członkowie partii, i nie tylko, oczekują od X Plenum KC wszechstronnej, rzetelnej oceny sytuacji społeczno-politycznej kraju, oceny opracowanych przez komisję zjazdową projektów dokumentów na IX Nadzwyczajny Zjazd, precyzyjnego określenia terminu zjazdu i ustalenia planu działań partii do samego zjazdu. Oczekują też zmian w składzie KC, Biurze Politycznym, Sekretariacie, a także w komisji zjazdowej. Dlatego dzisiejsze obrady traktuje się jako kontynuację IX Plenum. Uznaliśmy, powiedział, że tamtem moment kiedy widmo strajku generalnego wisiało nad krajem, nie był stosowny do dokonania zmian w ścisłym kierownictwie partii. Dzisiaj są warunki, aby wszystkie tematy, których wówczas nie można było zrealizować omówić i podjąć dobrze wyważone decyzje.

Projekt założeń programowych zawiera sporo mankamentów. Jeśli chodzi o projekt statutu, to wychodzi on naprzeciw wielu wnioskom organizacji i członków partii. Wprowadza istotne zmiany na rzecz demokratyzacji stosunków wewnątrz partii. Szerszego i bardziej jednoznacznego określenia wymagają sprawy pracy I sekretarza KC, Biura Politycznego i Sekretariatu KC.

IX Plenum przyjęło długo oczekiwaną decyzję o poprzedzeniu zjazdu powszechną kampanią sprawozdawczo-wyborczą. Jest więc obecnie szansa uzyskania tak niezbędnego dla wybieralnych władz poparcia ogółu członków, oczyszczenia atmosfery wokół ludzi sprawujących funkcje partyjne. Wybory, jest to rzecz zrozumiała, będą też swoistą formą rozliczenia. Jednak już dzisiaj ci, którzy utracili polityczne i moralne uprawnienia do pełnienia mandatów w kierowniczych gremiach partii na różnych szczeblach, w organach przedstawicielskich, powinni z nich odejść.

Odpowiedzi wymaga też pytanie, czym mają być instancje partyjne, jaką rolę powinni spełniać etatowi pracownicy partii? Instancje muszą stać się przede wszystkim autentycznymi przedstawicielami mas partyjnych. Celowa jest zmiana sposobu doboru pracowników etatowych do pracy w aparacie partyjnym.

Musimy zdobyć się na to, aby zaufanie do partii wyrastało nade wszystko z klasy robotniczej, z bazy partyjnej. Dlatego podstawową sprawą jest przyspieszenie procesu odnowy w partii i to w sposób odpowiadający poglądom i oczekiwaniom członków partii oraz wszystkich ludzi pracy. Proces odnowy powinien przejawiać się także w działaniach na rzecz opanowywania skrajnie dramatycznej sytuacji gospodarczej, bilansu płatniczego kraju, rynku i wreszcie zabezpieczenia realizacji planu budownictwa mieszkaniowego.

Istnieje też potrzeba bardziej konkretnego i precyzyjnego określenia sposobu sprawowania przez partię kierowniczej roli. Zasada ta powinna realizować się przede wszystkim poprzez działania, podejmowane przez partię w ramach partnerskiego układu ze stronnictwami politycznymi, związkami zawodowymi i środowiskami katolickimi.

HALINA ZIELIŃSKA

— członek KC, prządka w Przędzalni Czesankowo-Zgrzebnej „Wigoprim" w Łodzi:

Komitetowi Centralnemu stawiane są poważne zarzuty, że nie potrafi czy nie chce słuchać mas członkowskich, wykorzystywać w działaniu tego, co podpowiadają organizacje partyjne, członkowie partii. Pytają mnie towarzysze — co się dzieje z naszymi rezolucjami, uchwałami i wnioskami, przesyłanymi do Warszawy? I odpowiadają sami z goryczą — toną one w szufladach partyjnych urzędników.

Niezadowolenie społeczne nie maleje. Składają się na to m. in. następujące przyczyny: po pierwsze — pogarszająca się sytuacja rynkowa. Problemu tego nie rozwiązała reglamentacja cukru i wyrobów mięsnych. Nasza obłędna biurokratyzacja i tu doprowadziła do chaosu i rażących niedociągnięć organizacyjnych. Jak zapobiega się przypadkom marnotrawstwa żywności? Jakie konsekwencje wyciąga się wobec winnych? Tych spraw nie możemy przyjmować tylko do wiadomości. Kiedy zaczniemy wyciągać wnioski?

Po drugie — rozliczenie źródeł kryzysu. W odczuciu szerokich mas członkowskich proces rozliczania prowadzony jest w sposób opieszały i niekonsekwentny. Nie chodzi tylko o ukaranie winnych, choć jest to bardzo ważne, chodzi przede wszystkim o ujawnienie mechanizmów, które powodowały, że można było przez wiele lat bezkarnie podejmować błędne decyzje, sprzeczne z interesami partii i społeczeństwa, wykorzystywać zajmowane stanowiska do celów osobistych, do ordynarnego urządzenia się. Musimy poznać te mechanizmy, po to, by je wyeliminować raz na zawsze.

Wnoszę o powołanie komisji KC do przeprowadzenia rozmów z byłym kierownictwem, zobowiązując ją do przedłożenia wniosków na IX Zjeździe — w tym również personalnych, z odpowiedzialnością — do karnej włącznie; dokonania weryfikacji aktów prawnych minionego dziesięciolecia pod kątem zasad sprawiedliwości społecznej: bezwzględnego anulowania wszystkich przepisów, które obrażają poczucie sprawiedliwości. Przepisów takich jest wiele, np. renty dla prominentów, sprzedaż ziemi za dewizy. Są to bezwzględne warunki naszej wiarygodności, jako partii klasy robotniczej.

Bardzo brakuje programu, który by nas jednoczył i umacniał, stąd też oddawanie partyjnych legitymacji nie tylko przez ludzi przypadkowych ale i tych zaangażowanych, wartościowych, dla których nie do zniesienia jest nasza bierność i ociężałość.

Podejmujemy publiczną dyskusję — mam na myśli poniedziałkową audycję w telewizji z udziałem „Solidarności". Co mieli do powiedzenia przedstawiciele rządu? Czy nie mamy ludzi, którzy w sposób przekonywający potrafiliby przedstawić nasze argumenty. Aby w działaniu całej partii uwierzytelniła się odnowa, najwyższa pora skończyć z bałaganem w naszych szeregach, brakiem kompetencji i odpowiedzialności, dezinformacją i samowolą.

Mówczyni postulowała wprowadzenie do Biura Politycznego reprezentacji robotników. Aby nie tylko mówić o kierowniczej roli partii, ale aby spełniała się ona każdego dnia, w każdej fabryce i środowisku — trzeba nam tu, w Komitecie Centralnym, wypracować decyzje wychodzące naprzeciw słusznym żądaniom społeczeństwa. Muszą to być decyzje, które w toczącej się ostrej walce politycznej pozwolą nam działać o wiele ofensywniej. Nasz aktyw, wszyscy towarzysze, czekają niecierpliwie na oręż w tej walce.

Nawiązując do kwestii wysokości składek partyjnych — chcę stwierdzić, iż partia powinna corocznie rozliczać się ze swojego budżetu.

KAZIMIERZ KĄKOL

— członek Centralnej Komisji Rewizyjnej PZPR, członek Kolegium NIK

Wydaje mi się, że sprawa Torunia jest tutaj sprawą na którą trzeba popatrzeć dość pryncypialnie otwarcie. Na czele funkcjonowania ogniw partyjnych stoi człowiek, którego z partii wydalono, słusznie czy nie słusznie. Na ten temat były dyskusje, ale decyzja zapadła i zgodnie z tym co w partii obowiązuje trzeba zachować się w sposób odpowiedni. Nie wiem czy pozostawienie poza strukturą partii tego zespołu, który postanowił złamać wszystkie zasady, przyniosłoby samokrytyczną ocenę; czy ostudziłaby ona gorące głowy. Jestem natomiast przekonany, że obecność prominentnych przedstawicieli instancji partyjnych na konwentyklu frakcyjnym na pewno nie przyczyni się do pobudzenia refleksji, nie powstrzyma od działania, które powinno być chyba nazwane po imieniu. Oczywiście powstać musi pytanie, czy jednoznacznie negatywna, kategoryczna ocena postaw, działań określonych jako antypartyjne i frakcyjne jest słuszna, czy jest sprawiedliwa.

Aktywizacja szerokich rzesz członków partii to jest ogromna szansa dla socjalizmu, jest to zdrowa, pożądana reakcja na kryzys polityczny, ideologiczny, moralny. Myślę, że mamy do czynienia ze swoistą fascynacją osiągnięciami i prężnością, szerokim zasięgiem ruchu politycznego noszącego nazwę „Solidarność". Mamy do czynienia z kalkulacją wielu luminarzy ery gierkowskiej, którzy w patronowaniu poszukują możliwości zatarcia bardzo nieciekawych wyczynów z przeszłości. Demontowali przedtem demokratyzm a dzisiaj demontują centralizm.

Przy całym respekcie dla aktywności mas trzeba mieć świadomość, że podsumowane jest w partii to, czego w innych strukturach społeczno-politycznych wszyscy się wyzbywają.

MARIA KARWALA

— zastępca członka KC, rolniczka ze wsi Kubice woj. ciechanowskie:

Rozstrząsamy na fali odnowy bardzo wiele spraw, nie podejmujemy jednak konkretnych kroków prowadzących do celu wytyczonego przez VI Plenum. Najwyższy czas, abyśmy nie tylko podejmowali uchwały, lecz zaczęli sprawować nadzór i rozliczać z realizacji uchwał, które podjęliśmy dla wyciągnięcia kraju z kryzysu. Należy szybko działać, podejmować i realizować decyzje, gdyż czas gra na niekorzyść całego narodu.

Rolnicy przyjęli decyzje podniesienia cen skupu jako pierwszy krok dla stworzenia godziwych warunków produkcji rolnej i życia chłopów. Obawiają się jednak, że sucha i zimna wiosna oraz chroniczny brak środków produkcji nie pozwolą osiągnąć odpowiednio wysokich wyników. Dlatego postulowałabym, żeby hasło „Wszystko dla rolnictwa" nie było gołosłowne, aby wszystkie ogniwa gospodarki pracujące na jego rzecz miały priorytet w zaopatrzeniu surowcowo-materiałowym i energetycznym. Podjęto słuszną decyzję przestawienia wielu zakładów przemysłowych na produkcję dla rolnictwa. Dlaczego więc do tej pory nie mamy informacji o takich zakładach?

Ograniczanie inwestycji nie powinno dotyczyć melioracji rolniczych. Są to inwestycje, których koszty nie tylko szybko się zwracają, ale procentują wydatną zwyżką plonów, a poza tym nie wymagają żadnych nakładów materiałowych.

Jeśli dotyczące rolnictwa założenia programowe na IX Nadzwyczajny Zjazd muszą być tak ogólne, to rzecz w tym by wzbogacone o dyskusje przedzjazdowe były — punkt po punkcie — konsekwentnie realizowane.

STANISŁAW SKŁADOWSKI

— zastępca członka KC, I sekretarz KW PZPR w Piotrkowie Trybunalskim:

Istnieje powszechne oczekiwanie na konkretne ustosunkowanie się KC do podstawowych spraw, nurtujących partię. W projekcie zmian do statutu, za szczególnie cenne uważam te propozycje które zmierzają do zwiększenia roli POP, demokratyzacji życia wewnątrzpartyjnego, do stworzenia barier w postaci ograniczenia czasokresu pełnienia partyjnych funkcji z wyboru i podniesienia rangi wszystkich organów wybieralnych. Krytyce poddawane są te sformułowania, które pozwalają na dowolną interpretację. Np. określenie „ograniczenie do minimum" łączenia funkcji partyjnych z kierowniczymi stanowiskami w administracji można interpretować dowolnie. Większość organizacji partyjnych wypowiada się zdecydowanie za rozdzieleniem tych funkcji.

W społeczeństwie i w samej partii pozostał zawód, że Komitet Centralny nie zajął na IX Plenum konkretnego stanowiska w wielu kluczowych sprawach: powszechnego przestrzegania prawa, zapewnienia ładu i porządku publicznego, kierunków wyjścia z dramatycznej sytuacji gospodarczej, określenia strategii i taktyki partii. Szczególnie niepokojąca jest sytuacja w samej partii. Jest ona dzisiaj rozdzierana wewnętrznie. To wewnętrzne rozdzieranie partii, obok familijno-sekciarskiej polityki kadrowej na szczeblach kierowniczych było przez 36 lat zasadniczą przyczyną naszych kolejnych nieszczęść.

Kto tak skwapliwie przyczynia się do rozbijania partii? Klubów jest kilka. Jeden tworzą ci, którzy już z niejednego kryzysu nas wyprowadzali i w nowe wprowadzali. Brakuje im jednego: aby z tego co nabroili, wreszcie rozliczyli się przed partią i narodem. Drugi klub — to „grajki polityczne", którzy zawsze potrafią spadać na cztery łapy — usprawniają demokrację, ale nie wtedy, kiedy odpowiadają za jej rozwój. Często, odpowiadając za problemy ideologiczne w partii, rozmydlali ją wewnętrznie. Jest i klub „grabarzy partii", którzy bez wahania sprzedaliby jej zasady ideowe i klasowe po to aby utrzymać lub wzmocnić swoją pozycję. Ostatnio na horyzoncie pojawili się także ci, którzy w latach 50 i 60 odgrywali czołową rolę w naszym życiu politycznym i gospodarczym. Mają oni swoje diagnozy i recepty na nasze dolegliwości. Zgłaszają już swoje chęci zagrania nowych ról.

Byłoby wielkim, niewybaczalnym błędem politycznym, gdyby decyzje dzisiejszego posiedzenia KC rozminęły się z ocenami i wnioskami podstawowych i zakładowych organizacji partyjnych. Dotyczą one dokonania zmian w składzie Biura Politycznego i kierownictwa partii dla sprostania wymogom dobrego przygotowania IX Zjazdu, dla sprecyzowania przedsięwzięć strategicznych i taktycznych dla prowadzenia stałego i systematycznego dialogu z klasą robotniczą i rolnikami — bezpośrednio w zakładach pracy i na terenie wsi.

Kolejne sprawy, to: zdecydowane działanie rządu w przywracaniu porządku prawnego w państwie, ustalenie i podanie do publicznej wiadomości stopnia odpowiedzialności poszczególnych osób za kryzysową sytuację gospodarczą, zdecydowane działanie dla wyrównania dysproporcji w poziomie życia i stanu posiadania obywateli, przyspieszenie prac nad reformą gospodarczą, renegocjacja porozumień społecznych do poziomu możliwego do wypełnienia w obecnych warunkach. Zadania te powinien realizować rząd pod kierownictwem premiera Jaruzelskiego ale w nowej strukturze i w nowym składzie osobowym. Nie mogą w nim uczestniczyć ludzie, którzy uczestniczyli w doprowadzaniu kraju do kryzysu, którzy odpowiadają za to w nie mniejszym stopniu, jak stary premier, który został z partii wyrzucony.

STANISŁAW GIERCZYK

— członek KC, mistrz galwanizerni w Lubuskich Zakładach Aparatów Elektrycznych „Mera-Lumel" w Zielonej Górze:

Wyrażając opinię członków partii środowiska, które reprezentuję wnioskuję, by całość problematyki wyborów w partii zawrzeć w statucie w formie odrębnego, samodzielnego rozdziału. W regulaminie tym należy określić iż: zasada dwóch kadencji powinna obowiązywać wszystkie bez żadnych odstępstw szczeble władz partyjnych; przedstawicielem we władzach wyższych szczebli może zostać tylko delegat wybrany na zebraniu lub konferencji POP, a nie jak dotychczas było możliwe — gość zaproszony na daną konferencję.

W statucie partii, obok proponowanych zmian, powinny znaleźć się również sformułowania ograniczające zakres sprawowania władzy przez organy partyjne wyższych szczebli.

Sądzę, że w toku dyskusji przedzjazdowej i na samym zjeździe powinniśmy wyjść z konkretnymi propozycjami zmian ordynacji wyborczej do Sejmu i rad narodowych.

Za obowiązek równie pilny, warunkujący odzyskanie zaufania do partii i jej członków w społeczeństwie, uważam przyspieszenie rozliczenia działaczy partyjnych, którzy dotychczas zawiedli.

Tow. Kania proponował w programie Biura Politycznego uzupełnienie jego składu. Ja również wnoszę, żeby dokooptować do Biura — oprócz towarzyszy robotników — rolników. Popieram też wniosek w sprawie powołania komisji do zbadania wypaczeń w partii. Proponuję również rozszerzyć dokonywanie wyborów na delegatów na zjazd w większych zakładach pracy co będzie spełnieniem życzeń bardzo wielu organizacji partyjnych w całym kraju. W całej rozciągłości popieram wyrażone w referacie stanowisko I sekretarza KC odnośnie akceptacji „Solidarności". Uważam, że partia musi pomóc w szybkim zorganizowaniu „Solidarności Wiejskiej".

ALBIN SIWAK

— zastępca członka KC, brygadzista budowlany w KBM Warszawa-Wschód

Ostatnie miesiące dobitnie już dały znać o braku robotników na wszystkich szczeblach organizacyjnych naszej partii. Zdawałoby się, że teraz robotnicy dobrze pomyślą, nim zadecydują kogo wybrać ale wybory w organizacjach partyjnych mówią o czym innym. Dlatego uważam za słuszne abyśmy wspólnie znaleźli wyjście z tej jakże szkodliwej dla naszej partii sytuacji.

Nie może istnieć, prawidłowo funkcjonować oraz pełnić przewodniej roli partia tylko i wyłącznie złożona z robotników. Jeśli chcemy by nasza partia miała klasowy charakter i robotniczy trzon, a nie tylko z nazwy była robotnicza, należy pozyskać robotników do władz partyjnych wszystkich szczebli.

Jesteśmy rozbrojeni ideologicznie, a spowodowane to jest ogromną ilością ulotek, gazet i biuletynów „Solidarności" i bardzo słabym przebiciem naszych treści. Nie docieramy ani w porę ani na temat tam, gdzie czekają na nasze słowo mowione i pisane.

Dwie są dominujące, podstawowe klasy narodu — robotnicza i chłopska — które mogłyby rozwiązać nasze nabrzmiałe problemy, gdyby nie były nakręcane przez politykierów. Dlatego dziś z trybuny X Plenum KC ja, robotnik budowlany zwracam się do was towarzysze w całym kraju, byśmy nie pozwolili nikomu sobą manipulować. Konsekwencje manipulowania robotnikami i rolnikami mogą być wprost nieobliczalne i musimy zdawać sobie z tego sprawę. Trzeba by delegaci na zjazd byli autentycznymi robotnikami. Sami powinniśmy brać w swe ręce odpowiedzialność za nasze sprawy, bo nikt tego od nas lepiej nie zrobi. Nie możemy pozwalać by inni nas reprezentowali i podejmowali decyzje za nas bez nas.

Zwracam się również do towarzyszy w sprawie oddawania legitymacji partyjnych. Dlaczegó to robicie wy, którzy macie czyste ręce i sumienia, robotnicy, którzy powinni rozliczać złodziei, a przecież to musi nastąpić. Składam wniosek, by dziś podjąć uchwałę o poszerzeniu CKKP — lub nawet powołać komisję równoległą — w celu sprawnego rozliczenia spraw oraz powiedzieć członkom partii i społeczeństwu, kto i za co odpowiada, a kogo należy bronić, bo i takich spraw jest bardzo dużo.

Jest jeszcze pora, są jeszcze ludzie na których można liczyć. Należy ich poderwać, ale trzeba samemu wierzyć w sprawę. Trzeba się zdecydować, czy chroni się małą grupę ludzi, czy chce się uratować całą partię. Jako partia polityczna przekraczamy wszelkie dopuszczalne progi bezpieczeństwa. Dlatego apeluję o jedność całej partii.

MIECZYSŁAW RAKOWSKI

— członek KC, wiceprezes Rady Ministrów:

Fala krytyki, jaka podniosła się po IX Plenum świadczy, że kierownictwo partii, mam na myśli nie tylko Biuro Polityczne, ale i Komitet Centralny, do którego należę, nie stanęły wówczas na wysokości zadania. Być może, że nie pozwalały na to ówczesne okoliczności. W bazie partyjnej istnieje jednak już dziś mocno ugruntowane przekonanie, również w oparciu o doświadczenia wyniesione z IX Plenum, że Komitetu Centralnego wybranego na VIII Zjeździe, po prostu nie stać na wyprowadzenie kraju i partii z kryzysu. Jeśli jest to przekonanie niesłuszne, to mamy jeszcze dwa miesiące by prawdy tej dowieść. Doświadczenie uczy jednak, że prawdy tej nie dowiedziemy pokrzykiwaniami i zaklęciami. Pomiędzy bazą partyjną a kierownictwem partii — myślę o całym Komitecie Centralnym — wyrosła pewna bariera, która od kilku co najmniej miesięcy jest faktem.

Co robić, aby linia porozumienia, której zdecydowanym zwolennikiem jest Stanisław Kania, dalej trwała i przynosiła oczekiwane rezultaty.

Pierwszy problem — to międzynarodowe uwarunkowania, w których tkwi Polska. Sytuacja kryzysowa trwa w Polsce już 9 miesięcy. Nic zatem dziwnego, że utrzymujący się polski kryzys budzi niepokój wśród naszych przyjaciół. Niepokój ten podsyca publiczne demonstrowanie przez domorosłych polityków, chciałoby się powiedzieć awanturników, agitacji antyradzieckiej. Jest ta działalność nie tylko świadectwem zaniku poczucia odpowiedzialności w wymiarze narodowym, lecz także wynikiem honszalancji, megalomanii, a kto wie, czy nie działań zaplanowanych.

Usunięcie tej bariery w okresie poprzedzającym zjazd nie jest sprawą jedynie wewnątrzpartyjną. Jest sprawą narodową, jest sprawą faktycznie łączącą się z przyszłością pokoju w Europie i świecie.

Po jednej stronie wspomnianej już bariery znajduje się baza partyjna, a w tym także te tzw struktury poziome. Budzą one wśród niektórych towarzyszy niechęć, a nawet złość. Baza partyjna w moim przekonaniu, instynktownie wyczuwa tę niechęć. Uważam że boczenie się na struktury poziome jest nieporozumieniem. Trzeba było od początku uznać to co dobre w nich iść wspólnie na zjazd odrzucając to co złe.

(Dalszy ciąg na str. 6)

USŁUGI TRANSPORTOWE MASZYN I SPRZĘTU CIĘŻKIEGO

dwuosiową przyczepę niskopodwoziową o ładowności do 8 ton, wymiary platformy załadowczej 8 m x 2,5 m

oferuje

Baza Sprzętu i Transportu Zakładu Zadrzewień i Zieleni w Łodzi, ul. Telefoniczna 33, tel. 868-96.

947-k

PRZETARG NIEOGRANICZONY

PRZEDSIĘBIORSTWO BUDOWNICTWA KOMUNALNEGO w PABIANICACH, ul. ORLA 6

OGŁASZA

PRZETARG NIEOGRANICZONY

na wykonanie drenażu opaskowego obudów studni B 0, B 1, B 2, na ujęciu wodnym w Hermanowie, gm. Pabianice.

Wartość robót określa się na ca 760 tys. złotych.

Termin wykonania robót: czerwiec — lipiec br.

W.w. prace będą wykonywane z materiałów własnych lub zleceniodawcy z zachowaniem obowiązujących w tym zakresie przepisów.

Dokumentacja techniczna do wglądu w dziale technicznym przedsiębiorstwa.

Do składania ofert zapraszamy przedsiębiorstwa państwowe, spółdzielcze i prywatne.

Oferty w zalakowanych kopertach z dopiskiem „Przetarg", podające zakres robót i ich wartość należy składać w sekretariacie przedsiębiorstwa, w terminie do dnia 14 maja 1981 r.

Otwarcie ofert nastąpi 15 maja br. w siedzibie przedsiębiorstwa o godz. 10.

Zastrzega się prawo wyboru oferenta oraz prawo odstąpienia od przetargu bez podania przyczyn.

996-k

INFORMACJA o grupowych ubezpieczeniach następstw nieszczęśliwych wypadków

Prowadzone w zakładach pracy od szeregu lat grupowe ubezpieczenia następstw nieszczęśliwych wypadków cieszą się dużą popularnością załóg pracowniczych. Ubezpieczenie to obejmuje nieszczęśliwe wypadki, jakie mogą wydarzyć się ubezpieczonemu pracownikowi w związku z wykonywaną pracą zawodową, w czasie drogi z domu do pracy i z pracy do domu oraz w życiu prywatnym, łącznie z podróżą wszelkiego rodzaju środkami lokomocji.

Wypłacane z tytułu tych umów świadczenia w razie wypadków stanowią dla poszkodowanych istotną pomoc pozwalającą na łatwiejsze zaspokojenie zwiększonych wydatków.

Zapewniają one ponadto pomoc finansową pracownikom lub ich rodzinom w razie śmierci lub trwałego inwalidztwa spowodowanych nieszczęśliwym wypadkiem.

W razie przystąpienia do grupowego ubezpieczenia NW co najmniej 75 proc. ogółu pracowników w zakładzie pracy, PZU udziela ubezpieczonym pracownikom obniżki (rabatu) składki ubezpieczeniowej w wysokości 10 proc. 938-k

Nieruchomości

TRAK, 2,5 ha ziemi na trasie Stryków — Brzeziny — sprzedam. Pomieszczenie 70 m (c.o., woda, siła) ul. Szczecińska Łódź — oddam w dzierżawę. Oferty „12340" Prasa, Piotrkowska 96.

POGOTOWIE USŁUGOWE WPHW TEL. 638-80

Naprawy ekspresowe:

- telewizorów,
- lodówek,
- pralek automatycznych,

czynne całą dobę oprócz niedziel, w wolne soboty w godzinach 11—15.

424-k

DZIAŁKĘ budowlaną — sprzedam. Konstantynów Łódzka 48. 12740 g

DZIAŁKĘ leśną 2 000 m z nie wykończonym budynkiem w Karczmach koło Łasku — sprzedam. Oferty „13030" Prasa, Piotrkowska 96

SPRZEDAM dom w Aleksandrowie. Tel. 686-90 12647 g

GOSPODARSTWO rolne 1 ha (Retkinia) zamienię na działkę rekreacyjną lub sprzedam (konieczne uprawnienia). Oferty — 12972 g Prasa, Piotrkowska 96

SPRZEDAM pawilon. Bałuty 388-65. 13507 g

Kupno-Sprzedaż

KWIATY sztuczne w stałej kooperacji zakupię Tel. 788-79 (12—15). 12755 g

STĘBNÓWKĘ, overlock dwuigłówkę — kupię Oferty „12667" Prasa, Piotrkowska 96.

OVERLOCK, dwuigłówkę łańcuszkową stebnówkę i nóż — kupię Oferty „12671" Prasa, Piotrkowska 96

DĘBOWE donice do palm (odbiorcom faktury) poleca Kopczyński Zgierska 58. 8564 g

SADZONKI pomidorów „Ostona" pod szkło i folie — sprzedam. Tel 32-56-09 po 16. 13351 g

PUDELKI czarne, sprzedam Łódź, Wici 36 m. 42 12848 g

SPRZEDAM płaszcz skórzany damski turecki Gwiazdowa 11—60, tel 56-10-86 po 16. 10079 g

SZAFĘ, biblioteczkę, biurko łóżeczko dziecinne, kojec — sprzedam. Piotrkowska 134 m. 27. 13871 g

PUDELKI małe sprzedam Zduńska Wola, Wspólna 5 14761 g

PIANINO sprzedam Oferty „12736" Prasa Piotrkowska 96.

ŁUBIANKI — sprzedam Gałków Duży Brzezińska 8. Wieczorek. 12649 g

SKÓRKOWE — płaszcz męski rozm. 40, damski — sprzedam. Łódź, Armii Ludowej 16 m. 2b. 12681 g

PUDELKI miniaturowe — sprzedam. Tel. 51-13-98. 12703 g

WIELOCZYNNOŚCIOWĄ obrabiarkę do drewna (tokarka, hebel, piła, frezarka, szlifierka) — sprzedam. Tel. 53-09-58. 12815 g

VW „Passat L" (1974) pilnie sprzedam. Tel. 15-67-57 po 16 12728 g

WIRÓWKĘ pralniczą sprzedam. Tel 225-41. 12887 g

MOTORYNKĘ (1980) sprzedam. Tel. 787-61, po 18 13036 g

PONTON 4-1 6-osobowy z silnikiem „Wicher-25", przyczepkę podłodziową „N-300" przyczepkę bagażową „N-250" — sprzedam. Oferty „13034" Prasa, Piotrkowska 96.

KUPIĘ meble rumuńskie, regał „Nina", zestaw wypoczynkowy „Balaton", sypialnię „Regens". Oferty „13013" Prasa, Piotrkowska 96.

STRZYKAWKĘ automatyczną (RFN) do insuliny — sprzedam. Tel. 12-10-96 12922 g

WYŻŁY szorstkowłose, rodowodowe 11-miesięczne — sprzedam. Tel. 677-53. 12949 g

SPRZEDAM 4 rozkładane fotele „Karol". Oferty „12819" Prasa, Piotrkowska 96.

SPRZEDAM kolumny „60-C-201" (60 W, 8 Om) fabrycznie nowe, gwarancja. Wersja eksportowa. Oferty „12766" Prasa, Piotrkowska 96.

SADZONKI asparagusu — sprengeri import — kupię Tel. 56-80-43, po 20. 14442 g

OVERLOCK trzynitkowy kupię. Oferty 12973 g Prasa Piotrkowska 96.

„MUZYKA łagodzi obyczaje". Płyty kasety (kupno — sprzedaż). Próchnika 21 Łódź — „MUSIC SHOP" 14705 g

110 GRZEJNIKÓW żeliwnych (60) piec CO „ESKA" sprzedam. Oferty „14602" z ceną Prasa Piotrkowska 96

BŁAM łapki karakułowe kanadyjskie — sprzedam Przędzalniana 56 m 23 14661 g

MASZYNĘ dziewiarską „5" — sprzedam. Łódź, Odyńca 7 m. 3. 12845 g

UKORZENIONE sadzonki chryzantem: wielkokwiatowe — żółta, gałązkowe — wszystkie barwy. Nasiona i preparowane cebulki frezji wielkokwiatowej — Royal Crown sprzedam Demokratyczna 70 Tel 491-09. 13342 g

PŁYTY-KASETY najlepszym upominkiem. Kilińskiego 136. 10199 g

KIT pszczeli oczyszczany — receptura. 51-57-47. 10536 g

Pojazdy

KAROSERIĘ „Fiata-125 MR" sprzedam. Piotr Kostrzewa, Pabianicka 178. 13856 g

„PEUGEOTA 504" — sprzedam. 328-78 wieczorem. 13482 g

SPRZEDAM „Moskwicza 412" Tel. 52-67-67 po 17 13266 g

„FIATA 126p" (1978) — sprzedam. Tel. 249-77. 12980 g

„ŁADĘ" (1977) — sprzedam. Berliński, Sieradz ul. 15 Grudnia 21, tel. 44-86 175 g

TRABANTA hycomat (inwalidzki) 11.000 km zamienię na nowego Trabanta Skodę Wartburga. Oferty „13827" Piotrkowska 96

KUPIĘ prawy przedni błotnik do „Skody 1000 MB" Tel. 731-75. 12765 g

„FIATA 125p — 1509" (1979) sprzedam. Brzeziny. Tel. 17-22-15. 12751 g

„SYRENĘ 105" (październik 1976) sprzedam Wróblewskiego 59a m. 32. 12737 g

„FIATA 126p" (1978) — sprzedam. Tel. 51-62-19 po 17. 12663 g

„FIAT Seat 850" — stan dobry — sprzedam. Tel 341-44. 12779 g

TAKSOMETR „Ryga" przerobiony, wałek rozrządu „Łady", skrzynię biegów „Wołgi-24" — nowe sprzedam. Hoffmanowej 11. 12695 g

SPRZEDAM „Fiata 125p 1500" (1977). Tel. 285-33, wewn. 504 lub wieczorem 779-63. 12833 g

KUPIĘ pas przedni i lewy błotnik do „Zastawy-1100". Tel. 650-84. 12835 g

SPRZEDAM „Fiata 126" nowego. Oferty „12829" Prasa, Piotrkowska 96.

KUPIĘ komplet drzwi i tylne błotniki do „Skody-100S". Tel. 11-17-18, godz. 17—20. 12828 g

PRZYCZEPĘ bagażową — sprzedam. Tel. 51-64-13. 12794 g

SPRZEDAM „Wartburga — 1000". Tel. 56-11-28. 12785 g

„FIAT — 125 p" — odbiór natychmiast, zamienię na zagospodarowaną działkę rekreacyjną Tel 51-83-26. 12884 g

SPRZEDAM „Wartburga — Warlant" oraz „Warszawę" dolnozaworową. Brzoskwiniowa 7 po 16. 13031 g

SPRZEDAM „Audi-100 LS" Tel. 633-90. 12642 g

„NYSĘ — 501" górna, stan idealny, „Fiata — 1500" rok 1973 — sprzedam. Łódź, Kwiecista 5. 12558 g

SPRZEDAM „Skodę — 100-S" (1973) oraz puste ule. Plantowa 17 blok 70 m. 49, po 16. 12571 g

SPRZEDAM „Warszawę 224" po wypadku Aleksandrów Łódzki, 22 Lipca 94 po 16. 12833 g

SPRZEDAM „Skodę 100-S". Tel. 52-42-38 oo 18. 12802 g

„DATSUN 100 — A" (1976) sprzedam. Tel. 878-01 po 16. 12770 g

POSZUKUJĘ garażu w okolicach Osiedla Doły — Wschód. Tel. 55-54-02 po 17. 12722 g

GARAŻ w okolicach pl. Dąbrowskiego wydzierżawię lub kupię. Tel. 236-96 po 16. 12756 g

GARAŻ 27 m (róg Promińskiego — Armii Czerwonej) — sprzedam Tel. 624-72, po 16. 14153 g

„VOLVO Combi" (1978) — sprzedam lub zamienię na inny. Tel. 51-16-91. 14750 g

„TRABANTA — Combi" (1975) zapasowy silnik „Warszawę-Combi" górnozaworowa po remoncie — sprzedam. Pabianice. Od rodzenia 1 (garaże). 14441 g

„ŁADĘ 1500S" (1978) stan idealny zamienię na nowego „Fiata 126p" Tkacka 50 14531 g

„AUDI 80 GL", oranż — sprzedam Bartoka 15 m. 35 (od 18 do 20) 14549 g

„FIATA 128-3p 1300" (sierpień 1977) — sprzedam. 642-32 od 17 14572 g

SPRZEDAM „Fiata 126p" 401-75. 10894 g

„TRABANTA" (1978) — sprzedam. 51-76-70 po 17 14331 g

Lokale

LOKAL handlowy, mieszkalny centrum Sopotu — sprzedam. Oferty „10636" Biuro Ogłoszeń, 80-958 Gdańsk 1012 k

M-2 na 2—3 lata do wynajęcia. Płatne z góry. Oferty „13366" Prasa, Piotrkowska 96

POSZUKUJĘ lokalu nadającego się na sklep. 744-78 godz. 11—18. 12724 g

M-5 spółdzielcze, M-2 kwaterunkowe, działkę z domkiem w Łagiewnikach zamienię na domek jednorodzinny Oferty „13826" Prasa, Piotrkowska 96.

POKÓJ, kuchnia, 47 m, II piętro, stare budownictwo woda gaz WC zamienię na 3—4 pokoje podobne Oferty „13941" Prasa Piotrkowska 96

POSZUKUJĘ pokoju w Strykowie lub Głownie Oferty „12741" Prasa, Piotrkowska 96.

LEGNICA, M-4 spółdzielcze — zamienię na Pabianice Tel. Pabianice 15-68-28. 12797 g

MŁODE małżeństwo poszukuje samodzielnego mieszkania Tel. 777-79, przed południem. 12831 g

MIESZKANIE w śródmieściu nadające się na cichą pracownię, zamienię na mieszkanie. Dzwonić 240-64 12796 g

M-4 kwaterunkowe, bloki Rondo Titowa zamienię na dwa M-2 lub większe Tel. 51-64-13. 12793 g

POMIESZCZENIA w podpiwniczeniu na cichą produkcję (Bałuty) wynajmę lub przystąpię do spółki Oferty „13935" Prasa, Piotrkowska 96.

MŁODE małżeństwo poszukuje M-2, kawalerki lub samodzielnego mieszkania Oferty „12634" Prasa, Piotrkowska 96.

MAŁŻEŃSTWO z dzieckiem poszukuje mieszkania. Oferty „12818" Prasa Piotrkowska 96.

2 POKOJE, kuchnia, łazienka do wynajęcia. Piątkowska 24. 12774 g

M-4 dwupokojowe, 48 m, IV piętro, (winda). Oś Wielkopolska — zamienię na 3-pokojowe Oś. Wielkopolska Żubardź. Tel 51-30-94. 14519 g

Nauka Praca

MATEMATYKA, fizyka — 374-62. Malinowscy. 10690 g

MATEMATYKA 51-74-10 — mgr Pluskowski. 9547 g

MATEMATYKA, chemia 51-57-47. Architekt. 13048 g

FIZYKA, matematyka 854-99, Banaszczyk. 12555 g

MATEMATYKA, fizyka, 415-61, mgr Modłowski 12547 g

CHEMIA — korepetycje 53-25-11, po 16, Dorman. 12812 g

SZWACZKĘ do pracowni z osiedla Teofilów przyjmę. Oferty „12572" Prasa, Piotrkowska 96

POSIADAM prawo jazdy kat. B wolny czas oczekuję propozycji. Oferty „12561" Prasa, Piotrkowska 96.

ZATRUDNIĘ szwaczkę do pracowni. Gadka Stara, Czartoryskiego 3 12554 g

ZATRUDNIĘ rencistkę dobrze szyjącą na stębnówce i overlocku do pracowni krawieckiej. Krzewowa 25 (Julianów) po 16 12988 g

PRZYJMĘ przewijanie wełny Oferty „12991" Prasa Piotrkowska 96.

MŁODY, solidny przyjmie pracę (prawo jazdy kat. B) 52-65-09 12786 g

ZATRUDNIĘ na pełny etat kobietę do malowania artykułów z tworzyw sztucznych. Oferty „12790" Prasa Piotrkowska 96

SZWACZKI ze stażem do bluzek na cały etat i rencistkę — zatrudnię (okolice Pabianickiej). Oferty „12679" Prasa, Piotrkowska 96

MŁODE małżeństwo przyjmie pracę chałupniczą (oprócz szycia) Oferty „12745" Prasa, Piotrkowska 96

MASZYNOPISANIE. Tel 53-34-96 11093 g

OPIEKUNKĘ do dzieci (4 i 1 rok) zatrudnię. Referencje pożądane. Tel. 646-06, po 18 14002 g

ZAKŁAD Mechaniczny Łódź, Zgierska 188 zatrudni wysoko wykwalifikowanych i solidnych tokarzy. Zgłoszenia w zakładzie godz 10—18 lub wieczorem tel 56-85-61 12503 g

POMOCNIKA murarza — przyjmę. Janosika 116 13590 g

WYKWALIFIKOWANĄ krawcową w średnim wieku (do poprawek strudzi) Pracownia Sukien. Warunki bardzo dobre. Oferty „14099" Prasa, Piotrkowska 96.

Różne

NAPRAWA samochodów oraz regeneracja zespołów hamulcowych Turystyczna 18 Derkowski. 12545 g

WYKONUJĘ roboty murarsko-tynkarskie • Jankowski, tel. 53-70-72 12857 g

UKŁADANIE glazury terakoty parkietów, wykańczanie domów mieszkań, Baska, tel 53-68-20 lub 53-69-21 po 16 13455 g

ATRAKCYJNE oferty matrymonialne w Biurze „Romeo", Łódź 11 skrytka 22 12131 g

UPRZEJMIE zawiadamiam że Zakład Blacharstwa Samochodowego „Fiat 126 p" został przeniesiony z ul Przędzalnianej 1 na ul Nowy Świat 58, dojazd Przybyszewskiego do Lodowej. Janaszewski. 8444 g

CYKLINOWANIE maszynowe, lakierowanie parkietów Bednarski tel 56-53-67. 8391 g

DIAGNOSKOPEM angielskim Crypton" wykrywa usterki silników samochodowych, reguluje, zapłony, gaźniki geometrię kół — wyważa koła naprawia hamulce zawieszenia przednie — zabezpieczanie antykorozyjne na gorąco, wykonuje inż Supady. Ksawerów, Łódzka 41. 13468 g

REGULACJE zapłonów w „Syrenach", „Trabantach" „Wartburgach" oraz czyszczenie i regulacje gaźników wszystkich marek — wykonuje specjalistyczny warsztat samochodowy Suwalska 24, Supady 6392 g

KOMUNIKAT

URZĄD DZIELNICOWY ŁÓDŹ-GORNA WYDZIAŁ GOSPODARKI KOMUNALNEJ i PRZESTRZENNEJ

PODAJE DO WIADOMOŚCI,

że zgodnie z art. 22 ustawy z dnia 31 stycznia 1961 r o planowaniu przestrzennym (Dziennik Ustaw nr 7, poz 47) zostaje wyłożony do publicznego wglądu w dniach od 30 kwietnia do 14 maja br. włącznie

projekt szczegółowego planu zagospodarowania przestrzennego osiedla budownictwa jednorodzinnego „Stare Rokicie" na terenie położonym pomiędzy ulicami: od południa ul Pradzyńskiego, od zachodu rzeką Jasień, od północy ul. Pustynną, od wschodu projektowaną — al. Włókniarzy.

Powyższy plan znajduje się do wglądu w Wydziale Gospodarki Komunalnej i Przestrzennej Urzędu Dzielnicowego Łódź-Górna al Politechniki 32, pokój nr 325 w dniach:

— poniedziałki, środy, czwartki — w godz. 8—15.30
— wtorki — w godz 8—17
— piątki — w godz. 8—15
— soboty — w godz. 8—14

Zainteresowane jednostki gospodarki uspołecznionej, organizacje społeczne i zawodowe oraz osoby prawne i fizyczne mogą w okresie wyłożenia projektu planu składać uwagi i wnioski na piśmie do Urzędu Dzielnicowego Łódź-Górna — Wydziału Gospodarki Komunalnej i Przestrzennej. 887-k

Wojewódzki Uniwersytet Robotniczy ZSMP w SIERADZU, ul Ogrodowa 2, tel 46-36

organizuje w maju kursy:

- **BUKIECIARSTWA (kwiaciarstwa),**
- **tzw. MAŁEJ GASTRONOMII** (frytkarnie plackarnie, rożna, smażalnie, wyrób gofrów itp.),
- **FRYZJERSKO-KOSMETYCZNE.**

Kursy trwać będą do czerwca; zajęcia 2 razy w tygodniu w godz popołudniowych w Sieradzu lub Zduńskiej Woli. Zapisy do 30 kwietnia br. 1019-k

PRZETARG NIEOGRANICZONY

DYREKCJA SZKOŁY PODSTAWOWEJ Nr 50 ul. GRABIENIEC 8

OGŁASZA

PRZETARG NIEOGRANICZONY

na pomalowanie stolarki okiennej budynku szkolnego.

Oferty należy składać w sekretariacie szkoły, do dnia 18 maja br. Komisyjne otwarcie ofert nastąpi w dniu 19 maja br. Dyrekcja szkoły zastrzega sobie prawo wyboru oferenta. 959-k

CYKLINOWANIE, lakierowanie, układanie parkietu. Gajda, tel 703-28 11182 g

CYKLINOWANIE, lakierowanie Tel. 53-49-67. Żyłowski. 8251 g

CYKLINOWANIE bezpyłowe lakierowanie. 51-77-10 Jakson 11455 g

JESTEŚCIE samotni — w założeniu rodziny dyskretnie pomoże wam Biuro Matrymonialne „Rodzina" — skrytka pocztowa 55 71-141 Szczecin 6 468 k

CIEKAWE, nowoczesne usługi matrymonialne prowadzi psycholog. Dyskrecja zapewniona. „Junona" Przemyśl, skrytka 148 853 k

MYCIE okien, pranie dywanów sprzątanie wnętrz 264-43, Miguła. 11402 g

ELEKTROINSTALATORSTWO — remonty pomiary Łapieś tel. 53-19-08 po 16 13431 g

PRZEPRASZAM ob. Halinę Boruńska-Rossę za ubliżanie w dniu 15 IV 1981. Jacek Szwajda Okrzei 3/7 13602 g

POSIADAM samochód „Volkswagen" — furgon dostawczo-osobowy, oczekuję propozycji Oferty „13032" Prasa, Piotrkowska 96

WCZASY — wynajmuję pokoje i zapewniam wyżywienie Tel. Władysławowo 74-05-12. 12562 g

LETNISKA na trasie Łódź — Koluszki poszukuję. Tel. 51-14-85. 12807 g

SKRADZIONO „Syrenę" koloru kości słoniowej LDB 3841. Za wskazanie miejsca — nagroda Tel. 462-21 12878 g

OZDOBNE wyciszanie drzwi. Białek. 899-87 10879 g

OZDOBNE wyciszanie — drzwi, wysoką jakość. Zamysłowski. Tel. 53-10-97 10178 g

PSYCHOLOG prowadzi usługi matrymonialne Łódź 7 skrytka 63 12417 g

FOTO-Color Piotrkowska 37 Białkowski w podwórzu wykonuje kolorowe prace amatorskie w ciągu 4 dni oraz komunijne, ślubne i do chrztu. 12700 g

POGOTOWIE telewizyjne. Tel. 53-08-95 Witasiak. 12947 g

KOMINKI, sztukaterie. Targowa 38. Janicki. 12589 g

TV — „Jowisz", „Rubin" naprawa, 51-54-94 inż. Hoff 9754 g

TELEWIZORY naprawiam. 830-92 Bednarek 10494 g

FOTOUSŁUGI 56-97-56 — Szymczak 10369 g

CYKLINOWANIE, lakierowanie, tel. 269-57, Rusinek 13995 g

ROZPRAWA DOKTORSKA

Dziekan i Rada Wydziału Chemicznego Politechniki Łódzkiej podają do wiadomości, że dnia 11 maja 1981 r. o godz. 13 w audytorium Ch-1, Gmach Chemii II p., ul. Żwirki 36, odbędzie się publiczna dyskusja nad rozprawą doktorską mgr **Anity Tosik** pt.: „Rentgenograficzne badanie krystalicznej i molekularnej struktury kompleksowych połączeń Cu (II) i lantanowców (III) z 4, 4' bipirydylem".

Promotor: doc. dr hab. Maria Bukowska-Strzyżewska — Politechnika Łódzka

Praca i opinie recenzentów zostały wyłożone do wglądu w czytelni Biblioteki Głównej Politechniki Łódzkiej. 1055-k

DYSKUSJA NA X PLENUM KC PZPR

(O M Ó W I E N I E)

(Dalszy ciąg ze str. 4)

co sprzeczne z leninowskimi normami. Jest jeszcze trochę czasu na usunięcie narosłych nieporozumień.

Dzisiaj tylko surowe potępienie działań osłabiających sojusz Polski i ZSRR i z innymi krajami socjalistycznymi już nie wystarcza. Całe społeczeństwo polskie, także nasi przeciwnicy polityczni, różnego rodzaju polityczni mitomani, powinni wiedzieć, gdzie kończy się interes Polski i zaczyna się zejście na drogę samounicestwienia. Już dzisiaj, zarówno w Europie zachodniej oraz w USA, mnożą się krytyczne opinie o nas, jako o zbiorowości narodowej. Uważa się nas za niepoprawnych romantyków, ludzi igrających z ogniem i to na dodatek atomowym.

Niech każdy zważy następujące okoliczności:

Sytuacja polityczna Polski nadal jest groźna; nic tak nie szkodzi narodom, jak lekceważenie realiów, pokój w Europie trwający od 36 lat jest dla narodu polskiego zbyt cenną wartością, aby można było pozwolić niektórym ludziom na działalność która obiektywnie podrywa jego fundamenty; nowa, korzystna dla narodu polskiego faza stosunków polsko-radzieckich zapoczątkowana wspólnie przelaną krwią, owocująca także w postaci naszego powrotu na ziemie zachodnie, jest historycznym osiągnięciem i musi być troskliwie ochraniana.

Wracam do swojej propozycji z października ub.r. ocenę minionego 10-lecia z punktu widzenia gospodarczego i społecznego rozwoju kraju, należy powierzyć specjalnej komisji Sejmu. Sporządzenie takiej oceny nie nastręcza już dzisiaj poważniejszych trudności. Ocena taka powinna stać się przedmiotem publicznej debaty w Sejmie.

Co się tyczy partii zaś, to uważam, że w okresie przed zjazdem w przeciągu jednego miesiąca należy podjąć pracę i przygotować dwa dokumenty: ocenę polskich kryzysów oraz ustalenie stopnia odpowiedzialności partyjnej komitetów centralnych funkcjonujących w latach 1971—1980. Wszystkie te dokumenty powinny zamknąć okres rozliczeń i ciągłego spoglądania w przeszłość. Jestem przekonany, że jeżeli prac tych nie podejmiemy to IX Zjazd przejdzie pod znakiem obrachunków, a przecież to już ostatnia chwila, by przejść do spojrzenia na najbliższe i dalsze zadania kraju i partii.

Kolejny problem dotyczy przeszłości naszego systemu politycznego. Stwierdzamy, że Polska nie wróci już do okresu sprzed sierpnia 1980 roku. Jest to teza słuszna, ale powstaje pytanie, jaka powinna i ma być konstrukcja struktur politycznych, czyli władzy, które winny istnieć w Polsce lat 80-tych. Musi powstać jasna i zrozumiała dla wszystkich, przejrzysta koncepcja takiego systemu.

Opracowanie koncepcji takiego systemu jest tym bardziej pilnym zadaniem, ponieważ wśród KOR-owskich ideologów, kręcących się wokół „Solidarności" a i działających wewnątrz tej organizacji, istnieje koncepcja wypłukiwania władzy z elementów, które decydują o jej treści. Widać wyraźnie, że bardziej interesuje ich właśnie władza polityczna aniżeli wpływanie na gospodarkę. Tę dziedzinę w zasadzie zostawiają w spokoju, wiedząc, że można tu tylko sobie kark skręcić.

Niezależnie od tego, jaki będzie nasz los osobisty, powinniśmy dać z siebie wszystko, aby partia udała się na zjazd patrząc w przyszłość.

MIECZYSŁAW RÓG-ŚWIOSTEK

— członek KC, członek Rady Państwa, redaktor naczelny „Chłopskiej Drogi":

Stwierdził m. in., że od wielu miesięcy toczy się w partii namiętna, niesłychanie ostra dyskusja na temat instytucjonalnych gwarancji odnowy. W zasadzie wszystkie najważniejsze postulaty odnośnie gwarancji dla poszanowania i przestrzegania demokratyzmu w partii uwzględnia proponowany projekt statutu.

Następnie zwrócił uwagę, że nie wolno nie dostrzegać iż pojawiają się w partii skrajne poglądy, projekty, które negują bądź też usiłują bagatelizować zasadę partyjnej dyscypliny, na której oparty jest rewolucyjny charakter partii. Chodzi o to, by stworzyć w państwie i w partii sprawiedliwą demokrację i władzę, odpowiadającą ideałom socjalizmu. Lecz z drugiej strony również władzę silną, sprężystą, zdolną do stanowczego egzekwowania swoich postanowień. Jest to wielki, aktualny problem, który sprzyjać może lub nie — wyjściu z kryzysu. Tymczasem poczucie dyscypliny w partii i w różnych ogniwach administracji państwowej słabnie, a władzy słabej, niejakiej nikt szanować nie będzie.

Tworzą się tzw. poziome struktury przewidujące m. in. zasadę poziomego porozumiewania się członków PZPR w różnych częściach kraju. Ruch ten opiera się na intencji, aby zapobiec recydywie oderwania się instancji partyjnych od mas członkowskich, aby nigdy przerost centralizmu nie mógł niweczyć demokratycznych praw członków partii. Ale jest to również kapitalna sprawa z punktu widzenia jedności partii walczącej i dźwigającej wielki, gigantyczny ciężar odpowiedzialności za losy kraju. Konieczne jest kojarzenie demokracji z rozwojem nieubłaganej dyscypliny, w walce o odnowę partia nie może zabiegać o tanie oklaski, jak to miało miejsce w latach siedemdziesiątych.

Zwrócił też uwagę na demokratyzację życia wewnątrzpartyjnego. Stwierdził m. in., że wolność w dyskusji i dyscyplina w działaniu razem wzięte, to dopiero jest niezbędny oręż do walki o racje partii.

Od sierpnia ub. roku trwałym i nie kwestionowanym elementem naszego życia społeczno-politycznego jest NSZZ „Solidarność". Jestem bezwarunkowo za tym, aby związki te, będące wielkim ruchem społecznym, znalazły swoje należne partnerskie miejsce w całym naszym życiu publicznym. W chwili kiedy oddajemy pod dyskusję ogólnospołeczną nasze założenia, nasze partyjne założenia programowe, nie sądzę, aby odpowiedzialni działacze „Solidarności" uznali to za zamach na ich prawo do wypowiadania się w kwestiach dotyczących najżywotniejszych problemów rozwoju i przyszłości naszego kraju. Sądzę że w tak ciężkiej sytuacji nasze dyskusje, spory i partnerskie polemiki, jeśli mogą być żarliwe i niekiedy kontrowersyjne, to jednak nie mogą grzeszyć tak jaskrawą i demagogiczną jednostronnością.

STEFAN OLSZOWSKI

— członek Biura Politycznego, sekretarz KC:

Dla narodowego interesu groźne jest anarchizowanie życia społecznego i gospodarczego oraz nieustanna dewaluacja pozycji Polski. Te negatywne procesy wiążą się z trwającym rozstrojem gospodarki.

Nie ma dziś ważniejszego zadania niż zapewnienie ludziom spokoju, chleba i pracy. Sami musimy opanować rozchwianie gospodarki i spiralę inflacji, wykorzystać wszelkie dostępne instrumenty, aby więcej produkować.

Okresy wzmożonej aktywności ożywiają pozytywne i obywatelskie wartości społeczne. Na tle kryzysu odżyły jednak tendencje prawicowe i anarchistyczne, nacjonalistyczne i antyradzieckie. Ich nosiciele usiłują dziś dopisać swoje kontrrewolucyjne interesy i żądania do postulatów robotniczych. Upowszechniają informacje, których jedynym celem jest jątrzenie społeczeństwa i kierowanie jego emocji przeciwko socjalistycznemu porządkowi.

Każdy obserwator życia publicznego w Polsce musi dostrzec głębokie zmiany, jakie zaszły w dziedzinie swobody wypowiadania się. Mnożą się jednak społeczne i polityczne skutki przekroczeń swobody wypowiedzi. **W polityce informacyjnej nie zawsze unikamy błędów.** Polityka informacyjna musi być i będzie doskonalona.

W czasie, gdy przedłożone X Plenum KC „Założenia programowe" podlegały we wstępnych wersjach szerokiej konsultacji opublikowane zostały „Kierunki działania NSZZ „Solidarności" w obecnej sytuacji". Dostrzegam w treściach tych też poważne problemy obok propozycji dyktowanych ambicjami politycznymi. Jasno widać w nich próby zmiany charakteru tej organizacji ze związku zawodowego w ruch społeczno-polityczny, odmiennie niż to zapisano w porozumieniach z Gdańska. Całkowicie została pominięta przewodnia rola partii robotniczej w państwie socjalistycznym — są natomiast konstatacje że istniejący system polityczny nie był zdolny do samokorekty i nie miał sił do samonaprawy. Nieprawdą jest, że jedynym gwarantem odnowy jest „Solidarność". Główny jej ciężar i główną za nią odpowiedzialność wzięła na siebie nasza partia i rząd.

IX Nadzwyczajny Zjazd PZPR zdecyduje o przyszłości Polski, o obliczu partii, jej programie i roli we współczesnym życiu kraju.

Socjalistyczna odnowa — to umocnienie ustroju socjalistycznego, przywrócenie i rozwinięcie zasady, że klasa robotnicza i jej marksistowsko-leninowska partia są głównymi siłami i źródłem społecznej oraz politycznej energii przeobrażającej życie. To również pogłębienie demokracji socjalistycznej. Nam, Polakom jest dziś szczególnie niezbędne państwo kontrolujące bieg wydarzeń i wykonanie narodowych zadań, działające w imieniu narodu — ale i kontrolowane przez społeczeństwo. Idzie tu nie tylko o ład i porządek wewnętrzny, ale również o przywrócenie Polsce rangi wiarygodnego i równoprawnego partnera w stosunkach międzynarodowych.

Kultura polityczna, poparta doświadczeniem społeczeństw i państw Europy, wymaga, aby winy polityczne były rozpatrywane w kategoriach decyzji politycznych, zaś działalność przestępcza — bez względu na zajmowane stanowisko — w kategoriach odpowiedzialności karnej. Decyzje Komisji Kontroli Partyjnej świadczą, że tak się dzieje.

Tylko zreformowana gospodarka może stać się podstawą rzeczywistego pokonania kryzysu i rozwoju kraju. Projekt przedstawiony przez Komisję d.s. Reformy Gospodarczej spotkał się zarówno z poparciem jak i krytyką. Jednakże tu i ówdzie lansowane poglądy, w myśl których jedynie rynek powinien być wyłącznym regulatorem stosunków ekonomicznych i tendencji rozwojowych są zwyczajnie przestarzałe. Głównymi zrębami rozumnych zamierzeń reformatorskich powinno być połączenie samorządności załóg i samodzielności przedsiębiorstw ze skutecznym planowaniem centralnym.

Jedną z przyczyn dzisiejszego kryzysu stało się odejście byłego kierownictwa PZPR i państwa od uniwersalnych zasad socjalizmu. Wskutek tego polska gospodarka została otwarta, w sposób gwałtowny i szeroki, na Zachód. Uzależniło ją to głęboko od importu surowców, półfabrykatów i technologii. To stało się przyczyną a potem konieczności rosnącego zadłużenia na Zachodzie. Nie można, oczywiście, nie widzieć również dobrych skutków współpracy gospodarczej z krajami kapitalistycznymi. Ten kierunek powinien być także rozwijany, chodzi jednak o właściwe proporcje. Przeorientowanie naszej gospodarki na współdziałanie z krajami socjalistycznymi to ważny element programu socjalistycznej odnowy. Dziś korzystamy z pomocy bratnich państw co niektórzy lekceważą lub czego nie doceniają. Przestaliśmy się wywiązywać z naszych zobowiązań eksportowo-handlowych, utrudniając sytuację ekonomiczną naszych sąsiadów. Stąd też ich uzasadnione niepokoje.

Z kryzysu gospodarczego możemy wyjść tylko za cenę wyrzeczeń i ograniczeń. Żadne półśrodki, zwłaszcza kurczowe trzymanie się skostniałego systemu cen, nie przyniosą radykalnej zmiany, skutki wyrzeczeń i ograniczeń powinny być minimalizowane i rozkładać się proporcjonalnie do wysokości płac i dochodów, z zachowaniem pełnej rekompensaty dla najniżej zarabiających. Ograniczać trzeba będzie również skutki koniecznego zapewne na okres przejściowy zmniejszenia produkcji w niektórych przedsiębiorstwach czy gałęziach. Prawo do pracy zapewnić trzeba drogą koniecznych przekwalifikowań i przesunięć. Rzeczowy, może alternatywny, program w tej mierze powinien zostać poddany szerokiej konsultacji społecznej, a być może nawet referendum.

Opracowanie programu stabilizacji w oparciu o szeroką dyskusję społeczną powinno stać się jednym z doniosłych rezultatów działalności partii przed jej IX Nadzwyczajnym Zjazdem.

JANINA SKUBLICKA

— członek KC, brakarka w Zakładach Przemysłu Lniarskiego „Krasnolen" w Krośnie:

Obecnie wielu odpowiedzialnych towarzyszy w dramatycznym tonie szczerze i otwarcie — tak jak to miało miejsce na ostatnim posiedzeniu Sejmu — nawołuje do obywatelskiej odpowiedzialności za losy naszej ojczyzny. Porównanie to świadczy dobitnie o sytuacji w jakiej dziś wszyscy się znajdujemy i w jakiej musimy żyć. Stan ten znajduje szerokie odzwierciedlenie od kilku miesięcy na zebraniach partyjnych, jakie odbywają się w naszych organizacjach: robotnicy mówią burzliwie, otwarcie, z dużą goryczą o błędach w naszej polityce, nadużyciach władzy przez niektórych towarzyszy, o licznych przypadkach niegospodarności w zakładach, w uspołecznionych gospodarstwach rolnych.

W wielu naszych organizacjach bardziej doświadczeni towarzysze mówili nam, że nie tylko w krytyce i rozliczaniu się z tym co było, lecz w poszukiwaniu dróg wyjścia, w dążeniu do przezwyciężenia kryzysu powinno skupiać się działanie wszystkich organizacji i instancji.

Uważam, że powinniśmy zrobić wszystko, aby podejmowane uchwały były ważne i aktualne przez dłuższy czas. Myślę, że takie znaczenie — mimo różnych zdań — mają uchwały IX Plenum, które dały podstawę do ogólnopartyjnej kampanii sprawozdawczo-wyborczej i zwołania Nadzwyczajnego IX Zjazdu.

Wypracowane na X Plenum dokumenty powinny stwarzać nam, ludziom pracy, może odległą ale jaśniejszą perspektywę na przyszłość. Tym dokumentom muszą towarzyszyć działania, które nie będą burzyć zaufanie do partii i jej kierownictwa, lecz je budować, przywracać wiarygodność naszych poczynań oraz informacji.

HENRYK KOCZARA

członek Prezydium CKKP, zastępca szefa głównego zarządu politycznego WP gen. dywizji:

Żeby wyjść z zaklętego kręgu niemocy, nie możemy kampanii przedzjazdowej utopić w jałowych sporach, na temat spraw już wyjaśnionych i zdecydowanych. Poważnym schorzeniem w życiu organizacji partyjnych jest rozbieżność między dobrymi i słusznymi uchwałami a niezdolnością do ich pełnego urzeczywistnienia. Tej słabości nie potrafiliśmy przezwyciężyć co w konsekwencji rodziło i rodzi wiele negatywnych zjawisk w życiu społecznym.

Dla nas wojskowych jest oczywiste że bez dyscypliny nie ma zwycięstwa. Dyscyplina partyjna jest potrzebna tym bardziej wtedy, kiedy partia działa w warunkach skrajnie trudnych, napiętych, przy dźwiękach zgranej skoncentrowanej działalności antysocjalistycznej reakcji krajowej i zagranicznej. Gdyby udało się wcielić w życie wszystko to, co postanowiliśmy na kolejnych plenarnych posiedzeniach KC od VI począwszy, to dziś mielibyśmy i w partii i w państwie zupełnie inną sytuację, mielibyśmy więcej problemów rozwiązanych.

Nie może być aktywistą partyjnym ten kto nie reprezentuje interesów mas pracujących, nie zna trudu klasy robotniczej, wysiłku chłopa na roli czy potu żołnierskiego. Kadry legitymować się powinny doświadczeniem politycznym gruntowną wiedzą fachową i społeczno-polityczną. O potrzebie opracowania określonych zasad doboru, kształtowania i prawidłowego wykorzystania kadr mówiono nieraz i z tej trybuny, ale jak dotychczas, problem ten nie doczekał się urzeczywistnienia.

Dziś, jak nigdy potrzebna jest partii marksistowsko-leninowska orientacja polityczna, zdolność do klasowej oceny zjawisk. Musimy znajdować czas na działalność teoretyczną i ideowo wychowawczą. Tę potrzebę w wojsku dostrzegamy już od dawna. Jej zaspokojeniu podporządkowany jest cały system szkolenia ideologicznego i politycznego, konferencji ideowo-teoretycznych, zebrań partyjnych i dyskusji środowiskowych.

Demokracja daje większe swobody obywatelskie ale zobowiązuje również do brania na siebie odpowiedzialności. W odniesieniu do wojska jest to przede wszystkim odpowiedzialność za obronność kraju, za umacnianie naszych sojuszów a zwłaszcza braterstwa broni z armią radziecką, za dobre wyszkolenie wojskowe, dojrzałą obywatelską postawę, dyscyplinę i porządek.

ELŻBIETA KROŃ

— zastępca członka KC, pracownica Zakładów Obuwia w Jarosławiu woj. przemyskie:

Rozliczamy winnych nadużywania stanowisk dla osobistych korzyści. Stawiamy ich pod pręgierzem opinii publicznej i przed sądem. Jest to słuszne, bowiem musi się spełnić socjalistyczna sprawiedliwość społeczna. W odczuciu społecznym proces ten przebiega jednak zbyt wolno. Trzeba ten proces przyspieszyć i zakończyć tak, aby IX Zjazd partii nie stał się forum rozliczania winnych, żeby skupił on swą uwagę na wypracowaniu programu partii i skutecznych dróg wyjścia z kryzysu.

Jestem przekonana, że partia przywróci swą siłę i autorytet oraz odbuduje zaufanie społeczeństwa do siebie, szczególnie tak potrzebne przed IX Zjazdem, bo jest to partia, która z tego społeczeństwa wyrosła i która chce mu służyć. Taka jest wola mas rzesz członkowskich, ale te rzesze stawiają wysokie wymogi swemu kierownictwu, żądają szybkości jego działania.

Od sierpnia ub.r. minęło już 9 długich miesięcy, a my w dalszym ciągu nie mamy do końca wypracowanego i precyzyjnego programu wyjścia z kryzysu i planu stabilizacji gospodarki. Spójrzmy krytycznie i na siebie.

Mówiąc o założeniach programowych na IX Zjazd stwierdziła, że zgłoszono doń, wiele zastrzeżeń, uwag i propozycji. Członkowie partii oczekują od programu, który ma być przyjęty, bardziej gruntownej analizy przyczyn kryzysu politycznego i gospodarczego, imiennego pokazania winnych jego powstania; wprowadzenia ostrych rygorów karnych w stosunku do kadry kierowniczej tolerującej niegospodarność czy niedbalstwo; wypracowania i wyraźnego określenia mechanizmów, które spowodują umocnienie pozycji i roli społecznych organizacji partyjnych oraz sekretarzy partii w zakładach pracy; nieużywania w materiałach ogólników i zwrotów niekonkretnych; precyzyjnego określenia systemu kontroli i innych mechanizmów dających gwarancje, że w przyszłości już nigdy partia nie dopuści do takiej sytuacji jak obecnie.

ALFRED WAŁEK

I sekretarz KW PZPR w Płocku:

W woj. płockim wypadki bydgoskie spowodowały głęboki podział między szeregowymi członkami partii i aktywem, a instancją wojewódzką i jej aparatem. Jednocześnie obserwujemy ogromne ożywienie i konsolidację dołów partyjnych. Odbywa się ona na bazie walki przeciwko elementom zachowawczym.

Kryzys przewodniej roli partii nie jest kryzysem idei i niepodważalnych wartości socjalizmu. Jest on wynikiem odstępstw od tych wartości — przede wszystkim przez kierownictwo partii a także przez wiele instancji terenowych. Ta gorzka prawda powinna stać się podstawą do wypracowania na IX Zjeździe nowej koncepcji działania jak również wyłonienia takich ludzi, których rozum i serce pozwolą odzyskać zaufanie do partii. Powinniśmy dziś podjąć decyzję o przedstawieniu zjazdowi takiej strategii nie tylko na dziś, ale na całą dającą się przewidzieć przyszłość.

Dla społeczeństwa ideologia liczy się na tyle, na ile wyraża się w skutkach materialnych. Puste półki sklepowe podważają zaufanie do naszego ustroju. Partia żąda zmiany przeżytych struktur gospodarczych, jako wstępnego warunku powodzenia reformy. Powszechnie jednak stwierdza się że reformy nie mogą robić ci sami ludzie, którzy kierowali gospodarką przez dziesiątki lat i przywiedli nas na dno przepaści. Wyprowadzić kraj z tej przepaści mogą tylko ludzie nowi, odważni, kompetentni o szerokich horyzontach myślenia. Tym ludziom trzeba dać mandat, inspirować ich kontrolować, nigdy zaś zastępować i ograniczać ich inicjatywę i odpowiedzialność.

Poprawiona wersja założeń programowych na IX Zjazd oraz projektu statutu jest jeszcze niedoskonała. Mimo to, proponujemy obecny projekt przyjąć i rozpocząć ogólnopartyjną debatę. Dalsze zwlekanie może przyczynić się do dezintegracji naszych szeregów.

LUDWIK KRASUCKI

— członek Sekretariatu Komisji Zjazdowej, publicysta:

Opowiadam się za wyważonymi decyzjami dążącymi do tego, by z kryzysu wychodzić nadal środkiem drogi. Nie ma innej rady. Mówię o tym dlatego, że z upływem czasu zwolenników wychodzenia środkiem drogi jak gdyby ubywa również na tej sali, a niestety, przybywa zacietrzewienia. Nie wolno dopuścić do sytuacji, w której ludzie z jednej partii nie będą zdolni rozmawiać ze sobą. Nie wolno rezygnować z ludzi, którzy działali aktywnie w dobrej wierze, pozostając uczciwymi, przyczyniając się zarówno do dorobku partii jak i niestety do błędów. Dla naszych przeciwników możliwość utrącania kadr partyjnych jest najbardziej łakomym kąskiem.

Podzielam pogląd, że partię osłabiają zbyt radykalne, odbiegające od logiki nie tylko wskazań leninowskich, ale niekiedy i zdrowego rozsądku, rewindykacje demokratyczne prezentowane czasem nie tylko w niezwykle już zmistyfikowanych strukturach poziomych. Nie widzę żadnego zła w tym, że ktoś udaje się na spotkanie tych struktur poziomych. To są partnerzy do dyskusji, choćby ostrej, ale w ramach partii. Istnieje również taka przyczyna osłabienia naszej partii która polega na wytrwałym, konsekwentnym trwaniu w tęsknocie do formuł, struktur i przyzwyczajeń dnia wczorajszego. Wybieganie naprzód na łeb na szyję bardzo utrudnia pracę partii, ale zanik wyobraźni nie mniej utrudnia partii porządkowanie swoich szyków.

Partia nie powinna dopuszczać do siebie w okresie, gdy podlega społecznej weryfikacji metod moralnie wątpliwych. Wielką potrzebą naszej partii jest jedność. Ta jedność jest możliwa, jeśli chodzi o wszystkich towarzyszy dobrej woli. Sądzę, że trzeba uczynić te sprawy centralnym akcentem dzisiejszego posiedzenia plenarnego.

Była mowa w referacie o powołaniu z łona KC specjalnej komisji, której zadaniem będzie przygotowanie całej problematyki rozliczeń na IX Zjazd partii. Chciałbym zaproponować, żeby do tej komisji, której potrzeba jest oczywista, wybrać nie tylko grupę członków KC lecz także zwrócić się do pewnej liczby największych organizacji robotniczych w kraju, żeby w drodze wyboru delegowały równoprawnych członków tej komisji.

BOLESŁAW DROZDZ

— członek KC, członek CKKP, ustawiacz brygadzista w Hucie „Stalowa Wola", woj. tarnobrzeskie:

Podstawowe oddziałowe organizacje partyjne oraz aktyw Huty „Stalowa Wola" uważa, że X Plenum ma ogromną szansę doprowadzenia do odzyskania autorytetu partii w społeczeństwie, odbudowania jej kierowniczej roli poprzez podjęcie odpowiednich i zgodnych ze społecznymi oczekiwaniami decyzji. Naszym zdaniem odzyskanie zaufania uzależnione jest m. in. od poprawy atmosfery procesu odnowy. Zależy również od tego czy partia stanie na czele tego procesu, czy KC i Biuro Polityczne słyszeć będą głosy dołowych ogniw partii, będą się z nimi liczyć i swoim działaniem wychodzić naprzeciw społecznemu zapotrzebowaniu.

Plenum powinno przede wszystkim określić szczegółowy program działania partii do IX Zjazdu. Organizacje te uznają też za niezbędne zakończenie do zjazdu procesu rozliczeniowego wobec osób odpowiedzialnych nie tylko za nadużycia, ale również wobec tych, którzy sprawując władzę doprowadzili do głębokiego kryzysu gospodarczego i kryzysu zaufania. Dopóki proces oczyszczania nie zostanie zakończony, nie będzie w partii jedności działania i może nie być spokoju społecznego. IX Nadzwyczajny Zjazd partii ma zbyt poważną rolę do spełnienia, musi więc skupić uwagę na zasadniczych sprawach partii i całego kraju.

Dziś tej partii potrzeba zdecydowanego i prężnego kierownictwa zdolnego do obiektywnej oceny sytuacji, do skupienia wokół siebie całej partii w oparciu o swoją wiarygodność i zaufanie zdobywane autentycznym działaniem i więzią z masami członkowskimi.

Organizacje partyjne oczekują od X Plenum poważnych zmian w kierownictwie centralnym partii oraz odejścia ze składu KC tych, którzy jako sekretarze komitetów wojewódzkich utracili mandat zaufania.

JAN ŁABĘCKI

— członek KC, spawacz brygadzista w Stoczni Gdańskiej im. Lenina:

Temat układów poziomych wyzwala wiele namiętności i różnych poglądów. Nie możemy się nawzajem straszyć, że te powiązania grożą czymś najgorszym. Noszą one oczywiście w sobie zalążek nieprawidłowości, jeśli się je puści na szerokie wody i ich nie opanuje.

Mdło się już robi od ciągłego narzekania i wyciągania problematyki rozliczeniowej. Zdajemy sobie jednak sprawę, że ten problem musi być załatwiony. Trzeba ten proces przyśpieszyć, ażeby na zjeździe nie zaszła potrzeba rozliczania, bo to już będzie za późno. Zjazd powinien załatwić program i sprawy personalne.

Na konferencjach, w organizacjach partyjnych boleśnie wychodzi teraz problem demokracji, ale tę demokrację trzeba przeżyć. Lekcja demokracji mści się, mimo to jednak towarzysze dochodzą do wniosku że mają z tego tytułu pełną satysfakcję, wychodzą bowiem z przeświadczeniem, że oto został im w sposób demokratyczny powierzony ster rządów partyjnych na danym odcinku.

Ta demokracja jednak chyba w pełni, w całym przekroju naszej partii nie spełnia swojej roli. Mówię te kontrowersyjne słowa dlatego, że mam dużo listów z gmin, z małych ośrodków, i zakładów, które skupiają przecież większość członków partii — pełna demokracja w wydaniu właśnie tych zakładów będzie w praktyce zatrzymaniem starych układów i klik.

Ten problem może załatwić tylko ten znienawidzony system przywożenia w teczkach.

Dlaczego robotnicy nie chcą przyjmować funkcji w partii? Wynika to z dwóch powodów: z braku wiarygodności władzy oraz oczywiście z niemożności. Oni czują, że nie dadzą rady sami poprowadzić tej odnowy u siebie, a nie mają na kim się oprzeć. Uważają, że jeśli jeszcze mają ten kredyt zaufania, w organizacjach to nie chcą go stracić. Zapowiedziana samorządność zakładów powoduje sobiepaństwo i samowolę, w związku z czym zrywane są wszystkie więzy kooperacyjne. Dlatego mam jeden wniosek: nie sterować ręcznie propagandą, natomiast ręcznie należy sterować przemysłem i kooperacją, na razie póki nie zaistnieją obiektywne warunki żeby wejść na drogę reformy gospodarczej.

ANDRZEJ WERBLAN

członek KC, wicemarszałek Sejmu:

Znaczna część zasiadających na tej sali wraz z IX Zjazdem zakończy działalność polityczną na tym szczeblu. Otóż jestem zdania, że obowiązkiem każdego członka KC, w tym również tych odchodzących, jest przyczynić się na miarę swojej wiedzy i doświadczenia do postępu w procesie odnowy do jej socjalistycznego charakteru do napraw błędów, za jakie ponosimy współodpowiedzialność. Tą dewizą staram się kierować na polu, na którym mogę działać w gruncie rzeczy zawodowo w publicystyce i nauce społecznej.

Mój kontakt ze sprawą oddolnych porozumień organizacji partyjnych wynika stąd że w moim okręgu poselskim w Toruniu zjawisko takie ma miejsce i stanowi istotną treść życia politycznego, widzę w oddolnych porozumieniach ogromnie dużo autentycznego idealizmu komunistycznego, ale także niemało utopijności i nieco anarchiczne pojmowanie demokracji. Patrząc jednak na to zjawisko nawet najbardziej krytycznie ale bez uprzedzeń musi się dojść do wniosku, że jedynie rozsądna polityka jest otwarcie i dyskusja a nie walka. Walka spycha takie ruchy ku skrajnościom. Dyskusja i współdziałanie przyspieszą ich polityczne dojrzewanie. Niestety nam po prostu brak nie tyle słusznego stanowiska, ile jak zwykle konsekwencji.

Partia reaguje na przeciągający się kryzys nasileniem nurtu rozliczeniowego, żądaniami zmian personalnych w nadziei, że umożliwi to odzyskanie zaufania i zwrot w kierunku wyjścia z kryzysu. Są to żądania uprawnione. Trzeba wychodzić im na spotkanie. Złudzeniem wszak byłoby mniemać, że rozwiąże to problemy. Na czoło wysunął się bardziej generalny sprzeciw wobec metod rządzenia, jakie dotychczas panowały. W tej sytuacji uzyskanie zwrotu wymaga zarówno bardzo gruntownych zmian personalnych jak i zmian systemowych. Nieszczęście na tym polega, że w jednym i w drugim nie jesteśmy zadowalająco konsekwentni.

Partia nasza może i powinna zainicjować i zorganizować od góry do dołu coś w rodzaju porozumienia narodowego dopóty dopóki my to możemy zrobić z własnej inicjatywy to partia ma szansę umocnienia swojej wiodącej pozycji.

Kryzys, który przeżywamy nie jest kryzysem marksizmu-leninizmu, tak jak nie jest kryzysem zasad socjalizmu. Uwidacznia on tylko jak nieudolnie nauka ta posługiwaliśmy się.

Rozwój sytuacji w Polsce ma ogromne znaczenie dla sytuacji europejskiej, dla bezpieczeństwa i interesów całej socjalistycznej wspólnoty. Niepokój bratnich partii o naszą sytuację jest zrozumiały. Jest tu przecież pełna zgodność wspólnych interesów. Internacjonalizm u nas dzisiaj wyraża się przede wszystkim w zrozumieniu tego faktu i w poczuciu odpowiedzialności za wpływ tego co u nas się dzieje na sprawę socjalizmu i pokoju w świecie. Sądzę, że najlepiej potrafimy wywiązać się z naszych zobowiązań internacjonalistycznych kiedy zapewnimy zgodny z interesem socjalizmu, a jednocześnie mało konfliktowy i przebiegający w duchu porozumienia proces socjalistycznej odnowy. Nie możemy tego osiągnąć na drodze ściśle ortodoksyjnej. Stoimy w obliczu zupełnie nowej sytuacji i musimy szukać nowych rozwiązań modelowych.

---

* CENNE NAGRODY KSIĄŻKOWE

* KONKURS ŁK FJN I „DŁ"

Przed 190 rocznicą Konstytucji 3 Maja

Jak już informowaliśmy, z okazji rocznicy Konstytucji 3 Maja redakcja „Dziennika Łódzkiego" przy współudziale ŁK FJN ogłosiła konkurs otwarty dla wszystkich. Ponieważ otrzymaliśmy prośby telefoniczne o ponowne zamieszczenie kuponu konkursowego, spełniamy je dzisiaj.

Po wpisaniu brakujących — w pięciu zdaniach — słów należy kupon przesłać do redakcji „Dziennika Łódzkiego" (Łódź, ul. Piotrkowska 96) w terminie, który przesuwamy do 8 maja 1981 r.

Wśród uczestników rozlosowanych zostanie wiele wartościowych nagród książkowych, w tym m. in. **Encyklopedia Popularna, „Powstanie warszawskie w sierpniu 1944 r." — Antoniego Przygońskiego** (2 t.), **„Powstanie listopadowe 1830—1831. Dzieje wewnętrzne. Militaria. Europa wobec powstania" — Władysława Zajewskiego, „Dzieła polskie" — Jana Kochanowskiego** (opr. w skórze), **„Dzieła" — Konstantego I. Gałczyńskiego, „Historyczny rodowód polskiego ceremoniału wojskowego" — Leonarda Ratajczyka.**

KUPON

1. Konstytucja 3 Maja 1791 r. przeprowadzona została na

Sejmie zwanym . . . . . .

2. Zniesiono w Konstytucji . . . . . .

czyli prawo zezwalające jednemu posłowi na zerwanie Sejmu i unieważnienie wszystkich jego uchwał.

3 Obóz reform, czyli stronnictwo . . . . . .

przeprowadził Konstytucję na Sejmie w 1791 r., dążąc do ratowania niepodległości Rzeczypospolitej przez wzmocnienie państwa.

4. Wprowadzono zasadę dziedziczności tronu przez zniesienie

. . . . . .

5. Przywódcami obozu reformy byli: . . . . . .

. . . . . .

Imię i nazwisko . . . . . .

Adres . . . . . .

. . . . . .

. . . . . .

. . . . . .

Dyrektor „pod presją”

Sekcja Interwencji łódzkiego MKZ NSZZ „Solidarność” załatwia przeróżne sprawy, często wykraczające poza czysto związkowe. Zwracają się tu ludzie pokrzywdzeni, źle potraktowani przez rozmaite instytucje, do sekcji wpływają sprawy, którymi powinny się zajmować powołane do tego organy kontroli. Do tej pory załatwiono tu ponad 3,5 tys. interwencji

Jednym z ostatnich przykładów takich niezupełnie typowych spraw, którymi zajmuje się sekcja jest sprawa „Wólczanki” Rzecz rozpoczęła się na początku marca gdy w zakładzie w Łasku doszło do strajku. Powodem było niezadowolenie z załatwienia jednego z postulatów załogi, wnoszącego o zwolnienie dwóch pracownic. (Pisaliśmy o tym na łamach „DŁ”) W wypowiedzeniu kierownictwo zakładu nie zawarło zarzutów załogi pod adresem owych pracownic, w związku z czym wygrały one sprawę w Terenowej Komisji Odwoławczej. To zaś nie satysfakcjonowało załogi łaskiej „Wólczanki”.

Kiedy przedstawiciele Sekcji Interwencji pojechali do zakładu udało im się przerwać strajk, rozpoczęli też wyjaśnianie całej historii. Okazało się, że kierownictwo zakładu nie ujęło zarzutów załogi w wypowiedzeniu, bo... pozostawało pod presją owych pracownic. Zagroziły mianowicie ujawnieniem wszystkich nieprawidłowości w zakładzie.

A oto niektóre z ujawnionych przez Sekcję Interwencji faktów „Wólczanka” **podpisała wieloletnie umowy z zachodnioniemiecką firmą „J. Rudnick”, dla której szyje koszule. Z firmy tej zakład otrzymał maszyny, które... nie pracując ani minuty były w Polsce złomowane. Sprawa nie została jeszcze do końca wyjaśniona.**

Czy były to darowizny — czy zakup? Kto opłacił koszty transportu, kto zadecydował w ogóle o sprowadzeniu tych maszyn? Sekcja posiada oświadczenia kierowników sekcji administracyjno-gospodarczej i działu mechaniczno-energetycznego oraz inne dokumenty potwierdzające te fakty. Napływają też informacje, że podobne sprawy zdarzyły się i w innych zakładach „Wólczanki”.

Sekcja posiada również inne dokumenty potwierdzające kolejne „nieprawidłowości” w tym zakładzie. Potwierdza je protokół Wojewódzkiej Komisji Kontroli Partyjnej. Dotyczy on m. in. zwrotów wyrobów w ramach reklamacji Oto cytat z protokołu:

„Obecnie, od marca (1980 r. — przyp. red.) w magazynach wyrobów gotowych znajduje się 13 tys koszul wyprodukowanych w latach 1978—79 i zwróconych przez RFN-owską firmę „J. Rudnick”. Zespół nie był w stanie ustalić przyczyn tak dużego zwrotu oraz uzyskać kompleksowej odpowiedzi, co z tym dalej czynić”.

W magazynie wyrobów gotowych znajduje się jeszcze inna — mniejsza, lecz bardzo interesująca partia koszul. Mianowicie 350 koszul zwróconych przez kontrahentów zagranicznych, całkowicie lub częściowo zniszczonych. Znajdują się wśród nich i koszule z innych zakładów oraz zagraniczne. Jak stwierdzają przedstawiciele Sekcji Interwencji, dotychczasowe wypowiedzi dyrektora Zjednoczenia Przemysłu Odzieżowego w tych sprawach nie wyjaśniają kwestii Sekcja nie zaniecha więc zajmowania się nimi. Znamienne jest zdanie z wspomnianego protokołu WKKP na ten temat: **„Przyjęcie takich zwrotów budzi wśród załogi podejrzenia o osiąganie korzyści materialnych przez decydentów w powyższej sprawie”.**

Inną nie do końca wyjaśnioną sprawą jest fakt dokonywania przesyłek z Polski do RFN (i odwrotnie) przy okazji wysyłania transportu koszul z kraju i odbioru surowców z RFN. Okazuje się, że „jeździły” tak nie tylko koszule, ale np. sadzonki róż i butelki szampana, a z RFN — odzież. Potwierdza to wspomniany protokół oraz oświadczenia pracowników magazynu załadowujących i rozładowujących towar. W oświadczeniu tym pada nazwisko naczelnego dyrektora zakładów.

Sprawą, która najbardziej bulwersowała pracowników łaskiej „Wólczanki”, była sprzedaż koszul bezpośrednio z produkcji dla osób na eksponowanych stanowiskach. Dzienne obroty ustalone na podstawie faktur znajdujących się w przedsiębiorstwie wynosiły 30 tys. zł (wyłącznie za koszule sprzedawane prominentom). Sekcja posiada (ustaloną przez kontrole zjednoczenia) listę około 100 osób które dokonywały tych zakupów Wśród nich jest wiele nazwisk powtarzających się; osoby te co kilka miesięcy dokonywały hurtowych wręcz zakupów. Największe „potrzeby” mieli pracownicy KW MO w Sieradzu. Władze woj. sieradzkiego dokonywały podobnych zakupów, lecz na nazwiska pracowników zakładu.

Jeszcze bardziej denerwowało pracownice „Wólczanki” tzw. „szycie dla ministra”. Bulwersowało, bowiem za taką pracę bez zlecenia nie otrzymywały wynagrodzenia. Ich produkcja nie była nigdzie ewidencjonowana, nie sposób więc ustalić, kto te koszule nosi. Szyte były z tkanin, których nie rozliczano. Sekcja Interwencji posiada informacje, że pod koniec lat siedemdziesiątych w zakładzie istniały spore oszczędności tkanin których nie wykazywano. Wszystko to pozwala podejrzewać, że koszule te szyto bezpłatnie.

Sekcja Interwencji w dalszym ciągu bada wszystkie wymienione sprawy. Spotyka się również z kierownictwem zakładu i zjednoczenia. Dyrektor zakładu, wyjaśniając powody owej sprzedaży dla prominentów, miał je podobno (według stwierdzenia Z. Sęka) tłumaczyć koniecznością pomocy dla osób nietypowych (?) oraz „zasada uszczelki”, czyli interesem zakładu. Te wyjaśnienia nie satysfakcjonują jednak Sekcji Interwencji MKZ, która o całej sprawie 14 kwietnia br. poinformowała Najwyższą Izbę Kontroli.

O ujawnieniu kolejnych faktów będziemy informowali. Załoga „Wólczanki” cały czas czeka na wyjaśnienie wszystkich tych „nieprawidłowości” i na ukaranie winnych. (aga)

LIST OTWARTY DO „DŁ”

„Cieszymy się bardzo, że od dawna znane są Waszej Szanownej Redakcji „kłopoty organizacyjno-lokalowe utrudniające prawidłową działalność Teatrowi im. J. Tuwima”. Dziwi natomiast, że nie zauważyliście Państwo faktu, że remont tego teatru jest właśnie na ukończeniu. Czyżby panowie recenzenci nie bywali ostatnio w tym teatrze? Recenzje z naszych spektakli ukazywały się przecież systematycznie w łódzkiej prasie.

Przyznana nam w ubiegłym sezonie teatralnym „Srebrna Łódka” upewniła nas, że władze miasta i prasa łódzka dostrzegły po raz pierwszy, że w tym najbiedniejszym i nie hołubionym przecież przez miasto teatrze może zaistnieć autentyczne wydarzenie artystyczne. Żywiliśmy głęboką nadzieję, że fakt ten wpłynie na stosunki i zainteresowanie się prasy naszą pracą, warunkami i możliwościami.

Próbowaliśmy desperacko walczyć o pomoc miasta dla nas, aby podnieść poziom teatru i żeby wszystkie nasze spektakle były jak najlepsze. Wydział Kultury i Sztuki UMŁ odpowiedział nam na to propozycją rozwiązania teatru. A prasa łódzka, uprzedzając ostateczną decyzję władz i zespołu teatru, w „Dzienniku Łódzkim” z dnia 17. 4. br. oświadczyła, że sezon 1981/82 będzie już w Łodzi bez Teatru im. J. Tuwima.

Ci sami ludzie, którzy rok temu akceptowali przyznanie nam nagrody, z czystym sumieniem i bez żadnych wątpliwości akceptują rozwiązanie teatru. Dodając, że koncepcję taką uważają za „jeden z pierwszych, zdecydowanych i słusznych kroków Wydziału Kultury i Sztuki UMŁ”.

Nie kwestionujemy, że był to krok zdecydowany, ale naszym zdaniem był on zdecydowanie zły. **Dziwni mecenasi! Jeszcze dziwniejsi protektorzy! I czy na pewno są to i mecenasi, i protektorzy?!**

Twierdzą Państwo również, że krok ten jest zgodny z „zapotrzebowaniem społecznym i możliwościami finansowymi”. A więc oświadczamy dodatkowo, że Teatr im. J Tuwima który jest dotowany minimalnie, ze swoich zobowiązań finansowych wywiązuje się najlepiej w Łodzi. A może ten fakt przeszkadza władzom miasta, gdyż należałoby się zastanowić, dlaczego nie zawsze udaje się to innym teatrom.

Pójście na taką łatwiznę, jak likwidacja teatru, naszym zdaniem nie służy żadnemu „społeczeństwu”, a szafowanie tego rodzaju zwrotami jest nie na miejscu. Likwidacja placówki kulturalnej o 30-letniej już tradycji nie służy kulturze miasta i województwa”.

List podpisało 52 pracowników Teatru im. J. Tuwima

OD REDAKCJI: Rozumiemy pełen goryczy ton listu. Nikt z radością nie przyjmie wiadomości o likwidacji placówki, z którą związał swój los. Ostateczna decyzja zależy jednak od Urzędu Miasta — o ile nie została jeszcze podjęta. Wypada nam tylko wyrazić nadzieję, że nastąpi to po dokładnym zbadaniu wszystkich racji, z pożytkiem dla kultury w ogóle, a dla kultury teatralnej w szczególności.

„TWÓRCY-81”

Niedawno odbyła się sesja Rady Narodowej Miasta Łodzi, poświęcona zagadnieniom kultury naszego miasta. A jak kształtuje się — precyzyjniej określona — sytuacja w plastyce łódzkiej? Jakie są przede wszystkim dotychczasowe osiągnięcia i możliwości twórcze naszych plastyków, uprawiających malarstwo, grafikę i rzeźbę, tkactwo artystyczne, fotografikę itd?

Odpowiedzią na to będzie wielka impreza pt „Twórcy — 81”, zorganizowana przez Zarząd Okręgu Łódzkiego ZPAP, w ramach której przewidziane jest urządzenie we wszystkich łódzkich salach wystawowych ekspozycji prac naszych plastyków

Wielką tę imprezę zainaugurowało wczoraj otwarcie w Ośrodku Propagandy Sztuki wystawy malarstwa i rzeźby „Twórcy 81”, na którą przybyli też przedstawiciele łódzkich władz partyjnych i administracyjnych. Ekspozycja ta stanowi przekrój ostatnich osiągnięć łódzkich malarzy, a że wielu z nich wypracowało swój własny styl i że tendencje, jakim hołdują, są często biegunowo odmienne, stąd i wielka rozmaitość tej wystawy, na której obrazy abstrakcyjne sąsiadują niemal z naturalistycznymi, niezwykle urozmaiconymi, w swoich spekulacjach tematycznych, a przede wszystkim formalnych.

Jak gdyby uzupełnieniem tej wystawy jest otwarta również w dniu wczorajszym w Galerii Sztuki BWA wystawa „Twórcy 1945—1980”, godna uwagi retrospekcja działalności 36 przodujących malarzy łódzkich

Inny charakter ma uruchomiona w Galerii PWSSP wystawa rysunku, grafiki i tkaniny unikatowej i szkła artystycznego oraz wystawa dokumentacji, fotografii, rysunku, filmu, video, performance, „Galerii Ślad” przy ul. Piotrkowskiej 86.

Z kolei Grupa Twórcza Artystów Plastyków „T-80” zaprezentowała zestaw tkanin artystycznych w Centralnym Muzeum Włókiennictwa.

Walory niektórych z wymienionych tu wystaw zasługują na osobne omówienie. Tu dodajmy jeszcze, że dziś w Galerii Bałuckiej uruchomiona zostanie wystawa fotografii i pokaz slajdów Grzegorza Przyborka.

M. J.

Włókniarskie propozycje

Podczas odbywających się w całym kraju spotkań z członkami Związku Włókniarzy zebrano szereg uwag dotyczących najważniejszych problemów społecznych dnia bieżącego. W związku z tym Zarząd Główny związku wystąpił do premiera W. Jaruzelskiego z wnioskami dotyczącymi trzech najpilniejszych problemów.

Przede wszystkim — zapewnienia przez handel produktów żywnościowych dla placówek kolonijnych i wczasowych, zwłaszcza zakładowych. Rząd powinien w jak najkrótszym czasie przedstawić opinii publicznej i związkom zawodowym propozycje rozwiązań w tym zakresie. Powinny one gwarantować takie zaopatrzenie placówek wczasowych i kolonijnych w żywność, by liczba korzystających z wypoczynku letniego nie uległa zmniejszeniu w stosunku do roku ubiegłego. Przedłużająca się w tej dziedzinie dezinformacja i otrzymywane już przez niektóre zakłady odmowy zaopatrzenia placówek wypoczynkowych w żywność, nie pozwalają na prawidłowe przygotowanie się organizatorów do sezonu, jak również na właściwą informację załóg o możliwościach skorzystania z wypoczynku

Drugim problemem jest obowiązujący obecnie system sprzedaży nadwyżek mięsa na wolnym rynku Rząd winien przeanalizować obowiązujące zasady w zakresie sprzedaży przez rolników indywidualnych wielu produktów spożywczych. Możliwość dowolnego ustalania cen, mimo iż zachęca rolników do rozwijania produkcji — powoduje jednocześnie gwałtowny wzrost kosztów utrzymania, co nie znajduje uzasadnienia w odniesieniu do obecnych dochodów rodzin włókniarskich. Być może należałoby okresowo ustalać z przedstawicielami rolników górny pułap cen obowiązujących na wolnym rynku

Jednym z najpilniejszych problemów wymagających aktualnie uporządkowania są pogłębiające się trudności z nabyciem dla niemowląt niezbędnych artykułów żywnościowych i higienicznych ZG związku wnosi o reglamentację tych artykułów w ilościach zgodnych z normami przyjętymi przez Instytut Matki i Dziecka żądając jednocześnie gwarancji możliwości kupna reglamentowanych artykułów. (er)

„Solidarność” zawiadamia

MKZ NSZZ „Solidarność” Ziemi Łódzkiej informuje, że pierwsze Walne Zebranie Delegatów kadencji 81/83 odbędzie się 4. 05. 81 r. (poniedziałek) w sali ZTK „Teofilów”, ul. Szparagowa 6/8. Początek godz. 10.

Delegaci obowiązani są okazać przy wejściu mandat delegata (nowy) oraz dowód osobisty. Kandydaci wprowadzeni przez delegatów obowiązani są okazać przy wejściu dowód osobisty oraz pisemne potwierdzenie członkostwa w NSZZ „Solidarność” przez właściwą organizację zakładową.

Rozmowy komisji rządowej z radomską „Solidarnością”

Rozpoczęte 28 bm. ok. godz. 16 rozmowy komisji rządowej pod przewodnictwem podsekretarza stanu w Urzędzie Rady Ministrów — **Zygmunta Rybickiego** z MKZ NSZZ „Solidarność” Ziemia Radomska z przewodniczącym MKZ — **Andrzejem Sobierajem** — trwały do godz. 23.30.

Na zakończenie komisja rządowa oświadczyła, co następuje:

1. Biorąc pod uwagę uzasadniony zakres społecznych potrzeb województwa radomskiego, uznaje za właściwe, odpowiadające tym potrzebom zagospodarowanie wznoszonych przy ul. Dalekiej obiektów wraz z terenami.

2. Wojewoda radomski przedstawi koncepcję zagospodarowania wyżej wymienionych obiektów wraz z szacunkiem kosztów, tak by ich zagospodarowanie odpowiadało potrzebom społecznym, a szczególnie celom wskazanym przez MKZ NSZZ „Solidarność” Ziemia Radomska.

3. Dla właściwego przygotowania decyzji w tych sprawach komisja proponuje wznowić rozmowy plenarne w dniu 5 maja br.

4. W celu omówienia i przygotowania decyzji w sprawach gospodarki mieszkaniowej i komunalnej, oświaty i wychowania, służby zdrowia i opieki społecznej oraz zagadnień płacowych w przemyśle maszynowym obradować powinny w dniach 29 i 30 bm mieszane komisje problemowe.

MKZ NSZZ „Solidarność” Ziemia Radomska przyjął do wiadomości powyższe oświadczenie. (PAP)

Dziś w Radio i TV

CZWARTEK, 30 KWIETNIA

PROGRAM I

9.00 Cztery pory roku. 11.40 Tu radio kierowców. 12.05 Z kraju i ze świata. 12.25 Piosenki starowarszawskie. 12.45 Rolniczy kwadrans. 13.00 Komunikat energetyczny .13.05 Studio Gama. 14.00 Wiad. 14.05 Studio Gama. 15.00 Wiad. 15.05 Popołudnie dziewcząt i chłopców. 15.30 Studio Relaks. 15.35 Kącik melomana. 15.55 Człowiek i środowisko. 16.00 Muzyka i aktualności. 16.30 Muzyka. 16.55 Transmisja akademii z okazji Święta 1 Maja. 17.30 Radiokurier. 19.00 Dziennik wieczorny. 19.25 Kiermasz polskiej piosenki. 19.40 Magazyn międzynarodowy — „Punkt widzenia”. 20.00 Wiad. i inf. dla kierowców. 20.05 Koncert życzeń. 20.30 „1 Maja 81 w Polsce” — dyskusja z udziałem przedstawicieli świata nauki i robotników — aud. J. Małczyńskiego. 20.50 Muzyka. 21.00 Wiad. 21.05 Kronika sportowa. 21.20 Przeboje z Interstudia. 22.00 Z kraju i ze świata. 22.20 Tu radio kierowców. 22.23 Kielce na muzycznej antenie. 23.00 Wiad., inf. sport. oraz „Polemiki”. 23.15 Koncert życzeń od Polonii zagranicznej dla rodzin w kraju. 0.01 Wiad.

PROGRAM II

11.30 Wiad. 11.35 Co słychać w świecie. 11.40 Radiowa Poradnia Rodzinna. 11.45 Muzyka ludowa. 12.10 Od miniatury do uwertury. 12.25 Nie ma marginesu. 12.45 Od miniatury do uwertury — cz. II. 12.55 „Nim przyjdzie wiosna” — śpiewa Cz. Niemen. 13.00 Refleksje. 13.10 Pieśni S. Rachmaninowa i W. Landowskiej śpiewa U Mitręga. 13.30 Wiad 13.36 Ze wsi i o wsi. 13.51 Muzyczny upominek — Holandia. 14.00 Gospodarcze problemy regionów. 14.10 G. Rossini — Uwertura do opery „Wilhelm Tell”. 14.25 Magazyn łowiecki. 14.45 Muzyka Brahmsa. 15.30 Wiad. 15.35 Popołudnie dziewcząt i chłopców 16.00 Arie Mozarta 16.40 Pan inspektor przyszedł 17.00 „Stołeczne aktualności muzyczne”. 17.30 Szersze spojrzenie. 17.50 Śpiewający aktorzy. 18.05 Śladem inwestowanych miliardów. 18.25 Plebiscyt Studia Gama 18.30 Echa dnia. 18.40 Informacje, Rady, Propozycje 19.00—24.00 Wieczór literacko-muzyczny. 19.03 Klasycy muzyki rozrywkowej: Irving Berlin. 19.20 Czytamy klasyków — aud. o twórczości H. G. Wellsa. 19.50 Opera w przekroju — Henri Rabaud — „Marouf”. 21.00 Muzyka. 21.30 Wiad. 21.35 Informacje sportowe. 21.40 Wybitni aktorzy czytają ulubione książki — „Natura” — fragm. książki M. Kuncewiczowej. 22.00 Promenada. 22.30 Życie muzyczne w kraju. 22.50 „Miejsca, których nie ma” — magazyn E. Łukomskiej i E. Staniszewskiej. 23.30 Wiad.

PROGRAM III

11.00 Codziennie powieść w wyd. dźw 11.30 „Swingtet” J. Zablegińskiego. 12.00 Ekspresem przez świat. 12.05 W tonacji Trójki. 13.00 Powtórka z rozrywki. 13.50 „Utracona cześć Katarzyny Blum” — odc. pow 14.00 Wybitni polscy soliści — K. A. Kulka. 15.00 Ekspresem przez świat 15.05 Muzyka filmowa Lalo Schifrina. 15.30 Odkurzone przeboje. 16.00 Jan Składzień — „Pamiętniki”. 16.15 Muzykobranie 16.40 „Fasady i tyły” — rep S. Puzyny 17.00 Ekspresem przez świat. 17.05 Muzyczna poczta UKF. 17.40 Blues wczoraj i dziś 18.10 Polityka dla wszystkich. 18.25 Czas relaksu. 19.00 Psychologia sztuki. 19.20 „Przyloty” — gra trio S. Kulpowicza. 19.30 Ekspresem przez świat 19.35 Opera tygodnia — K. Szymanowski: „Król Roger”. 19.50 „Dobrze urodzony” — odc. pow. J. Jesionowskiego. 20.00 Mini-max. 20.45 „Rodzi się wiersz” — aud. N. Lewickiej. 21.00 Reminiscencje muzyczne. 22.00 Fakty dnia. 22.08 Gwiazda siedmiu wieczorów — Wanda Warska 22.15 Plutarch — „Uczta mędrców” 22.30 Studio Nagrań. 23.00 Nowe przekłady z poezji radzieckiej. 23.05 Między dniem a snem.

PROGRAM IV

12.00 Wiad. 12.05 Wiad. (Ł). 12.08 „Za granicami miast” — mag. 12.23 Chwila muzyki (Ł). 12.25 Giełda płyt (stereo). 13.00 Dla kl. III—IV — „Winda” — słuch. 13.25 Sławne dzieła, sławni wykonawcy (stereo) 15.00 Studio Gama w Stereo (stereo) 16.00 Wiad. 16.05 Lekcja jęz. hiszp. 16.20 Muzyka. 16.25 Lekcja jęz. niem. 16.40 Aktualności dnia (Ł). 17.00 „Spacer po Łodzi” — koncert piosenek (Ł). 17.15 „Przed koncertem w Filharmonii” — inform. Marii Hoffmann (Ł). 17.30 Od Klubu Miłośników do Społecznego Komitetu Budowy — aud. Ilony Grzesiak (Ł). 18.00 „W przededniu majowego święta” — aud. Wojsława Rodackiego (Ł). 18.15 Novi śpiewają Chopina (Ł). 18.25 Postawy i wzory. 18.40 „100 lat ewolucji” — czy wiek XX nazwiemy wiekiem biologii? 19.00 Radiowy Poradnik Językowy. 19.15 Olimpiada Języka Rosyjskiego. 19.30 Dzieła Bell- Bartoka (stereo). 20.10 Nowe nagrania radiowe (stereo). 20.55 Muzyka. 21.40 Śpiew chóralny — interpretacje, temperamenty, nastroje. 22.15 Wersje i kontrowersje 22.50 R. Wagner — Kartka z albumu C-dur dla księżnej Metternich. 22.55 Wiad.

TELEWIZJA

PROGRAM I

6.00 TTR. RTSS — chemia, sem. 2. 6.30 TTR. RTSS — biologia, sem. 2. 9.00 Język polski, kl. 1 lic — Poezja polskiego Oświecenia. 9.55 Język polski, kl. 2 lic — Eliza Orzeszkowa. 11.00 Język polski, kl. 8 — Julian Tuwim. 11.55 Nauka o człowieku, kl 8 — Kobieta — matka. 14.30 Telewizja w sprawie miliardów. 15.30 „Decyzje piętnastolatków”. 16.00 Dziennik. 16.15 Obiektyw. 16.30 Dla dzieci — film. 16.55 Akademia 1-majowa. 17.45 Magazyn lotniczy. 18.15 Telewizja młodych przedstawia. 18.50 Dobranoc. 19.00 Sonda. 19.30 Dziennik. 20.15 Teatr Sensacji — Monte Doyle — „Azyl”. 21.35 „Pegaz”. 22.25 „Postawy” — „Współpraca”. 22.55 Dziennik 23.10 Telewizja w sprawie miliardów.

PROGRAM II

10.00 „Sonda” 10.30 Informator turystyczny 10.45 Magazyn lotniczy. 11.15 Człowiek i środowisko. 16.30 Jęz. rosyjski (28). 17.00 Jęz. ang. dla zaawansowanych (3). 17.30 Jęz. ang. (28). 18.00 Program morski. 18.30 Człowiek i środowisko — „Czerwone złoto — skarb czy trucizna”. 19.00 Wiad. (Ł). 19.30 Dziennik. 20.00 NURT — praca — technika. 20.30 NURT — język polski. 21.00 NURT — praca — technika. 21.30 24 godziny. 21.40 Utwory Fryderyka Chopina gra M. Korecka-Soszkowska. 22.10 „Bez recept” 22.40 „Obrońcy” — film kryminalny.

W pierwszą bolesną rocznicę śmierci

Ś. † P.

BOLESŁAWA KOBYLAŃSKIEGO

LEKARZA NEUROLOGA

dnia 2 maja br. o godz. 17.30 w Kościele Katedralnym pod wezwaniem św Stanisława Kostki, zostanie odprawiona msza św., o czym zawiadamiają życzliwych pamięci

ŻONA, SYNOWIE, RODZICE i RODZINA

Dnia 28 kwietnia 1981 r. zmarł

STEFAN ZAMOJSKI

LAT 88

były oficer Wojsk Polskich, były więzień obozu hitlerowskiego w Radogoszczu.

Pogrzeb odbędzie się w dniu 2 maja br. na cmentarzu rzym.-kat. w Rudzie Pabianickiej o godz. 15. Msza żałobna odprawiona zostanie o godz. 14.30 w kościele św. Józefa w Rudzie Pabianickiej, o czym zawiadamia

RODZINA

Koleżance

MAGDALENIE KLIMASZEWSKIEJ

wyrazy głębokiego współczucia z powodu śmierci

MATKI

składają:

KOLEŻANKI I KOLEDZY z PRACOWNI TMS ZAKŁADU PROJEKTOWANIA ZUGIL

Drogiemu Koledze

MGR

WŁADYSŁAWOWI KOZŁOWSKIEMU

wyrazy głębokiego współczucia z powodu śmierci

OJCA

składają

WSPÓŁPRACOWNICY z ZAKŁADU FIZJOLOGII i PSYCHOLOGII IMP

W dniu 27 kwietnia 1981 roku zmarła najukochańsza Matka, Córka, Siostra, Ciocia i Babcia

Ś. † P.

ALOJZA PROBEK

Pogrzeb odbędzie się dnia 30 kwietnia br. o godz. 16 z kaplicy cmentarza rzym.-kat. pod wezwaniem św. Józefa przy ul. Ogrodowej 39. Pogrążeni w smutku

SYN z ŻONĄ, WNUCZKI, OJCIEC i RODZEŃSTWO z RODZINAMI

Dnia 28 kwietnia 1981 r. zmarł nasz najlepszy Kolega

Ś. † P.

RYSZARD ŻELECHOWSKI

Serdecznie współczujemy Rodzinie Zmarłego.

KOŁO ŁOWIECKIE „NEMROD” w ŁODZI

W dniu 28 kwietnia 1981 roku zmarł Mąż i Ojciec

JÓZEF NAPIERALSKI

Pogrzeb odbędzie się dnia 30 kwietnia br. o godz. 10 na Cmentarzu Komunalnym na Dołach.

ŻONA I SYN z RODZINĄ

Dnia 28 kwietnia 1981 r. zmarła

LEOKADIA GAJDOWA

długoletnia członkini ZŁ LK i przewodnicząca Zarządu Dzielnicowego LK Łódź-Polesie. Wyrazy głębokiego współczucia Rodzinie składają:

ZARZĄD ŁÓDZKI LK i ZARZĄD DZIELNICOWY LK ŁÓDŹ-POLESIE

Pogrzeb odbędzie się dnia 30 kwietnia br. o godz. 11 na Cmentarzu Komunalnym na Dołach.

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że w dniu 28 kwietnia 1981 r. zmarł nagle, w wieku lat 53

INŻ.

RYSZARD ŻELECHOWSKI

adiunkt, były kierownik Samodzielnej Pracowni Korozji i Inżynierii Materiałowej Instytutu Włókien Chemicznych, wybitny specjalista, wzorowy pracownik, serdeczny Kolega Odznaczony Złotym i Srebrnym Krzyżem Zasługi, Złotą Odznaką Racjonalizatora Produkcji, Złotą Odznaką Zasłużonego dla Przemysłu Chemicznego.

Wyrazy serdecznego współczucia Rodzinie składają

DYREKCJA, RADA PRACOWNICZA i WSPÓŁPRACOWNICY z INSTYTUTU WŁÓKIEN CHEMICZNYCH w ŁODZI

DŁ

DZIENNIK ŁÓDZKI — dziennik Robotniczej Spółdzielni Wydawniczej „Prasa Książka Ruch” Wydawca: Łódzkie Wydawnictwo Prasowe Łódź ul Piotrkowska 96 Druk Prasowe Zakłady Graficzne w Łodzi Redaguje Kolegium Redakcja kod 90 103 Łódź ul Piotrkowska 96 Adres pocztowy „DŁ” Łódź skrytka nr 69 telefony centrala 293 00 — łączy ze wszystkimi działami Redaktor naczelny 643 85 zastępcy redaktora naczelnego 307 26 310 38 Sekretarz odpowiedzialny, II sekretarz 204 75 Działy miejski 341 10 337 47 sportowy 208 95 ekonomiczny 228 32 wojewódzki 223 05 listów i interwencji 303 04 rękopisów nie zamówionych redakcja nie zwraca) kulturalny 621 50 Panorama 204-75 dział społeczny fotoreporterzy 173 47 Redakcja nocna 869 68 868 78 Ogłoszenia przyjmuje Biuro Reklam i Ogłoszeń ul Piotrkowska 96 90-103 Łódź tel 311-60 oraz wszystkie biura ogłoszeń RSW „Prasa Książka Ruch” w kraju Za treść ogłoszeń redakcja nie ponosi odpowiedzialności Informacji o warunkach prenumeraty udzielają oddziały RSW „Prasa Książka Ruch” i urzędy pocztowe Cena prenumeraty roczna — 312 zł Prenumeratę ze zleceniem wysyłki za granicę przyjmuje RSW „Prasa Książka Ruch” — Centrala Kolportażu Prasy i Wydawnictw ul Towarowa 28 00 958 Warszawa konto NBP XV Oddział w Warszawie nr 1153 201035 139 11 prenumerata ta jest droższa od prenumeraty krajowej o 50 proc dla zleceniodawców indywidualnych i o 100 proc dla zleceniodawców instytucji i zakładów pracy Nr indeksu 35004 ISSN 0208 7707

FAKTY WYDARZENIA FAKTY

Zasłużeni aktywiści FJN

Tradycyjnie, z okazji zbliżającego się Święta Pracy, Ogólnopolski Komitet Frontu Jedności Narodu wyróżnił swoich aktywistów odznakami Zasłużonego Działacza FJN. Wczoraj 37 osób otrzymało te zaszczytne odznaki z rąk przewodniczącego ŁK FJN prof. dr Antoniego Kotełki.

Odznaki Zasłużonego Działacza FJN otrzymali: **Henryk Adamice, Antoni Binasiak, Elżbieta Boborowska, Albin Borowiecki, Ryszard Celler, Władysław Dzik, Zbigniew Dybka, Tadeusz Jankowski, Piotr Jarosik, Mirosława Jaskulska-Sauter, Stanisław Karbowy, Jan Karski, Jan Kondusz, Mirosław Krata, Barbara Krotewicz, Łucja Łuszcz, Wacław Marciniak, Witold Marczak, Bożena Mastalerz, Zygmunt Mikołajewicz, Zbigniew Onufrzak, Irena Pruchniewska, Zdzisław Pycio, Eugenia Rogowska, Waldemar Rufenach, Włodzimierz Rybus, Alfreda Sołtysiak, Halina Szymańska, Marian Tupiak, Jarosław Włodarczyk, Stefan Włodarczyk, Janina Woźniak, Leszek Wódka i Czesław Zimniak.**

Wśród wyróżnionych znaleźli się także dziennikarze, red. red.: Jadwiga Rybicka, Bogusław Sikorski i nasz kolega redakcyjny — Jerzy Kraskowski. (sk)

Obchody Święta Pracy...

Uroczyście, choć skromniej niż w latach ubiegłych, mieszkańcy woj. miejskiego łódzkiego obchodzić będą tradycyjne święto klasy robotniczej — 1 Maja. Skromniejsze też są dekoracje miast, dzielnic i gmin.

Dziś, w przededniu Święta Pracy, o godz. 10 w Muzeum Historii Miasta Łodzi odbędzie się uroczystość wręczenia Honorowych Odznak Miasta Łodzi zasłużonym mieszkańcom. Natomiast o godz. 13 w KŁ PZPR działacze ruchu robotniczego spotkają się z okazji Święta Pracy z Egzekutywą KŁ PZPR. Dziś o godz. 14 odbędzie się spotkanie Egzekutywy KM PZPR w Zgierzu z działaczami ruchu robotniczego.

Tegoroczne obchody 1-majowego święta zainaugurują dziś w woj miejskim łódzkim otwarte zebrania POP, wiece i akademie w zakładach pracy z udziałem weteranów ruchu robotniczego i przodowników pracy. Dziś o godz. 15.30 w Pabianicach, na placu Obrońców Stalingradu, odbędzie się wiec społeczeństwa Pabianic.

Również dziś, przed świętem 1-majowym, delegacje złożą kwiaty pod Pomnikiem Martyrologii, pomnikiem Juliana Marchlewskiego, pomnikiem Walk o Wyzwolenie w Pabianicach na mogiłach zbiorowych uczestników walk o Polskę Ludową w Zgierzu, Aleksandrowie i Psarach. Kwiaty złożone zostaną na grobach łódzkich komunistów. Odbędzie się uroczystość (dziś o godz. 11.30) odsłonięcia Pomnika Rewolucjonistów 1905—1907 r. na Cmentarzu Komunalnym w Łodzi.

W dniu Święta Pracy, 1 maja o godz. 10 przed Pomnikiem Czynu Rewolucyjnego na Zdrowiu odbędzie się wiec społeczeństwa woj. miejskiego łódzkiego. ?

1 maja o godz. 10 odbędzie się też wiec na Placu 100 Straconych w Zgierzu, a o godz. 11 wiec pod Pomnikiem Wdzięczności w Konstantynowie. (j.kr.)

...i rocznicy Ustawy Majowej

Jak nas informuje Łódzki Komitet SD, 3 maja o godz. 9.30, w 190 rocznicę Konstytucji 3 Maja, odbędzie się uroczystość odsłonięcia tablicy pamiątkowej na budynku ŁK SD przy ul. Piotrkowskiej 99.

Tego samego dnia, dla uczczenia święta partyjnego SD i rocznicy Ustawy Majowej, w sali Muzeum Historii Miasta Łodzi przy ul. Ogrodowej 15 odbędzie się uroczysty koncert poetycko-muzyczny. Początek o godz. 11. Wstęp za zaproszeniami.

4 maja o godz. 18 w Centralnym Muzeum Włókiennictwa przy ul. Piotrkowskiej 282, prof. dr hab Wojciech Szczygielski wygłosi prelekcję na temat znaczenia Konstytucji 3 Maja.

Surowce wtórne dla rzemiosła

W gmachu Izby Rzemieślniczej przy ul. Moniuszki 6 rozpoczęła się giełda surowców wtórnych, zorganizowana przy współudziale Zjednoczenia Przedsiębiorstw Surowców Wtórnych. Celem giełdy jest rozpoznanie potrzeb rzemieślników, którzy szukają surowców dla swoich warsztatów. W ciągu dwóch dni 15 przedsiębiorstw surowców wtórnych z całego kraju przedstawia swoje oferty wszystkim jednostkom rzemieślniczym w regionie łódzkim.

Przedstawiciele cechów i spółdzielni rzemieślniczych będą mogli obejrzeć i wybrać potrzebne im surowce włókiennicze, odpady gumowe, makulaturę, odpady z tworzyw sztucznych i szkła — w stanie surowym, lub częściowo przetworzone. Wczoraj także odbyło się spotkanie rzemieślników z przedstawicielami zjednoczenia, na którym omówiono możliwości zakupu i dostaw surowców oraz ceny.

— Oferty obejmują 160 pozycji surowcowych i 36 półfabrykatów, częściowo przerobionych przez nasze przedsiębiorstwa — powiedziała nam wicedyrektor Zjednoczenia Przedsiębiorstw Surowców Wtórnych, **Jolanta Żeleńska. — Chodzi o to, by rzemieślnicy zorientowali się czym dysponują nasze przedsiębiorstwa, przedstawili swoje potrzeby, a także uzgodnili ceny na surowce deficytowe. Zaznaczam, że surowce, które mamy w nadmiarze, sprzedawane będą rzemiosłu po cenach możliwie najniższych. Giełda pozwoli z jednej strony wysondować potrzeby materiałowe rzemiosła, a także wykorzystać te surowce, które — odrzucone przez przemysł — wędrują na śmietniska.**

Dodajmy, że Centralny Związek Rzemiosła upoważnił łódzką Izbę do współpracy ze Zjednoczeniem Przedsiębiorstw Surowców Wtórnych w skali całego kraju. W przyszłości takie oferty będą prezentowane rzemieślnikom dwa razy w roku. (sk)

Komunikat „Solidarności"

MKZ NSZZ „Solidarność" Ziemi Łódzkiej informuje, że 1 maja o godz. 12 zostanie odprawiona msza św. w kościele św. Krzyża przy ul. Sienkiewicza 38, którą będzie celebrował ks. biskup Władysław Ziółek. Po mszy nastąpi uroczystość złożenia wieńca pod tablicą upamiętniającą wydarzenia grudniowe 1970 r.

3 maja o godz. 12 na placu Wolności będzie celebrowana msza św. przez ks. biskupa Bohdana Bejze. Po mszy nastąpi złożenie wieńca pod pomnikiem Tadeusza Kościuszki. Po uroczystości na placu Wolności delegacja MKZ złoży również wieniec na Grobie Nieznanego Żołnierza przy ul. Piotrkowskiej.

Serdecznie zapraszamy członków związku oraz wszystkich mieszkańców Łodzi do wzięcia udziału w powyższych uroczystościach.

ŁÓDZKI weekend

Bogaty jest program imprez rekreacyjnych, sportowych i kulturalnych w dniach 1, 2 i 3 maja. W zależności od warunków atmosferycznych, czynne będzie kąpielisko „Fala" oraz otwarte zostaną przystanie wodne z wypożyczalniami sprzętu sportowo-rekreacyjnego w Arturówku, Nowej Gdyni „Busince" w Pabianicach, „Nad Nerem" w Konstantynowie i „Mrożyczce" w Głownie.

IMPREZY KULTURALNE:

1 maja. W ośrodku WOSiR na Stawach Jana o godz. 15 — impreza plenerowa; w Parku im. Poniatowskiego o godz. 16 — „Tradycje Święta 1 Maja" — impreza plenerowa; w muszli koncertowej ŁPKiW na Zdrowiu w godz. 15—17 — impreza artystyczna (wystąpią: **Jarema Stępowski, Barbara Rylska, Bogumił Kłodkowski, Bogdan Krzywicki i zespół „Muzyk-majstry"**); w Amfiteatrze na Widzewie o godz. 16 — występy zespołu tańca ludowego „Anilana"; w Domu Kultury (ul. Parzęczewska 21) w Zgierzu o godz. 17 — turniej rodzinny i o tej samej godzinie na stadionie „Boruty" w Zgierzu — koncert zespołów artystycznych „Boruty"; w ZDK „Eskimo" (ul. Piotrkowska 282) — błyskawiczny turniej szachowy z nagrodami początek o godz. 8.30 Równolegle z turniejem trwać będzie maraton filmowy bajek dla dzieci.

2 maja. Arturówek, godz. 12 — występy harcerskiego zespołu „Krajki"; park w Julianowie godz. 10 — koncert kapeli „Bałuciarze"; DDK — Bałuty ul. Żubardzka 3, godz. 10 — „Bałucki Piknik", a o godz. 11 koncert estradowy w wykonaniu J. Stępowskiego i kapeli „Muzyk-majstry"; w Pabianicach Park Wolności amfiteatr godz. 16 — koncert zespołu tańca ludowego, DDK Łódź-Górna (ul. Siedlecka 11) — impreza „Walcząc o polskość".

3 maja. Muszla koncertowa na Zdrowiu, godz. 16—19 — „Niedziela w plenerze" (występy zespołu pieśni i tańca „Bychlewianka", pokazy sportowe Ogniska TKKF „Polesie" koncert zespołu „Krótkie spięcie" i grupy „Argus" — widowisko muzyczne ze światłami); amfiteatr na Widzewie, godz. 16 — występ zespołu „No-To-Co"; w Pabianicach, Park Wolności, amfiteatr, godz. 18.30 — występy artystyczne zespołów amatorskich DK Pabianickiej Spółdzielni Mieszkaniowej.

IMPREZY SPORTOWE

2 i 3 maja, godz. 10—17 na Lublinku — zawody samolotowe o puchar WKFSiT oraz ŁOTvP, wystawa sprzętu lotniczego, pokazy skoków spadochronowych i modeli latających.

Kluby sportowe zapraszają na swoje obiekty 2 maja w godz. 9—13, gdzie będzie udostępniony podstawowy sprzęt sportowy. Można wybrać się na stadiony: ChKS Komunalni" (ul. Kosynierów Gdyńskich 18), KS „Tęcza" (ul. Karpacka 61), KS „Start" (ul. Teresy 56/60), ŁKS (al Unii 2), KS „Resursa" (al Włókniarzy 183) KS „Włókniarz" ul 8 Marca 15) KS „Włókniarz" Pabianice (ul. Marchlewskiego 1) KS „Włókniarz" Zgierz (ul. Buczka 3).

WYCIECZKI

3 maja: piesza „Poznajemy szlaki turystyczne okolic Łodzi". Trasa — Tuszyn—Poddębice—Pabianice (19 km) Na trasie zabytki świeckie i sakralne. Zbiórka — dworzec PKS w Tuszynie ul. Sieradzka, godz 8. Piesza na trasie: Lutomiersk—Wrząca—Bechcice — Józefów—Smulsko—Lublinek—Łódź—Retkinia (18 km). Zbiórka — dworzec MPK ul. Północna, godz. 8. Spacer dla seniora". Trasa z Wykna do Słotwin (6 km). Zbiórka — Dworzec Fabryczny, godz 7.20. Wycieczka kolarska na trasie Łódź—Andrespol—Wiśniowa Góra, Dąbrowa—Łódź (35 km). Zbiórka — pl. 9 Maja godz. 9.

Tak więc program trzydniowego wypoczynku jest bogaty i atrakcyjny. W czasie tego weekendu nie powinniśmy jednak zapominać o szanowaniu zieleni. Apelujemy do mieszkańców, aby podczas wycieczek i obecności na licznych imprezach artystycznych w parkach dbali o nasze wspólne dobro, jakim jest zieleń. Nie dewastujcie jej, nie niszczcie drzew, krzewów i kwietników! (j. kr.)

Przedstawiciele „Solidarności" RI u prezydenta Łodzi

Wczoraj prezydent Łodzi spotkał się z Prezydium Wojewódzkiego Komitetu Założycielskiego Niezależnych Samorządnych Związków Zawodowych Rolników Indywidualnych „Solidarność".

Podczas spotkania mówiono o sprawach ogólnych i potrzebach organizacyjnych związku, bieżących problemach rolnictwa i wynikających stąd kwestiach rozdziału środków, maszyn, gospodarce ziemią. Rolnicy przedstawili swój program działania, akcentując główny cel — działalność związkową i obronę godności rolnika.

Dużo uwagi poświęcono sprzedaży nadwyżek żywca według cen zgodnych z opłacalnością produkcji, przy całkowitym wyeliminowaniu pośredników wykorzystujących trudności naszego rynku. Z troską mówiono o potrzebie wspólnych działań dla rozwoju rolnictwa w naszym województwie.

Prezydium komitetu przyjęło zaproszenie prezydenta Józefa Niewiadomskiego do uczestnictwa w pracach sztabu do spraw zaopatrzenia województwa.

NA PÓŁKACH KSIĘGARNI

Landau Z., Tomaszewski J. — Polska w Europie i świecie 1918—1939 WPow 1980, s. 282 zł 30;

Podolska B — Z muzyką w przedszkolu WSiP 1980, s. 138 zł 25;

Zagadnienia socjo- i psycholingwistyki. Oss 1980 s 284 zł 55;

Kędzia Z — Burżuazyjna koncepcja praw człowieka Oss 1980 s. 367 zł 82;

Dmitruk K — Literatura — społeczeństwo — przestrzeń. Oss. 1980, s. 290, zł 65;

Fita S — Pokolenie Szkoły Głównej PIW 1980, s 262, zł 70;

Wojsko Literatura, Sztuka. MON 1980, s 294 zł 55;

Kowalski T J — Samolot bombowy Vickers Wellington. MON 1980, s 15 zł 10;

Mnemosyne M P. — Rzecz o powinowactwie literatury i sztuk plastycznych PIW 1981, s 337 zł 80;

Roczniki Dziejów Ruchu Ludowego Nr 19 LSW 1980, s 326 zł 40;

Czarniawska B — Motywacyjne problemy zarządzania. PWN 1980, s. 238 zł 30;

Wierzchowski J. — Semantyka językoznawcza PWN 1980 s 182, zł 30;

Maryański A — Wietnam. PWN 1980, s. 123 zł 50;

CO GDZIE KIEDY

WAŻNE TELEFONY

Centrala Informacyjna PKO	731-82
Informacja o usługach	398-10
Informacja PKS:	
Dworzec Centralny	265-96
Dworzec Północny	747-20
Informacja telefoniczna	93
Komenda Wojewódzka MO	677-22, 292-22
Pogotowie ciepłownicze	253-11
Pogotowie drogowe: „Polmozbyt"	409-32
Pogotowie energetyczne:	
Rejon Łódź Północ	334-31, 609-32
Rejon Łódź Południe	334-28
Rejon Pabianice	37-16
Rejon Zgierz	16-34-42
Rejon oświetlenia ulic	881-15
Pogotowie gazowe	395-95
Pogotowie MO	97
Pogotowie Ratunkowe	99
Pomoc drogowa PZMot.	52-81-10 706-27
Straż Pożarna	98, 666-11, 795-55, 257-57

TELEFON ZAUFANIA 337-37 czynny w godz. 15—7 rano

TEATRY

WIELKI — godz. 19 „Hrabina"
JARACZA — godz. 19.30 „Przeprowadzka"
MAŁA SCENA — nieczynna
7.15 — godz. 16, 19.15 „Jednak kabaret"
NOWY — godz. 19.15 „Uciechy staropolskie"
MAŁA SALA — godz. 20 „Czarowna noc" i „Karol"
POWSZECHNY — godz. 19.15 — „Sługa dwóch panów"
MUZYCZNY — nieczynny
ARLEKIN — godz. 17.30 „Koguty"
TUWIMA — godz. 18 „Antygona"

MUZEA

HISTORII RUCHU REWOLUCYJNEGO (Gdańska 13) — godz 11—17
ODDZIAŁ RADOGOSZCZ (Zgierska 147) godz. 9—16
ARCHEOLOGICZNE I ETNOGRAFICZNE (pl Wolności 14) — godz 10—17
BIOLOGII EWOLUCYJNEJ UŁ (Park Sienkiewicza) — godz 10—18
WŁÓKIENNICTWA (Piotrkowska 282) godz. 10—17
HISTORII MIASTA ŁODZI (Ogrodowa 15) — godz 11—15
SZTUKI (Więckowskiego 36) — godz. 11—19
POLSKIEJ WOJSKOWEJ SŁUŻBY ZDROWIA (Żeligowskiego 7) — godz. 10—13
MIASTA ZGIERZA (Zgierz, Dąbrowskiego 21) godz. 10—15

WYSTAWY

OŚRODEK PROPAGANDY SZTUKI (Park Sienkiewicza) godz 11—18 wystawa — Twórcy 81
GALERIA SZTUKI (Wólczańska 31/33) godz. 11—18 — Twórcy 1945—1980
SALON SZTUKI WSPÓŁCZESNEJ (Piotrkowska 86) — godz. 11—18 — wystawa Twórcy 81
GALERIA BAŁUCKA (Stary Rynek 2) godz. 11—18 — Twórcy 81

• • •

LUNAPARK (Konstantynowska 3/5) — czynny codziennie od godz 13—20 dla grup zorganizowanych od godz 10 w soboty niedziele i święta od godz 10—20
Poniedziałki nieczynny.
ZOO — codziennie od godz 9 do 19 (kasa do godz 18)
PALMIARNIA — codziennie od godz 10 do 17 (oprócz poniedziałków)
OGRÓD BOTANICZNY — codziennie od godz 9 do zmroku

KINA

BAŁTYK — „Cena strachu" USA od lat 18 godz. 10, 12.15, 15 17.15, 19.30
IWANOWO — „Gangsterzy szos" kanad od lat 15 godz. 10 12.15, 15 17.15 19.30
POLONIA — „Gangsterzy szos" kanad. od lat 15 + dodatek „Autoportret", godz. 10, 12.15, 15, 17.15, 19.30
PRZEDWIOŚNIE — „Porwać cesarza" węg. od lat 18 godz 10 17, 19.30; Przygody barona Munchhausena" fr. b.o godz. 12.15 14 15.30
WŁÓKNIARZ — „Zamach stanu" pol. od lat 15 godz. 10; „Samolot w płomieniach", radz. od lat 15 godz. 13, 16, 19
WOLNOŚĆ — nieczynne
WISŁA — „Parszywa dwunastka" USA od lat 18 godz 10 13 16 19
ZACHĘTA — „Coma" USA od lat 18 godz. 10 12.15 15, 17.15, 19.30
STUDIO — „Siedem piegów" — NRD od lat 12, godz 16; „Barocco" fr. od lat 18, godz. 17.45; DKF — godz. 20 — seans zamknięty
STYLOWY — Mistrzowie kina światowego — J. Schlesinger — „Maratończyk" USA od lat 18 godz. 15 19.30; Kino Filmów Polskich — motyw wesela na ekranie — „Kontrakt" pol. od lat 15 godz 17.30
DKM — „Oddział" USA od lat 15 godz. 16 18, 20
GDYNIA — Kino non-stop — od godz. 10 — „Dziedzictwo" ang od lat 18
HALKA — „Piraci XX wieku" radz. b.o. godz. 15; seans zamknięty — godz. 17; „Zamach stanu", pol. od lat 15 godz. 19
MŁODA GWARDIA — Imperium namiętności" jap. od lat 18 + dodatek „Posłanie", godz. 10, 12.15, 14.30, 16.45, 19
MUZA — „Dick i Jane" USA od lat 15, godz. 16; „Przypływ uczuć" fr od lat 18, godz 18
1 MAJA „Rafferty i dziewczyny" USA od lat 15 godz. 15 17, 19
POKÓJ „Tajemnica szyfru Marabuta" pol. b.o. godz. 15.45
ROMA — „Bitwa o Midway" USA od lat 12, godz. 10 14.30, 17, 19.30; „Wielka podróż Bolka i Lolka", pol. b.o. godz. 12.30
STOKI — „Intryga rodzinna" — USA od lat 15 godz 16, 18.30
ŚWIT — „Gilna czy łajdak" — fr. od lat 18 godz. 10 15, 17, 19
TATRY — „Ojciec Święty Jan Paweł II w Polsce", pol. b.o. godz. 10, 11.45, 13.30, 15.15, 17, 19
OKA — „Trędowata" pol. od lat 12 godz 13.30, „Intryga rodzinna" USA od lat 15 godz. 8.30, 11, 16 19
ENERGETYK — nieczynne
PIONIER — „Czarodziejskie dary" NRD b.o. godz. 15; „Młody Frankenstein" USA od lat 15 godz 17 19
REKORD — „Jesienne dzwony" radz. b.o godz. 15; „Obcy — 8 pasażer Nostromo" ang od lat 15 godz 16.30 18.45
SOJUSZ — „Manhattan", USA od lat 18 — godz. 17
POLESIE — „Zamach" pol. b.o godz. 17; „Trzy dni Kondora" wł.-USA od lat 18 godz. 19

APTEKI

Al Mickiewicza 20, Piotrkowska 67, Dąbrowskiego 89, Niciarniana 15 Olimpijska 7a, Lutomierska 146

• • •

Głowno — Łowicka 38 Konstantynów — Sadowa 10 Ozorków — Armii Czerwonej 47 Pabianice — Armii Czerwonej 17 Zgierz — Dąbrowskiego 10 Aleksandrów — Kościuszki 4

DYŻURY SZPITALI

Chirurgia ogólna — Bałuty — Szpital im Biegańskiego (Kniaziewicza 1/5) codziennie Szpital im Barlickiego (Kopcińskiego 22) dla przychodni rejonowej nr 7 Szpital im Skłodowskiej Curie (Zgierz Parzęczewska 35) dla przychodni rejonowych nr nr 1 2 3 8 Szpital im Marchlewskiego (Zgierz Dubois 17) Zgierz Ozorków Aleksandrów Parzęczew Górna — Szpital im. Brudzińskiego (Kosynierów Gdyńskich 61) Polesie — Szpital im. Kopernika (Pabianicka 62); Śródmieście — Szpital im. Pasteura (Wigury 19); Widzew — Szpital im. Sonenberga (Pieniny 30)

• • •

Chirurgia urazowa — Szpital im Kopernika (Pabianicka 62)
Neurochirurgia — Szpital im Barlickiego (Kopcińskiego 22)
Laryngologia — Szpital im Barlickiego (Kopcińskiego 22)
Okulistyka — Szpital im. Barlickiego (Kopcińskiego 22)
Chirurgia i laryngologia dziecięca — Instytut Pediatrii (Sporna 36/50)
Chirurgia szczękowo-twarzowa — Szpital im. Barlickiego (Kopcińskiego 22)
Toksykologia — Instytut Medycyny Pracy (Teresy 8)
Wenerologia — Przychodnia Dermatologiczna (Zakątna 44) — cała dobę oprócz niedziel i świąt

WOJEWÓDZKA STACJA POGOTOWIA RATUNKOWEGO

Łódź, ul Sienkiewicza 137 tel 99

OGÓLNOŁÓDZKI PUNKT INFORMACYJNY

dotyczący pracy placówek służby zdrowia, czynny cała dobę we wszystkie dni tygodnia — tel 615-19

Kartki kwietniowe ważne do 6 maja br.

Zgodnie z oczekiwaniami społeczeństwa i m. in. na interwencję naszej gazety prezydent Łodzi Józef Niewiadomski podjął wczoraj decyzję o przedłużeniu ważności realizacji kwietniowych kart zaopatrzenia na mięso i jego przetwory do 8 maja. Decyzja ta powinna nieco uspokoić posiadaczy nie wykorzystanych kart, którzy obawiali się, że ich nie zrealizują. Chociaż naszym zdaniem obowiązujący termin do 6 maja jest mimo wszystko za krótki.

Jak się dowiadujemy, wczoraj do sklepów mięsnych Łodzi dostarczono ok. 100 ton mięsa i wędlin, czyli o 50 proc. więcej niż w normalnych dniach. Te same ilości dostarczone zostaną i dzisiaj. Sklepy otrzymały wczoraj także ok. 70 ton drobiu i te same ilości mają być rozwiezione do sklepów i dzisiaj. Powinno więc być tego wszystkiego dużo. Cóż z tego, kiedy w wielu sklepach do godzin południowych... nie było wcale dostaw np. I grupy, tak jak np. przy ul. Armii Czerwonej 13.

Dziś kończy się pierwszy miesiąc reglamentowanej sprzedaży mięsa i wędlin. Nieźle dostaliśmy, jak się to mówi, „w kość". W imieniu wszystkich mieszkańców naszego województwa, żądamy, by wszelkiego rodzaju uciążliwości tego pierwszego miesiąca na nim się zakończyły, by wyciągnąć z tego daleko idące wnioski. Podkreślamy jeszcze raz, że założeniem reglamentacji jest ułatwienie, a nie utrudnienie życia ludziom. Tymczasem jest odwrotnie i tak dłużej być nie może. (ms)

Nie pod tym adresem

„W nawiązaniu do wypowiedzi Jerzego Urbankiewicza pt. „Przez kogo zagrożone Łagiewniki?", zamieszczonej w „Dzienniku Łódzkim" 28 kwietnia 1981 r., uprzejmie wyjaśniam, że odpowiedzialnością za gospodarkę komunalną i leśną w kompleksie leśnym Łagiewniki w żadnym przypadku nie można obciążać zespołu projektowego pracującego w Biurze Programowania i Projektowania Rozwoju Łodzi. Zespół ten bowiem nie zajmuje się żadną działalnością inwestycyjną i gospodarczą w województwie.

Wydaje się, że właśnie autor artykułu powinien w tych sprawach doskonale się orientować.

Wobec niesłusznego publicznego nieporozumienia, z wytknięciem nazwiska, proszę o sprostowanie tego faktu na łamach prasy"

mgr **Urszula Koziejowa**
(Biuro Programowania i Projektowania Rozwoju Łodzi)

Sklepy jednozmianowe — krócej

Otrzymaliśmy ostatnio z Wydziału Handlu i Usług UMŁ informację o skróceniu czasu pracy sklepów i zakładów usługowych jednozmianowych. Zgodnie z decyzją władz handlowych placówki te, dotychczas otwarte przez 8 godzin, począwszy od maja pracować będą 7,5 godz. Skrócenie czasu polegać będzie na przesunięciu o pół godziny dotychczasowej godziny otwarcia placówki.

Owe pół godziny ma być przeznaczone na uporządkowanie placówki i przygotowanie jej do obsługi klientów. Na drzwiach wejściowych umieszczone będą odpowiednie wywieszki.

Łódź w wolne dni

HANDEL

W piątek, 1 maja, i w niedzielę 3 maja, otwartych będzie w godz. 10—16 sześć sklepów spożywczych — przy ul. Zachodniej 35, Wojska Polskiego 136 Gagarina 6 Długosza 7/9 Piotrkowskiej 82 i Tatrzańskiej 42/44 oraz w godz. 11—18 dwanaście sklepów cukierniczych i w godz. 10—15 sześć kwiaciarni.

W wolną sobotę 2 maja, w godz. 7—13 dyżurować będą 42 sklepy spożywcze i w godz 9—16 pięć kwiaciarni.

KOMUNIKACJA MIEJSKA

1 maja. W związku z manifestacją pod Pomnikiem Czynu Rewolucyjnego na Zdrowiu w godz. 9.15—11 wstrzymany zostanie ruch wszelkich pojazdów na ul. Konstantynowskiej (od al. Unii do ul. Krzemienieckiej) W godzinach tych tramwaje ze śródmieścia kierowane będą w al. Unii do pętli przy ul. Biegunowej, a tramwaje z Konstantynowa i Lutomierska dojeżdżać będą tylko do Brusa Między Brusem a pętlą przy ul. Biegunowej uruchomiona zostanie komunikacja autobusowa

3 maja. W związku z obchodami na pl. Wolności, w godz. 11—14 wstrzymany zostanie ruch wszelkich pojazdów na pl. Wolności i ul Piotrkowskiej (między ul Próchnika i pl Wolności) Nowomiejskiej (od Ogrodowej do pl. Wolności) Obrońców Stalingradu (od Zachodniej do pl Wolności), Nowotki (od Wschodniej do pl. Wolności). Nie należy parkować pojazdów na tych odcinkach, natomiast dopuszcza się obustronne parkowanie na ul. Wólczańskiej (od Próchnika do Więckowskiego), Wschodniej, Nowomiejskiej (od Ogrodowej do pl Kościelnego), Piotrkowskiej (od Próchnika do Narutowicza).

Tramwaje w tym czasie kursować będą ul Zachodnią, Ogrodową, Północną, Kilińskiego. Autobusy linii „B" jeździć będą z ul. Rojnej do skrzyżowania ul Zachodniej i Obr. Stalingradu, następnie Zachodnią do Próchnika gdzie zawracać będą w kierunku Teofilowa. Autobusy linii „H" dojeżdżać będą do skrzyżowania ul Zachodniej i Obrońców Stalingradu jak zwykle a dalej Ogrodową, Północną, Sterlinga — do pl. Dąbrowskiego.

Przez te trzy dni kursować będą autobusy „zielonej linii" z pl. Dąbrowskiego do Łagiewnik (linia „51").

Ponadto począwszy od 1 maja w okresie letnim w dni wolne od pracy do pętli na Zdrowiu kursować będą tramwaje linii „29"

KOMUNIKACJA PKS

Autobusy PKS kursować będą 1 i 3 maja tak jak w dni świąteczne, natomiast 2 maja wstrzymane będą kursy oznaczone w rozkładach jazdy trójkątami i młotkami (poza dalekobieżnymi)

9 maja wznowiona zostanie „zielona linia" do Sokolnik.

150 dzieci poza przedszkolem

Rokrocznie przybywa dzieci w wieku przedszkolnym w pabianickiej dzielnicy Piaski. Trzy znajdujące się tutaj przedszkola są już przepełnione. Np. w przedszkolu nr 14 przy ul. Odrodzenia zamiast 150 dzieci (jak przewiduje norma) jest 193.

Ostatnio, po wybudowaniu w dzielnicy czterech 11-piętrowych wieżowców, sytuacja pogorszyła się jeszcze bardziej. W roku szkolnym 1981/1982 do trzech przedszkoli tej części miasta nie będzie można przyjąć około 150 dzieci.

Na Osiedlu im. Kopernika wolno stojące przedszkola zastąpi się jeszcze w roku bieżącym pomieszczeniami w parterowych częściach nowo wzniesionych budynków mieszkalnych. Natomiast w dzielnicy Piaski na razie adaptowano 12 mieszkań jednego z wieżowców na biura „Inwestprojektu". O przedszkolach nic nie słychać.

NOW.